

WIADOMOŚCI UNIwersyteckie

MIESIĘCZNIK • UNIwersYTET MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ

LISTOPAD 2002

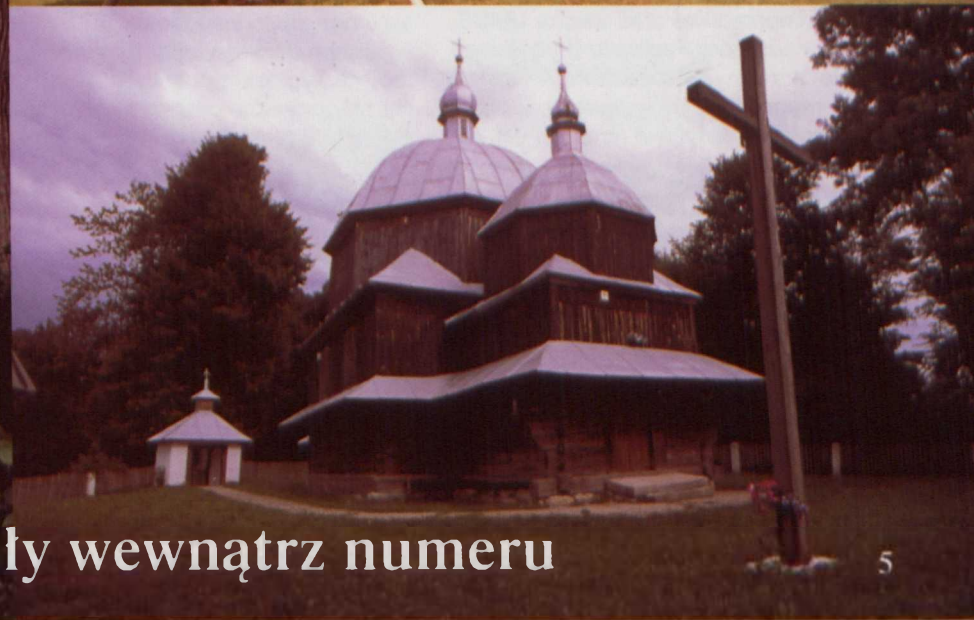
8 (95)



PL ISSN 1233-216X

Rok 12 Egzemplarz bezpłatny

ROZTOCZAŃSKIE KRESY



Szczegóły wewnątrz numeru

KRONIKA REKTORSKA

30 IX odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Patronackiej Kolegium UMCS w Radomiu. W posiedzeniu udział wzięli nowo mianowani członkowie Rady. **1-2 X** to dni uroczystych immatrykulacji studentów pierwszych lat studiów na wszystkich Wydziałach. **1 X** w immatrykulacji studentów pierwszego roku Wydziału Prawa i Administracji brał udział minister sprawiedliwości RP Grzegorz Kurczuk. Rektor Marian Harasimiuk uczestniczył w centralnej inauguracji roku akademickiego 2002/2003, która odbywała się na Uniwersytecie Warszawskim, a prorektor Jan Pomorski w uroczystościach inauguracyjnych w Lubelskiej Akademii Rolniczej. **3 X** w inauguracji na Politechnice Lubelskiej władze UMCS reprezentował prorektor Karol Wysokiński. **4 X** Rektor wyjechał na Białoruś, gdzie brał udział w międzynarodowej sesji naukowej poświęconej Ignacemu Domeyce. **5 X** podczas inauguracji w Lubelskiej Akademii Medycznej UMCS reprezentował prorektor Stanisław Chibowski, który uczestniczył także w uroczystościach inauguracyjnych w dęblińskiej Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lotniczych. **9 X** w obecności prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Muzeum Lubelskim odbyła się uroczystość wręczenia stypendyjnego dyplomu ukończenia studiów UMCS. Dyplom z numerem 100 000 otrzymała absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Anna Amalia Fermus. Wraz z nią dyplomy odebrali: numer 99 999 Magdalena Gołowska, a numer 100 001 Radosław Bogucki (szerzej na ten temat pisaliśmy w październikowym numerze „Wiadomości Uniwersyteckich”). **10 X** Rektor podczas inauguracji w skonfederowanej z naszą Uczelnią Puławskiej Szkole Wyższej wygłosił wykład „Globalne problemy ochrony środowiska”. Po południu rektor Harasimiuk przywitał gościa „Wieczorów Literackich” znakomitą polską poetkę panią Julię Hartwig. **11 X** w Kolegium UMCS w Biłgoraju w uroczystościach inauguracyjnych brały udział władze rektorskie, dziekańskie i administracyjne naszego Uniwersytetu. **15 X** Rektor i doktor Andrzej Wodecki uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu RP poświęcony kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego. Rektor i dr Wodecki omówili rolę, przypadającą uniwersytetom w tym procesie. **17 X** prorektor Chibowski tradycyjnym strzałem ze startera dał sygnał rozpoczęcia biegów akademickich i wspólnie z rektorem Harasimiukiem zwycięzcom wręczyli nagrody. W tym dniu rozpoczął się także Festiwal Brytyjski organizowany przez Ambasadę Brytyjską w Warszawie, władze samorządowe oraz władze UMCS. W uroczystej inauguracji Festiwalu Brytyjskiego w Trybunale Koronnym uczestniczył Rektor. Wśród wielu imprez: koncertów, wystaw, spotkań i wykładów organizowanych w ramach Festiwa-



lu na Wydziale Ekonomicznym zorganizowana została konferencja naukowa „Europejski Wspólny Rynek – wyzwania i możliwości” oraz spotkanie z profesorem Normanem Daviesem, naszym doktorem honorowym. Profesor Davies, władze rektorskie i administracyjne **18 X** wzięli udział w inauguracji nowego roku akademickiego w Kolegium Artystycznym UMCS w Kazimierzu. **20 X** rektor Harasimiuk uczestniczył w inauguracji roku akademickiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. **22 X** odbyło się posiedzenie Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich zwołane przez jej przewodniczącego rektora UMCS Mariana Harasimiuka. W pracowitym programie posiedzenia oprócz spraw organizacyjnych znalazły się sprawozdania z działalności Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, Uniwersyteckiej Komisji Programów Międzynarodowych oraz z działalno-



ści Uniwersyteckiego Centrum ds. Informatyzacji. Zebrani Rektorzy dyskutowali nad dokumentem Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu dotyczącym strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2010. Swoje stanowiska KRUP przekazał goszczącej na posiedzeniu minister Krystynie Łybackiej (bliższe szczegóły w numerze). **23 X** mszą świętą odprawioną przez księdza arcybiskupa Józefa Życińskiego i złożeniem kwiatów pod pomnikiem Patronki Uczelni oraz na grobie pierwszego rektora UMCS rozpoczęły się uroczystości inauguracyjne w roku 2002/2003 w naszym Uniwersytecie. Przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor Harasimiuk. Kilkudziesięciu pracowników odebrało nagrody ministerial-



ne, odznaczenia państwowe i resortowe. Najlepsi studenci UMCS otrzymali 18 stypendiów MENiS. Po raz pierwszy wręczony został tytuł honorowego profesora UMCS, który otrzymał Jrgen Ilkjaer, współpracujący od wielu lat z Katedrą Archeologii naszego Uniwersytetu (sylwetkę Profesora wraz z omówieniem jego dorobku przedstawiliśmy w poprzednim numerze WU). Obecny na uroczystości przewodniczący Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej prof. dr hab. Stanisław Chwirot poinformował o akredytacji kolejnych kierunków studiów na naszym Uniwersytecie. W uroczystym dniu inauguracji nagrodę im. Jerzego Giedroycia wraz z pamiątkowym dyplomem odebrał profesor Tadeusz Wyrwa. Studentom pierwszego roku ze wszystkich Wydziałów naszej Uczelni, którzy najlepiej zdali egzaminy wstępne, złożyli ślubowanie i odebrali indeksy podczas inauguracji. Wystąpienie przewodniczącego Samorządu Studentów UMCS Jarosława Jońca oraz wykład „Świat nanostruktur” profesora Mieczysława Jałochowskiego z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki zakończyły uroczystości inauguracyjne. Tradycyjnie oprawę muzyczną inauguracji przygotował chór UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej pod dyrekcją prof. Urszuli Bobryk. Po południu w sali widowiskowej ACK „Chatka Żaka” odbył się uroczysty koncert w wykonaniu międzynarodowego tria DIMENSION. **24 X** nastąpiła promocja doktorów i doktorów habilitowanych. Dyplomy doktorskie odebrały 134 osoby, a 22 doktora habilitowanego. Przed promocją uczestnicy tych uroczystości, władze Uniwersytetu oraz Senat akademicki naszej Uczelni spotkali się z goszczącym w Lublinie Leszkiem Millerem, Premierem RP. Premier obejrzał wspólnie z władzami rektorskimi budowany gmach dla Wydziału Humanistycznego, po czym wspólnie przeszli do czytelni Biblioteki



Głównej naszej Uczelni, gdzie odbyło się spotkanie z doktorami, doktorami habilitowanymi i gośćmi. Podczas tego spotkania rektor Harasimiuk zaprosił Premiera na uroczystości 60-lecia naszej Uczelni w roku 2004, połączone z oddaniem użytkownikom nowego gmachu Wydziału Humanistycznego.



Zbigniew Józwiak, Exlibris, linoryt

EMP

RADA PATRONACKA KOLEGIUM LICENCJACKIEGO UMCS W RADOMIU

1. Tomasz Nałęcz – Przewodniczący Rady, Wicemarszałek Sejmu RP
2. Halina Ruta – Z-ca Przewodniczącego, TV Polsat
3. Janusz Wieczorek – Sekretarz Rady, Wiceprezydent Miasta Radomia
4. Waldemar Baran – Członek Rady, Prezes MSC Poland Sp. z o.o.
5. Halina Cieślak – Członek Rady, Dyrektor Departamentu MEN i S
6. Ireneusz Chorościński – Członek Rady, Dyrektor Kolegium UMCS
7. Marek Golka – Członek Rady, IV LO im. Jana Kochanowskiego
8. Zbigniew Gołąbek – Członek Rady, Senator RP
9. Danuta Grabowska – Członek Rady, Poseł RP
10. Jerzy Kowal – Członek Rady, Dyrektor ZPT „Altadis”
11. Adam Mazurkiewicz – Członek Rady, Dyrektor ITE
12. Bohdan Motyl – Członek Rady, Dyrektor RWT Telefony Polskie S.A.
13. Zygmunt Jacek Nita – Członek Rady, Szef Rady Miasta Radomia
14. Stefan Orłowski – Członek Rady, Wiceprezes Zarządu „Grupa Żywiec”
15. Jan Pomorski – Członek Rady, Prorektor UMCS w Lublinie
16. Hieronim Ruta – Członek Rady, TV Polsat
17. Kazimiera Rutka – Członek Rady, Dyrektor PZU Inspektorat Radom
18. Wiesława Sadowska – Członek Rady, Senator RP
19. Sławomir Siwiec – Członek Rady, Prezes „Garbarnia Siwiec”
20. Andrzej Stanikowski – Członek Rady, Dyrektor ITM Poland Ltd.
21. Marek Wikiński – Członek Rady, Poseł RP
22. Adam Włodarczyk – Członek Rady, Prezydent Miasta Radomia

KIERUNKI AKREDYTOWANE W UMCS W ROKU AKADEMICKIM 2001/2002

Lp.	Kierunek	Okres akredytacji	Data akredytacji
1.	Historia	5 lat	31.05.2001
2.	Filozofia	5 lat	10.11.2001
3.	Chemia	5 lat	23.03.2002
4.	Geografia	5 lat	23.03.2002
5.	Filologia romańska	2 lata	23.03.2002
6.	Filologia rosyjska	5 lat	23.03.2002
7.	Biologia	5 lat	23.03.2002
8.	Archeologia	w 1999 r. uzyskała akredytację na 2 lata, w 2002 przedłużono na dalsze 5 lat	28.06.2002
9.	Bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna	2 lata	28.06.2002
10.	Biotechnologia	5 lat	28.06.2002
11.	Politologia	5 lat	28.06.2002

ZDANIEM BLONDYNKI



Rekordowe zainteresowanie towarzyszyło w tym roku uroczystej promocji doktorów i doktorów habilitowanych. W Auli Uniwersyteckiej zgromadzeni byli – poza bohaterami tego dnia, Senat, promotorami i władzami rektorskimi – rodziny, przyjaciele w liczbach zupełnie ogromnych. Panująca w Auli temperatura sięgała niemal temperatury wrzenia wody...

To tylko zapewne było przyczyną, iż jeden z promotorów, w swojej łacińskiej mowie zamiast „creo” powiedział „credo”...

STYPENDIA MENIS

Stypendia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w roku akademickim 2001/2002 otrzymali następujący studenci:

1. Ewelina Bereziewicz – Wydział Artystyczny (wychowanie muzyczne)
2. Radosław Bogucki – Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki (matematyka)
3. Agnieszka Bryła – Wydział Humanistyczny (filologia angielska)
4. Marta Choruży – Wydział Pedagogiki i Psychologii (psychologia)
5. Kamil Filipek – Wydział Filozofii i Socjologii (socjologia)
6. Marcin Kosienkowski – Wydział Politologii (politologia)
7. Piotr Majewski – Wydział Politologii (politologia)
8. Magdalena Muras – Wydział Politologii (politologia)
9. Piotr Natkański – Wydział Politologii (politologia)
10. Krzysztof Nowaczek – Wydział Politologii (politologia)
11. Łukasz Panasiuk – Wydział Prawa i Administracji (prawo)
12. Agnieszka Pieniążek – Wydział Politologii (politologia)
13. Monika Podgórska – Wydział Filozofii i Socjologii (socjologia)
14. Wojciech Szewo – Wydział Politologii (politologia)
15. Dominika Ślęzak – Wydział Filozofii i Socjologii (socjologia)
16. Przemysław Wojnar – Wydział Humanistyczny (filologia rosyjska)
17. Katarzyna Zielińska – Wydział Politologii (politologia)
18. Katarzyna Ziomek – Wydział Pedagogiki i Psychologii (pedagogika)

NAJLEPSI

Wśród studentów, którzy najlepiej zdali egzamin wstępny i byli immatrykulowani podczas uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego znaleźli się: **Wydział Biologii i Nauk o Ziemi:** Kamila Fux, Zbigniew Cierech; **Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki:** Konrad Armata; **Wydział Chemii:** Anna Uryniec-ka, Marcin Siek; **Wydział Prawa i Administracji:** Agata Madej, Szymon Łukasiewicz; **Wydział Humanistyczny:** Krzysztof Wójcik, Karolina Lipczyńska; **Wydział Ekonomiczny:** Katarzyna Mamcarz, Marcin Puchacz; **Wydział Pedagogiki i Psychologii:** Michał Szostak, Anna Powalka; **Wydział Filozofii i Socjologii:** Maciej Moroz, Andrzej Jekaterynczuk; **Wydział Politologii:** Adam Goch, Magdalena Koziół; **Wydział Artystyczny:** Marta Zachara, Grzegorz Serewa.

9 listopada odszedł
nasz Kolega i Przyjaciel
JAKUB PRUSAK
Składamy kondolencje
Jego Dziewczynie Ani
Pogrążeni w smutku
koledzy i koleżanki
z IV roku filologii ukraińskiej

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

Posiedzenie Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich 22 października 2002 roku w Uniwersytecie Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie zainaugurowało kadencję 2002-2005

Na posiedzenie KRUP przybyli rektorzy lub prorektorzy 18 uniwersytetów zrzeszonych w tej organizacji: prof. dr hab. Marian Harasimiuk, rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, przewodniczący KRUP w kadencji 2002-2005, prof. dr hab. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewodniczący Konferencji Akademickich Szkół Polskich w kadencji 2002-2005, prof. dr hab. Piotr Węgleński, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprzewodniczący Konferencji Akademickich Szkół Polskich w kadencji 2002-2005, prof. dr hab. Krzysztof Wójtowicz, prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Stanisław Lorenc, rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, bp. prof. dr hab. Tadeusz Pieronek, rektor Papieskiej Akademii Teologicznej, prof. dr hab. Jan Kopcewicz, rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. dr hab. Andrzej Ceynowa, rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Wiesław Puś, rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Janusz Janeczek, rektor Uniwersytetu Śląskiego, prof. dr hab. Zdzisław Chmielewski, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr hab. Józef Musielok, rektor Uniwersytetu Opolskiego, prof. dr hab. Ryszard Górecki, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, prof. dr hab. Marek Gębczyński, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, prof. dr hab. Zbigniew Cieślak, prorektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, prof. dr hab. Michał Kisielewicz, rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Ponadto w obradach uczestniczyli zaproszeni goście w osobach prof. Stefana Jurgi, byłego rektora UAM i przewodniczącego KRUP w poprzedniej kadencji, prof. Tadeusza Sławka, byłego rektora Uniwersytetu Śląskiego i wiceprzewodniczącego KRUP w poprzedniej kadencji, prof. Andrzeja Pelczara, przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, prof. Stanisława Chwirot, przewodniczącego Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, prof. Wojciecha Maciejewskiego, prorektora UW i przewodniczącego Uniwersyteckiej Komisji Programów Międzynarodowych, prof. Marka Kręglewskiego, dyrektora Uniwersyteckiego Centrum ds. Informatyzacji, oraz prorektorzy UMCS – prof. prof. Jan Pomorski, Stanisław Chibowski i Krzysztof Stępnik. Nad sprawną obsługą medialną konferencji czuwali

mgr Elżbieta Mulawa-Pachoł, rzecznik prasowa UMCS, i mgr Paweł Sadowski, asystent rektora UMCS.

Po powitaniu rektorów i zaproszonych gości przewodniczący KRUP rektor Marian Harasimiuk przedstawił informację o komisjach Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w kadencji 2002-2005 utworzonych decyzją Prezydium KRASP na posiedzeniu w Krakowie w dniach 13-14 września br. Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich będą w nich reprezentowali: rektor UMK prof. Jan Kopcewicz jako przewodniczący Komisji Legi-



slacyjnej, prof. Tadeusz Sławek, były rektor US jako członek Komisji ds. Finansowania Szkolnictwa Wyższego, prof. Stefan Jurga, były rektor UAM jako przewodniczący Komisji Akredytacyjnej i prof. Marcin Pliński, były rektor UG jako członek Komisji ds. Dydaktyki i Kontaktów ze Szkolnictwem Średnim.

Następnie dokonano wyboru wiceprzewodniczących i sekretarza KRUP. W głosowaniu jawnym, jednomyślnie, wiceprzewodniczącymi KRUP wybrani zostali prof. Stanisław Lorenc, rektor UAM, i prof. Ryszard Górecki, rektor UWM. Na sekretarza KRUP wybrano prof. Zbigniewa Krupę, byłego prorektora UMCS w kadencjach 1996-1999 i 1999-2002. Na wniosek przewodniczącego KRUP, przyjęty przez aklamację, uhonorowano prof. Stefana Jurgę, byłego rektora UAM i przewodniczącego Konferencji w latach 1999-2002, statusem Honorowego Przewodniczącego KRUP.

W dalszej części obrad przedyskutowano główne kierunki pracy KRUP w kadencji 2002-2005, za najważniejsze działania stałe uznając działania uniwersytetów na rzecz integracji europejskiej, koordynację działań w zakresie udziału uniwersytetów w tworzeniu społeczeństwa informacyjnego, działania na rzecz akredytacji kolejnych kierunków stu-

diów przez Uniwersytecką Komisję Akredytacyjną, współpracę z Państwową Komisją Akredytacyjną oraz funkcjonowanie Uniwersyteckiej Komisji Programów Międzynarodowych i Uniwersyteckiego Centrum ds. Informatyzacji.

Prace bieżące KRUP to wyrażenie opinii na temat dokumentu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu „Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010”, włączenie się do prac nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym i do prac nad nowym modelem finansowania szkolnictwa wyższego,

stał nim dotychczasowy przewodniczący prof. Stanisław Chwirot.

Sprawozdanie z działalności przedstawił także przewodniczący Uniwersyteckiej Komisji Programów Międzynarodowych prof. Wojciech Maciejewski, prorektor UW. W czasie swej zaledwie rocznej aktywności Komisja zorganizowała kilka spotkań, między innymi na temat 5 i 6 Programu Ramowego Unii Europejskiej, finansowania badań i współpracy międzynarodowej, wzajemnego uznawania dyplomów, łączonego promotorstwa prac doktorskich (promotor polski i zagraniczny). Zapraszani także byli goście reprezentujący wysokie szczeble decyzyjne z KBN, Komitetu Integracji Europejskiej itp. Konferencja przyjęła sprawozdanie Komisji i wybrała prof. Maciejewskiego na przewodniczącego UKProM na nową kadencję.

Dalszy ciąg obrad KRUP koncentrował się przede wszystkim nad dokumentem MENiS „Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do roku 2010”. Syntetyczne jego omówienie przygotował i przedstawił prorektor UMCS ds. ośrodków zamiejscowych prof. Krzysztof Stępnik. W trakcie dyskusji padło wiele krytycznych uwag na temat przygotowanej przez Ministerstwo strategii. Konferencja postanowiła zająć oficjalne stanowisko w tej sprawie, uznając przedstawioną strategię za materiał nader ogólnikowy, który w niewielkim tylko stopniu może być punktem wyjścia do dalszych prac nad programem rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce. Stwierdzono także, iż sprawą obecnie najpilniejszą jest podjęcie prac nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym, a podstawą tych prac powinien być projekt ustawy z roku 2000 przygotowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Konferencją Akademickich Szkół Polskich.

Przewodniczący Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej prof. Stanisław Chwirot złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności UKA. W czasie dwóch kadencji od chwili powstania Komisja nie tylko stworzyła w tym okresie system akredytacji środowiskowej, ale też przyznała 220 certyfikatów 29. kierunkom studiów. Komisja ściśle współpracuje z innymi komisjami środowiskowymi, wspólnie akredytując pewne kierunki studiów, np. chemię. UKA rozwijała też system mobilności studentów MOST, który cieszy się coraz większym ich zainteresowaniem. UKA znalazła się w sieci organizacji akredytacyjnych dla Europy Środkowej i Wschodniej, co jest niewątpliwie wyrazem uznania dla wysokiej jakości jej pracy. Prof. Chwirot na walnym spotkaniu tejże sieci w Wiedniu został członkiem „steering committee”.

Po przyjęciu sprawozdania przeprowadzono wybór przewodniczącego UKA na kadencję 2002-2005. Zo-

Zaniepokojenie Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich wywołał także fakt utworzenia Łódzkiego Uniwersytetu Medycznego. W swej uchwale KRUP stwierdza, że niedopuszczalne są praktyki „...używania nazwy »uniwersytet« w odniesieniu do szkół wyższych, które nie spełniają kryteriów prawnych, merytorycznych i historycznych przypisanych tej nazwie” (uchwała KRUP z dnia 22 października 2002 r.).

Po przerwie obiadowej swe sprawozdanie przedstawił dyrektor Uniwersyteckiego Centrum ds. Informatyzacji prof. Marek Kręglewski. Omówił zasady działania i zarządzania Centrum zajmując się w tej chwili kilkoma projektami, z

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

których najbardziej zaawansowany jest projekt Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów (USOS). Ten projekt powstał jeszcze w latach 1999-2001 jako wynik programu Tempus. Istnieje jednak konieczność dalszego rozwijania tego oprogramowania i to jest w tej chwili realizowane. Prof. Kręglewski zaproponował przyjęcie systemu elektronicznego głosowania przy podejmowaniu istotnych decyzji dotyczących działalności Centrum, co zostało potwierdzone stosowną uchwałą KRUP.

Bezpośrednio po wystąpieniu prof. Kręglewskiego na obrady przybyła, jako zaproszony gość, pani minister Krystyna Łybacka. Transkrypt zapisu jej wystąpienia i głosów w dyskusji przedstawiamy obok.

Po wystąpieniu min. Łybackiej i dyskusji, głos zabrał prof. Jan Pomorski, prorektor UMCS, przedstawiając sprawy współpracy i wsparcia uniwersytetów dla Instytutu Literackiego w Paryżu. Przypomnił zebra-



nym o uchwale KRUP o aktywnym włączeniu się w pomoc finansową dla Instytutu Literackiego. Jako formułę prawną przyjęto wówczas wejście uniwersytetów jako osób prawnych do Towarzystwa Opieki nad Instytu-

tem Literackim. Redaktor Giedroyc nigdy nie chciał przyjąć pomocy finansowej od państwa, natomiast zgodził się na taką ze strony środowisk akademickich. Uniwersyte-ty mogłyby więc wnieść roczną

składkę w wysokości 20 000 zł każdy, jako członkowie Towarzystwa Opieki nad Instytutem Literackim, aby pokryć bieżące koszty utrzymania Instytutu. Obecni na konferencji rektorzy przyjęli takie rozwiązanie.

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich przyjęła także propozycję rektora Włodzimierza Bonusiaka zorganizowania następnego spotkania w Uniwersytecie Rzeszowskim około połowy stycznia 2003 roku. Tematem wiodącym spotkania będą zagadnienia integracji europejskiej i roli oraz zadań uniwersytetów w tym procesie.

Spotkanie zakończono uroczystą kolacją w Dworku Kościuszków w Ogródzie Botanicznym UMCS, a następnego dnia, 23 października, mieliśmy zaszczyt i przyjemność gościć Panów Rektorów na uroczystościach inauguracji 58 roku akademickiego w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej.

Sekretarz KRUP
Prof. dr hab. Zbigniew Krupa

Witam Magnificencje ogromnie serdecznie i z należnym szacunkiem. Ogromnie się cieszę, że udało mi się, mimo dość napiętego kalendarza, dotrzeć do Państwa, ponieważ taka bezpośrednia rozmowa zawsze daje nam dużo więcej. Możemy wówczas powiedzieć wszystko o wszelkich aspektach i odcieniach problemu.

Jesteśmy tak naprawdę w przededniu bardzo istotnych działań dotyczących szkolnictwa wyższego, bowiem jak najszybciej chcielibyśmy zabrać się za akt prawny, na który wszyscy czekamy, czyli za jednolite prawo o szkolnictwie wyższym. Ta rozesłana do Państwa strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2010 jest strategią o charakterze bardzo roboczym. Zresztą jest tam zawarta wstępna formuła, wyraźnie określająca, jaki jest charakter tej strategii: otwarty i bardzo roboczy. Czekamy na uzupełnienia płynące ze środowiska akademickiego. Jest również katalog problemów, który nie wyczerpuje wszystkich zagadnień, jakie będziemy musieli zawrzeć w tej jednolitej regulacji. Ma to być jedynie inspiracja do, z jednej strony, pełnego dokumentu, który nazwiemy strategią, ale w ślad za tym natychmiast do instrumentu tej strategii, jakim będzie niewątpliwie jednolite prawo o szkolnictwie wyższym. Jak to chcielibyśmy w czasie usytuować? Strategia, jak rozumiem, do 15 listopada będzie u Państwa w dyskusji. Zatem mniej więcej do 20 listopada będą spływały Państwa uwagi. Pozbieramy te wszystkie uwagi, które spłyną ze środowiska akademickiego. Myślę, że z grona Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich poprosimy o dwie lub trzy osoby, które będą wchodziły

Wystąpienie minister edukacji narodowej i sportu dr Krystyny Łybackiej na posiedzeniu Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich 22 października 2002 roku oraz zapis dyskusji rektorów na temat tez ministerialnych.

DEBATA



Fot. Emilia Szumowska

w skład bardzo niewielkiego zespołu, który we współpracy z prawnikami resortu i z prawnikiem zewnętrznym, konsultującym najpoważniejsze akty resortu, przygotuje jednolity akt prawny, jakim jest prawo o szkolnictwie wyższym; prześlemy go do konsultacji środowiskowych gdzieś w marcu. W kwietniu, a najpóźniej w maju chcielibyśmy go mieć na posiedzeniu rządu. Tak żeby można było zakończyć prace, biorąc pod uwagę 3

tygodnie przerwy w pracy parlamentu, we wrześniu. Pewne elementy mogłyby już wówczas wejść od nowego roku akademickiego, inne niewątpliwie będą musiały mieć dłuższe *vacatio legis*. Ale chciałabym, żeby nowy rok akademicki rozpoczął się pod rządami nowej ustawy.

Mamy trzy akty prawne, które niewątpliwie nie mogą powędrować do kosza. Bardzo uważnie przejrzałam raz jeszcze wszystkie trzy projekty,

które znajdowały się w Sejmie podczas ubiegłej kadencji. Mam na myśli jedenastą wersję projektu rządowego, projekt „Solidarności” i projekt SLD. Większość spraw tam rozwiązywanych znacznie się zdeaktualizowała, bo w międzyczasie przecież życie nie stało. Wiele elementów już zostało wprowadzonych innymi nowelizacjami, mamy nowe zupełnie wyzwania, których te projekty nie dotyczyły. Sądzę, że ten nowy projekt powinien wziąć z tych aktów prawnych to, co dobre, zapisać je i być uzupełniony o nowe fragmenty, dotyczące wyzwań, które mamy w tej chwili.

Takimi wyzwaniami, których żaden z projektów nie dotyczył, jest chociażby nauczanie interaktywne, nauczanie na odległość – musimy gdzieś usytuować ten rodzaj nauczania. Musimy również ująć go w ramy prawne. To są również elementy wynikające z procesu bolońskiego, np. suplement do dyplomu. Przecież to także musimy gdzieś wpisać. To jest sposób oceniania – pytanie, czy go wpisujemy, czy nie? Zresztą w tym katalogu zagadnień to zostało ujęte, ale tak czy inaczej mamy nowe wyzwania, których tamte projekty nie zauważały. Mamy całą kwestię ogromną, bardzo ważną, dotyczącą zagadnień związanych z informatyzacją procesu edukacji na poziomie szkolnictwa wyższego, w tym z założeniem biblioteki internetowej czy wszechniczy internetowej. Jest pytanie na przykład, czy ma być uregulowana prawnie kwestia konieczności umieszczenia wersji elektronicznej i wkładania do serwera akademickiego każdego cyklu wykładów? Jest kilka problemów, które jawią się teraz i są wyzwaniami czasów, w których żyjemy. Mam nadzieję, że się

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

z tym uporamy tym bardziej, że jest ogromna wola, żeby tak właśnie zrobić.

No i mamy drugi obszar, który na pewno Państwa bardzo niepokoi i z pewnością ogromnie zajmuje – to jest problem finansów. Jesteśmy właśnie na etapie tworzenia przyszłorocznego budżetu, a ten budżet ma dla szkolnictwa wyższego, z wyjątkiem inwestycji, przeszacowanie inflacja + 1%, czyli 3,3%. To nie jest coś, co musi porywać, ale takie są realia budżetowe. Komisja, która obradowała, przyjęła 3 postulaty, które mogą nas satysfakcjonować. Do mnie należy, żeby je przeprowadzić przez Komisję Finansów Publicznych, a potem w Sejmie.

Pierwszy postulat mówi o zwiększeniu o 50 mln złotych wydatków na działalność dydaktyczną z przeznaczeniem na wydatki majątkowe, krótko mówiąc na rozwój bazy.

Drugi postulat mówi o przyspieszeniu kolejnego etapu regulacji płac pracowników szkół wyższych. To wymaga zwiększenia o 180 mln i tutaj Komisja proponuje ten wariant, który nam się w tym roku udało dla nauczycieli, czyli zapisanie zobowiązania, że dochody z podatków pośrednich do kwoty 180 mln będą przeznaczone na regulację płac w szkolnictwie wyższym. Prawie zawsze te dochody są nieco wyższe i zakładany wzrost nie na poziomie PKB 1%, a 3,5% oznacza, że także podatki pośrednie powinny wzrosnąć, czyli jest to obiecująca propozycja.

Trzeci postulat mówi o zwiększeniu o 40 mln funduszu, poprzez KBN, przeznaczonego na działalność statutową i badania własne szkół wyższych. Również i ten strumień wymaga pewnego zasilenia. Gdyby trzy propozycje udało się przeprowadzić, zwiększenie o 270 mln pozwoliłoby nam spojrzeć na budżet z dużo większą sympatią wobec przyjętych tam rozwiązań. To jest na razie przed nami, w Parlamencie. Ambitne są plany co do zakończenia prac nad budżetem – pierwszy budżet ma być podarowany Polakom na Gwiazdkę. Gdyby tak się stało, no przed Wigilią będziemy wiedzieli, co Sejm i Senat podarowali szkolnictwu wyższemu w Polsce. Do mnie należy staranie, żeby było tego jak najwięcej. Co do innych planów legislacyjnych – chciałabym uniknąć już w tej chwili częstokrotnych nowelizacji, przynajmniej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Jest przed nami ciągle prawo – zostało ono przyjęte przez rząd – mówię o ustawie o tytule i stopniach, skierowane do Sejmu, a więc przed nami jest proces legislacyjny. Poczekać chciałabym na jednolite prawo o szkolnictwie wyższym. W tym roku, przypomnę, mamy dwie istotne zmiany, obejmujące studentów. Jedna z nich mówi o możliwości odbywania służby wojskowej. Na to są przeznaczone specjalne środki w budżecie.

Druga dotyczy wysokości kredytów studenckich – ulegają one podwyższeniu do kwoty 450 zł bez rozróżniania wysokości tego kredytu w zależności od tego, czy student sam ma zdolności kredytowe, czy też korzysta z gwaranta zastępczego. W przeszłości były to rozgraniczone wielkości i kwota była mniejsza, jeśli student nie posiadał zdolności kredytobiorczych.

Jeszcze jestem winna Państwu jedną informację – dzisiaj mam rozmowę dotyczącą sterowania zasobami ludzkimi. Bardzo liczę na pieniądze z Unii Europejskiej. Mówimy o ogromnej kwocie około 2 mld euro. Gdyby nam się udało przez najbliższe lata te 2 mld euro zagospodarować w dziedzinie edukacji, a taką próbę podejmujemy, wtedy mielibyśmy naprawdę znaczący oddech. Tyle tytułem wstępu. Teraz bardzo proszę o pytania. Jestem gotowa do odpowiedzi, do rozmowy w formule, jaką Pan Rektor Przewodniczący zechce przyjąć.

Min. Krystyna Łybacka

Dyskusja

Prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ

Chciałbym na początku zapytać jeszcze o jedną rzecz, mianowicie rozmawialiśmy już kilka razy od dłuższego czasu w sprawie ewentualnych kredytów dla doktorantów. Czy jest taka możliwość?

Min. Krystyna Łybacka

Rozmawialiśmy, Panie Rektorze. To jest sprawa dużo prostsza. W tej chwili badam, na ile obecne zmiany ustawy, wykorzystując fakt, że w ustawie są studia doktoranckie, można rozszerzyć rozporządzeniem.

Prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ

Chciałbym powiedzieć Pani Minister, że dyskusja nad dokumentem MENiS „Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2010” była na dzisiejszym posiedzeniu KRUP bardzo długa i żywiołowa. W naszym przekonaniu, powszechnie tutaj artykułowanym, musimy rozgraniczyć dwie rzeczy: a mianowicie ten zarys, który został nam przekazany, może stanowić punkt wyjścia do opracowania strategii na spokojnie w ciągu roku-dwóch lat na co najmniej lat 10-15. Chodzi o to, że przygotowanie strategii na te kilkanaście lat wymaga pracy całego zespołu, konsultacji z władzami regionalnymi, uświadomienia sobie, jakiego typu będzie zapotrzebowanie na absolwentów za lat 5 czy za lat 10. Jednym słowem, wymaga ogromnego nakładu pracy, ażeby to nie był dokument zawieszony wyłącznie na bardzo wysokim poziomie ogólności, ale żeby to był dokument, który będzie rzeczywiście obowiązujący

przez kilkanaście lat. I dlatego z tej dyskusji wynika właściwie jeden postulat, ażeby, z jednej strony wyjść od tego dokumentu i przygotowywać strategię rozwoju szkolnictwa wyższego, ale opartą na konkretnych danych na wiele lat. Natomiast powszechna jest tutaj zgoda rektorów, ażeby bardzo pilnie przystąpić do prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Nie można tego opóźnić, nie łączyć bezpośrednio, bo strategia ma być ogólna, natomiast ustawa to instrument, który nam jest niezbędny, szczególnie w świetle pewnych ograniczeń, jakie zostały nam narzucone od 1998 roku w związku z wprowadzeniem ustawy o finansach publicznych i zamówieniach publicznych. Jest to zagrożenie autonomii naszych szkół wyższych. Jednym słowem, są to sprawy bardzo pilne.

Jak Pani Minister powiada, już są co najmniej trzy projekty. Całe środowisko akademickie pracowało nad tym, ażeby w 2000 roku przygotować pewien projekt, który znajduje się przecież u Pani Minister. Wychodząc od tych trzech projektów, a szczególnie naszego projektu, a właściwie projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej, który myśmy konsultowali na bardzo licznych posiedzeniach senatów, proponuję, ażeby zespół stosunkowo nieliczny przystąpił stosunkowo szybko do wprowadzania zmian do tego projektu – indeksy elektroniczne, nauczanie na odległość, sprawy związane z integracją europejską. To są rzeczy, które niewątpliwie są niezbędne. Inne regulacje są także już gotowe i w związku z tym apel wszystkich rektorów, który zresztą znalazł się także w uchwale tutaj przyjętej, ażeby przystąpić możliwie szybko do prac nad ustawą i wtedy szybko mielibyśmy dokument.

Min. Krystyna Łybacka

Co do strategii – ja się z panem całkowicie zgadzam. Tylko, po pierwsze, w pewnym momencie trzeba rozpocząć. Po drugie – z całą świadomością zawężiliśmy punkt widzenia tej strategii do przygotowania płaszczyzn, które muszą znaleźć swoje regulacje w ustawie o szkolnictwie wyższym. Po trzecie – my w tej chwili poprzez ciągły kontakt z komitetami sterującymi rozwojem regionalnym poszczególnych województw i poprzez ciągły kontakt zarówno z Ministerstwem Pracy, jak i z Wojewódzkimi Urzędami Pracy, monitorujemy oba te obszary – zarówno rozwój tych regionów, miejsce i potrzeby szkolnictwa akademickiego, jak również monitorujemy rynek pracy i trendy demograficzne, bo one też nie są bez znaczenia. Myślę, że wkrótce będę mogła wszystkich z Państwa zaprosić na konferencję, ponieważ zleciłabym pewne szczegółowe zagadnienia do opracowania Instytutowi Badań Publicznych, i na

tej konferencji zastanowimy się, na ile możemy być w Europie krajem nie tylko partnerskim, ale i wiodącym. To jest jeden z nielicznych naszych obszarów, którego nie musimy się wstydzić.

Trzecia sprawa, dotycząca ustawy o szkolnictwie wyższym – w pełni się zgadzam, chcemy to zrobić jak najszybciej, ale znaczne fragmenty dotychczasowych projektów po prostu się zdeaktualizowały. One naprawdę wymagają uwspółcześnienia, uaktualnienia z uwagi na to, co się zdarzyło. W tej dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości dwa lata to jest mnóstwo zjawisk, chociażby takich, które zaszły poprzez zmiany w prawie. Mówię zarówno o Państwowej Komisji Akredytacyjnej – przecież będzie to dla nas problem, jak powiązać PKA z komisjami środowiskowymi – ale także zdarzyły się drobniejsze nowelizacje, które wywołały ogromny niepokój środowiska szkół niepublicznych. Pytanie, jak dalece ma to być prawo wspólne dla obu obszarów? Z góry mówię: wolałabym, żeby w maksymalnym stopniu było. Żeby w minimalnym tylko, tam gdzie naprawdę już trzeba to zrobić, rozgraniczało te dwa obszary. Wiele rzeczy się wydarzyło i musimy je wziąć pod uwagę. Ale to nie znaczy, że mówimy – tamto jest niedobre.

Prof. Marian Harasimiuk, rektor UMCS, przewodniczący KRUP

Ustawa powinna być pisana na dużo większym stopniu uogólnienia, bo my w ten sposób nie nadążymy ze zmianami, a powinniśmy wyprzedzać je przynajmniej o kilka lat i próbować przewidzieć pewne tendencje. Tu trzeba wykorzystać elementy strategii, zarówno elementy strategii rozwoju gospodarczego państwa, jak i strategii rozwoju szkolnictwa wyższego i edukacji w Polsce. Ugodniliśmy tutaj w czasie przedpołudniowych obrad, że będziemy także pracowali nad modelem polskiego uniwersytetu w aspekcie tego, że wchodzimy do Unii Europejskiej i chcielibyśmy funkcjonować jako pewien model tkwiący w tradycji europejskiej, wykorzystujący wszystkie osiągnięcia współczesnych uniwersytetów europejskich, które w wielu dziedzinach także się zreorganizowały. Musimy określić, czym ma być uniwersytet. Nie chcemy być tylko instytucją wyższej użyteczności publicznej. Jest to kwestia precyzyjnego zdefiniowania, jak uniwersytet może być usytuowany w sensie organizacyjnym w systemie państwowym. Musimy mieć jasny pogląd, czy na przykład będziemy podlegali wszystkim rozporządzeniom o finansach publicznych i tak dalej. Dobrze wiemy sami, jak wielkie jest tempo zmian w naszym państwie, ale wydaje nam się, że sami jesteśmy w miarę światli i mamy sporo

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

grono osób, które potrafią jednak przygotować dokument wyprzedzający i przewidujący pewne kroki.

Ks. prof. Andrzej Szostek, rektor KUL

Najpierw w sprawie tych projektów. Rozumiemy, że minister Edukacji Narodowej i Sportu, jeśli ma trzy projekty pewnej ustawy, musi wszystkie je wziąć pod uwagę. Jednocześnie ten, który związany jest z wcześniejszym Ministerstwem Edukacji Narodowej i uczelniami, sam świadczy o tym, ile uceń włożono pracy. Nie tylko naszej, ale całych środowisk. Pani Minister wspominała o pewnych sprawach, których żaden z tych projektów nie zawiera. To nie są sprawy sporne pomiędzy tymi trzema projektami. Rzeczywiście, są pewne rzeczy, które trzeba uwzględnić zarówno z powodu postępu naukowego, jak i z powodu nowej legislacji, chociaż Pan Rektor Harasimiuk słusznie zwraca uwagę, że i za następne dwa lata znowu będą legislacje. Musimy zdobyć się na taki projekt, który będzie ogólny i dojrzały, bo na pewno za dwa lata nie będziemy robili nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Te kwestie, które Pani Minister podjęła, czy przypominała, nie są sporne pomiędzy tymi trzema dokumentami. Sporne są inne problemy. Umieszczenie lub nieumieszczenie rangi habilitacji, stosunków pracowniczych, sposobów premiowania pracowników, zatrudniania itd. *Vox populi* tutaj obecnego ludu był taki, żeby Pani Minister zechciała ze szczególną uwagą odnieść się do tego projektu, który nam jest bliski nie dlatego, że jest i my go lubimy, tylko dlatego, że za nim stoi naprawdę długa praca. Praca, która jednak przyniosła jakiś *consensus* między uniwersytetami i ministerstwem. Żal by było, gdybyśmy przez konieczność uwzględnienia jeszcze innych projektów zrobili głęboki krok do tyłu.

Teraz relacja pomiędzy prawem o szkolnictwie wyższym a projektem strategii rozwoju szkolnictwa wyższego. Pani Minister, z szacunku do Pani chcemy być w uprzejmy sposób szczerzy.

Min. Krystyna Łybacka

Proszę być wyłącznie szczerym, nawet bez uprzejmości.

Ks. prof. Andrzej Szostek, rektor KUL

Lubimy być uprzejmi. Może jest tak, że nasze apetyty były za duże dlatego, że nad tą sprawą spędziliśmy sporo czasu i dyskusji. W odbiorze wielu z nas ten projekt w nie za dużym stopniu może być dobrą podstawą do naszych dalszych rozważań, zarówno z tego powodu, co w sobie zawiera, jak i z tego powodu, czego w sobie nie zawiera. Mianowicie, nie zawiera w sobie pewnych elementów

kluczowo ważnych, które w tej ustawie znaleźć się powinny, np. relacja między uczelniami państwowymi i niepaństwowymi, sprawa korelacji między kadrami a rozwojem studentów. Wszędzie się podkreśla, że jest to fenomen polski, iż przy niewielkim wzroście kadr bardzo silnie wzrosła liczba studentów. Tutaj się powiada, że ten wzrost należy utrzymać i niektórzy powiadają, że będziemy mieli wyższy wzrost wykształcenia wyższego, niż mają w USA. Ale pomijając już tę kwestię, trzeba zastanowić się, jak to się przekłada na politykę kadrową i na politykę finansową.

Jest też sprawa relacji pomiędzy kierunkami studiów a zapotrzebowaniami rynku. Pani Minister słusznie zauważyła, że taki projekt musi być konsultowany także w innych gremiach, bo w tej dziedzinie specjalistami nie jesteśmy i wzmianka, trochę mimochodem puszczona, że kształcić trzeba więcej matematyków, jest niewystarczająca i wymaga uwzględnienia w strategii szczegółowych analiz. Zmiany demograficzne także już dziś przekładają się na zmiany kierunków studiów i będą się pogłębiały w przyszłości. Cały szereg uwag zawartych w tym tekście albo pomija te kwestie, które muszą się znaleźć w dokumencie, albo właśnie zamieszcza zagadnienia, które nie są wewnątrznie do pogodzenia. Najbardziej nas jednak martwi to, że z punktu widzenia finansowej strony trudno zauważyć w tym projekcie perspektywę rzeczywistego rozwoju. Raczej jest to przypomnienie nam, że jeśli chodzi o stopień finansowania, będzie on taki w procentach PKB, jaki był dotąd, żebyśmy się nie łudzili. Nie ma pokazanej perspektywy szukania innych źródeł zaspokajania tych potrzeb, które muszą być zaspokojone, jeśli ma być utrzymany trend wzrostu liczby kształconych ludzi. Nie ma także mowy tutaj o wyrażeniu koniecznej trójstopniowej strukturze kształcenia: licencjat, magisterium i doktorat. I w ogóle o całej funkcji i pozycji studiów doktoranckich. Wiele dałoby się powiedzieć jeszcze o karcie bolońskiej. To są te uwagi, które prawdopodobnie będziemy posyłać Pani Minister w ciągu najbliższych dni.

Min. Krystyna Łybacka

Dwie pierwsze kwestie są dla mnie oczywiste. To, o czym mówił pan rektor Harasimiuk – zawsze byłam zwolenniczką nienakładania zbyt szczegółowego gorsetu w ustawie, ponieważ życie jest dużo bogatsze niż najbardziej doskonały projekt. Okazuje się bardzo szybko, że zbyt duży stopień uszczegółowienia powoduje po prostu niemożność zawierania poszczególnych elementów realizacji w ramach ustawy, a nie ma nic gorszego niż lekceważenie prawa. Jedenasta wersja projektu – tak, ale jeszcze raz

chcę powtórzyć: znaczne jego fragmenty już się zdezaktualizowały. Natomiast pragnę uspokoić wszystkich, że nie mówiałam o projekcie „Solidarności” i nie myślałam o tym najbardziej kontrowersyjnym elemencie tego projektu – zniesieniu habilitacji. Tego typu dyskusji naprawdę już nie chcę rozpoczynać. Natomiast było tam kilka interesujących rozwiązań w zakresie sposobów zawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy. Warto nad tym się zastanowić, choć niekoniecznie może to zapisywać. Nie warto nad tym przejść do porządku dziennego tylko dlatego, że jeden element był tak bardzo kontrowersyjny.

Natomiast co do strategii – chcę jeszcze raz zwrócić uwagę na fakt, że nikt nie rości sobie na tym etapie prawa do powiedzenia, że to jest gotowy dokument. Jest to dokument absolutnie otwarty, który miał w zamyśle wywołanie pewnego intelektualnego fermentu na temat wizji i zebrania opinii, pozwalających przygotować dokument dużo bardziej obszerny, ale także dokument, na pewno zawierający te elementy, których tam nie ma.

Jeżeli chodzi o relacje między państwowymi i niepaństwowymi szkołami wyższymi, to przecież jest w katalogu pytań takie, które jest dość przewrotne. A tak naprawdę to pytanie powinno brzmieć wprost w ten sposób: czy szkoły niepaństwowe powinny być opodatkowane na rzecz państwowych? Bo to przecież państwowe szkoły przygotowują kadrę. To jest, ale jeśli będzie sformułowane w sposób, w jaki w tej chwili mówię, wywoła nieprawdopodobną awanturę.

Jeżeli chodzi o relacje pomiędzy liczbą pracowników a liczbą studentów. Uświadommy sobie, że wielkiego wzrostu w najbliższych latach już nie należy się spodziewać – mówię o wzroście liczby studentów. Z dwóch powodów: z jednej strony dochodzimy w tej krzywej nasycenia tak naprawdę do wartości granicznej zbliżającej się do wartości stałej, *constans*. Nie możemy założyć, że np. 60% obywateli Rzeczypospolitej nadaje się do tego, żeby studiować. Bardzo chcielibyśmy, żeby tak było, tylko że prawa natury są nieublagane. Po drugie – pamiętajmy, że będziemy mieli do czynienia przez przynajmniej najbliższych 6 lat ze zjawiskiem pewnej niecki demograficznej, niżu demograficznego. Przecież już ten rok pokazał coś, co będzie się potęgowało z roku na rok, pokazał, jak nerwowo reagują pewne uczelnie niepaństwowe, te które od początku miały znamiona efemeryd i pojawiły się dlatego, że takie były potrzeby rynku. Nastawiły się one głównie na usługi komercyjne, natomiast nie nastawiły się na rozwój kadry naukowej, nie nastawiły się na wrośnięcie w krajobraz tak, żeby stały się znaczącymi ośrodkami kształcącymi na poziomie, jakiego byśmy

sobie życzyli, żeby stały się pewnym zaczynem działalności naukowej. I te szkoły będą zanikały z prostego powodu – jednak akademickość przede wszystkim oznacza ideę uniwersalizmu nauki i nauczania. Pewnie, że będą wyższe szkoły zawodowe, aczkolwiek ja też nie wiem, czy jest potrzeba tworzenia ich teraz wielu. Bo jeśli mamy możliwość tworzenia ośrodków edukacyjnych poprzez rozrost uczelni do wydziałów zamiejscowych czy do kolegiów, w pełni akademickich jednostek w innych miastach niż siedziby uczelni, to nie wiem, czy potrzeba aż tylu wyższych szkół zawodowych.

W związku z tym nie tyle bałabym się o relacje między liczebnością kadry i liczebnością studentów, ile bardziej bałabym się o to, i to jest moim zdaniem najważniejsze, jak przeprowadzić uczelnie akademickie bez strat kadrowych z jednoczesną troską o naturalny rozwój kadry, nie powodując w niej luki, przez okres niżu demograficznego. Uważam, że to jest jedno z najważniejszych zadań.

Teraz o zależność pomiędzy prognozowanymi kierunkami, które będą „miały wzięcie” na rynku pracy a decyzjami dotyczącymi uruchamiania kierunków. Dotykamy tu innego bardzo ważnego obszaru – dotykamy obszaru autonomii uczelni. Jestem jak najdalej od tego, żeby metodami finansowymi wymuszać kwotowanie liczebności na poszczególnych kierunkach tylko dlatego, że przewidujemy, iż będą bardzo potrzebne. Być może wspierajmy to akcją stypendialną, stosujmy zachęty rynkowe, a nie stosujmy zachęt, które są metodami ręcznego sterowania tym obszarem, który świetnie się ma, jeżeli mu się nie przeszkadza, a stwarza dobre ramy prawne. Uważam, że autonomia uczelni akademickiej jest jej podstawową wartością.

I kolejna sprawa – w strategii nie ma finansów. I nie ma świadomie. Nie ma świadomie dlatego, że naprawdę nigdy nie chciałabym podpisywać żadnego aktu, nawet mającego tak otwarty charakter jak strategia, jeżeli nie mam przynajmniej ja pełnego przeświadczenia, że to, co mówię, jest prawdą. A naprawdę nie ma w tej chwili wieloletniej prognozy budżetowej. To, co mówiałam przed pół godziną, że jadę na rozmowy bardzo obiecujące – być może, kiedy będziemy to kończyli, już za miesiąc te środki strukturalne wpisujemy. Ale przedwcześnie tego nie możemy zrobić.

I ostatnia sprawa – trójstopniowa organizacja studiów – to jest we wszystkich trzech projektach ustawy, a na pewno w projekcie SLD, do którego jestem bardzo przywiązana i który tworzyłam. Jest to wprost zapisane.

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

Prof. Jan Kopcewicz, rektor UMK

Te dwa projekty – to znaczy ten ministerialny, zmieniany jedenaście razy, i projekt SLD w gruncie rzeczy, pomijając drobne różnice, są bardzo zbliżone. I nie widzę problemu, żeby uzgodnić pewne rzeczy.

Jeśli chodzi o samą strategię – edukacja edukacją, oczywiście jest dla nas najważniejsza, ale szkoły wyższe bez badań naukowych? Ustawa musi być całościowa. Przecież to u nas nauka się dzieje.

Min. Krystyna Łybacka

Ja od samego początku starałam się, aby te dwa dokumenty powstawały wspólnie. Nie udało się.

Prof. Jan Kopcewicz, rektor UMK

Proszę zwrócić uwagę – dla nas nauka jest czymś całkowicie podstawowym jak i edukacja. To jest nierozłączne. 70% badań w Polsce odbywa się na wyższych uczelniach. Być może ktoś chce to oddzielić, bo jest inne ministerstwo, ale jeśli mówimy tu o strategii, powinniśmy to bezwzględnie włączyć. W strategii zadano 18 ważnych pytań czy nawet więcej, tylko chciałbym zwrócić uwagę, że to wszystko sprawia wrażenie, jakby piszący nie do końca doczytał to, co już kiedyś postanowiliśmy. Na wiele z tych pytań daliśmy już dokładne odpowiedzi.

Min. Krystyna Łybacka

Panie Rektorze, chciałabym jedną rzecz wyjaśnić. Nie wiem, może jest to głównie wina przekazów prasowych, ale oświadczam, że nie mam awersji do niczego, czego nie jestem autorem. Wręcz przeciwnie, mam wielki szacunek do prac, które były tworzone zarówno przez moich poprzedników, jak i przez wiele innych osób. Jako wieloletni poseł, członek Komisji Edukacji ten projekt również wiele razy czytałam. Był na bieżąco konsultowany. Proszę nie podejrzewać mnie o to, że mam jakikolwiek wstręt do tam przyjętych rozwiązań i że te pytania wypływają stąd, że nie umiem odpowiedzieć sobie na nie czytając tamte projekty. Jeszcze raz powtarzam: ta strategia między innymi miała za zadanie wywołać.

Prof. Jan Pomorski, prorektor UMCS

Pan Premier Kołodko w czasie swej obecności na inauguracji roku akademickiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim powiedział, że trzeba się nauczyć gospodarować tym, co jest jako dotacja przekazywane. Następnie na spotkaniu, które mieliśmy z Panem Premierem Kołodką przedstawiliśmy pomysł obligacji, o którym powiedział, że jest świetny i dziwił się, że resort edukacji nie występuje do niego z takim wnioskiem, ponieważ jest to właśnie pójście w tym kierun-

ku, którego on oczekuje. Czyli pewnego pomysłu intelektualnego, który zwiększy dopływ środków np. na inwestycje. Środowisko rektorskie rozmawia z Bankiem Światowym, rozmawia z EBOR, różnymi organizacjami, które są gotowe realizować takie przedsięwzięcia finansowe. Co więcej, samorządy są gotowe gwarantować, np. w Lublinie, tego typu obligacje. I w związku z tym ja mam wielką prośbę: dwa lata temu rektor Jurka jako przewodniczący Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich skierował do Ministerstwa projekt w tej sprawie. W ciągu 2 lat nic się w tej kwestii nie stało.

I drugi wątek – informatyzacji. My dwa lata temu przedstawiliśmy projekt legitymacji studenckiej jako karty elektronicznej. Dwa lata temu Ministerstwo podjęło prace nad wydaniem rozporządzenia o nowym wzorze legitymacji studenckiej. Te prace w dalszym ciągu trwają i powiada się, że w tej chwili jest badany system zabezpieczenia. System zabezpieczenia tej legitymacji w stosunku nie wiem do czego? Mamy prawa jazdy, mamy dowody osobiste w postaci kart plastikowych. System zabezpieczenia legitymacji tradycyjnej, którą znamy, jest zerowy w porównaniu z zabezpieczeniami, które ma karta chipowa. Jeśli 2 lata pracuje się nad rozporządzeniem w tej sprawie, to trudno spodziewać się optymizmu w sprawie ustawy, która jest aktem podstawowym.

Min. Krystyna Łybacka

Panie Rektorze, to jest coś, co się nazywa indolencją urzędników. I to jest moją największą zgorą. Dlatego, że nie ma rzeczy gorszej niż wywołanie pewnej pracy, do której urzędnik czuje niechęć, bo będzie długo bardzo argumentował, że jest to niemożliwe, że to jest gorsze, albo że nie przyniesie korzyści. I ja czasami długie tygodnie przekonuję, że jednak warto. Te prace są przyspieszone, dlatego ten fragment jednak znalazł się w strategii.

Co do „montażu” finansowego – ależ oczywiście że tak. Tym bardziej, że pewnie niektórzy z panów rektorów będą mogli zaraz potwierdzić. Ja w rozmowach z Panami wręcz zachęcam do takich właśnie sposobów postępowania, do takich różnych montażów finansowych. Sama również bardzo się włączyłam w to, żeby m.in. Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Finansów zgodziły się, aby także pieniądze będące w kontraktach wojewódzkich, a które też są montażem finansowym, mogły być przeznaczone na inwestycje w dziedzinie szkolnictwa wyższego. Wreszcie się zgodzono, czyli pierwszy krok jest zrobiony. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zrobić następny tym bardziej, że mamy sporą jednak autonomię finan-

sową. Ale tu jest jedno pytanie: na ile, przy możliwościach ustawowych takich różnych form pozyskiwania pieniędzy, w jakim stopniu i przez kogo powinny one być kontrolowane? To jest oddzielny problem, który także musimy ustawowo rozwiązać.

Ks. prof. Andrzej Szostek, rektor KUL

Wszyscy wiemy, że Pani Minister ma dziś wieczorem ważną dla nas wizytę, ale choćby ta krótka rozmowa pokazuje, że warto spotkać się kiedyś na nieco dłużej. To, co powiem to jest raczej komentarz do mojej poprzedniej wypowiedzi. Punkty, o których mówiłem, warte są umieszczenia w strategii w sposób dojrzały, niż to do tej pory widzieliśmy.

Na przykład relacja między uczelniami państwowymi i niepublicznymi.

My wszyscy się boimy – na inauguracji o tym mówiłem, że nas czeka dość daleki związek z demografią, ale jak się przyjrzyć tabelom, które są przedstawione na końcu dokumentu o strategii, to tego dołka nie widać, tylko krzywa idzie w górę. Jak się więc ma jedno do drugiego? Ja bym nawet nie podejmował sprawy rynku, gdyby nie to, że właśnie w tym dokumencie zawarta jest uwaga o zapotrzebowaniu na matematyków. Wydaje mi się, że niezależnie od projektu ustawy jest to problem niemały. Pani Minister sama nam wspomniała, że już na szczęście kończy się ten owczy pęd na marketing i zarządzanie i że jest pewne niebezpieczeństwo i niepokój społeczny, że tak naprawdę będziemy kształcić ludzi, dla których nie ma zatrudnienia. I teraz nie mówię już pod kątem ustawy i jakiej relacji między Ministerstwem i innymi resortami, ale powinniśmy mieć trochę lepsze rozeznanie, niż mamy dotychczas, abyśmy mogli tym rynkiem lepiej kierować. Wszyscy idą owczym pędem – wszyscy idą na psychologię to i my też pójdziemy, albo na prawo, zarządzanie. Tymczasem okazuje się, że jest to krzywda dla tych dzieci, które przychodzą i nie bardzo jeszcze wiedzą, czego trzeba. Nam potrzeba takiego rozeznania w odniesieniu do strategii i to strategii rozumianej tak oto, żeby w strategię było wpisane głębiej niż dotąd odniesienie i wzajemna komunikacja między naszym resortem a innymi resortami gospodarki, pozwalające mądrze planować to, co się dzieje na uniwersytecie.

Prof. Franciszek Ziejka, rektor UJ

Ja naprawdę nie wyobrażam sobie, ażeby pojawiły się odrębne strategie rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki polskiej. 9 grudnia mam przemawiać z ramienia KRASP z okazji 50-lecia Polskiej Akademii Nauk i kazało mi już nawet przesłać ten tekst. Napisałem tam to, co już teraz mogę powiedzieć – naprawdę jednym z zasadni-

czych zadań stojących teraz przed nami jest integracja środowiska akademickiego. Być może, nadszedł czas albo niedługo nadejdzie czas, że powrócimy co idei Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki. To naprawdę nie są dwie odrębne rzeczy. Nie można kawałkować takiej wielkiej sprawy, jaką jest właśnie siedemdziesiąt parę procent potencjału naukowego w szkołach wyższych i my nie możemy odciąć się od tego. To jest sprawa ogromnie ważna, co do której apelowałbym, żeby jednak rozważyć koniecznie, nie mówię, że w tej chwili, konieczność integracji całego potencjału naukowego w Polsce.

I druga rzecz, bo więcej już nie zabiorę głosu. Jako reprezentant najstarszego polskiego uniwersytetu powiem o uchwale, którą podjęliśmy. Mianowicie bardzo duże zaniepokojenie w naszym gronie wywołała sprawa powołania Łódzkiego Uniwersytetu Medycznego. Nadanie nazwy „uniwersytet” szkole resortowej jest pewnym wylotem w długiej, pięknej tradycji, która od przeszło sześciu wieków istnieje w tym kraju. Z tego co tutaj usłyszałem, nie było bezpośrednio żadnych konsultacji ani pozytywnych opinii ze strony środowiska uniwersyteckiego. Nagle pojawia się Łódzki Uniwersytet Medyczny – jak gdyby sprzeciwy wewnątrz. Nie ma uniwersytetu medycznego. Tradycja polska mówi, że uniwersytet jest powszechny i różnorodny. Równocześnie słyszemy o pojawianiu się różnych innych propozycji – to jest apel do Pani Minister, żeby w miarę możliwości jednak hamować polityków, którzy z takich czy innych powodów tworzą nową resortową uczelnię, która zostaje nazwana tradycyjnie przyjętą w Polsce nazwą uniwersytet.

Min. Krystyna Łybacka

Przyjęłam Panie Rektorze. Bez komentarza.

Prof. Marian Harasimiuk, rektor UMCS, przewodniczący KRUP

Pani Minister, jeśli jeszcze można – dwie sprawy. Jedna sprawa to jest ta, o której rozmawialiśmy znacznie wcześniej, wtedy, kiedy jeszcze nie było nowelizacji ustawy zezwalającej na otwieranie ośrodków zamiejscowych przez duże uczelnie. Wtedy mówiliśmy o tym, że być może znajdują się środki z funduszy Ministerstwa Pracy na sfinansowanie kosztów kształcenia studentów na studiach w tychże kolegiach. Jest to dla nas bardzo istotne. Czy Ministerstwo całkowicie zrezygnowało z takiej koncepcji?

Min. Krystyna Łybacka

Nie zrezygnowało. Od razu odpowiadam, Panie Rektorze. Opóźniło się tylko uzyskanie pożyczki z Banku Światowego. Wiem, że jakieś środki są w tym roku, bardzo nisko. Będą

POSIEDZENIE KRUP I DEBATA Z MINISTER ŁYBACKĄ

udzielane stypendia, natomiast na rok przyszły Ministerstwo Pracy planuje tych środków znacznie więcej.

Prof. Marian Harasimiuk, rektor UMCS, przewodniczący KRUP

Dziękuję bardzo, to dla nas w tej chwili bardzo istotne i określa naszą politykę rozwoju tych ośrodków tworzenia studiów stacjonarnych, o które tak naprawdę chodzi społecznościom lokalnym i samorządom powiatowym czy miejskim, które z nami współpracują.

I druga sprawa – już kilkakrotnie przy różnych okazjach rozmawialiśmy o informatyzacji i o bardzo wysokich kosztach tych przedsięwzięć, które właściwie są bardzo trudne do udźwignięcia przez uczelnie. Podejmujemy wspólne wysiłki, żeby obniżyć koszty indywidualne dla poszczególnych uczelni, ale tak naprawdę potrzebny jest dostęp do funduszy, które będą chyba w dyspozycji Ministerstwa Nauki i Informatyzacji. Chcielibyśmy usłyszeć, czy ze strony naszego Ministerstwa będziemy mieli jakieś wsparcie właśnie w dojściu do tych środ-

ków? Jeśli mamy mówić o informatyzacji i o kształtowaniu społeczeństwa informatycznego, to musimy po prostu mieć dostęp do funduszy odrębnych niż bezpośrednio przekazane na edukację. Tak naprawdę nie można mówić o kształtowaniu społeczeństwa informatycznego, jeżeli od nas nie wyjdzie kształcenie nauczycieli, jeżeli nie upowszechnimy tych rozwiązań wśród studentów. W tej sprawie jeszcze może dwa zdania prof. Marek Kręglewski, który zajmuje się tym jako reprezentant specjalnie powołanej komisji – Centrum ds. Informatyzacji Uniwersytetów.

Prof. Marek Kręglewski, UAM

W tym roku złożyliśmy wniosek, wspierany przez KBN, na rozwój informatyzacji i odpowiedź była taka, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu w tym projekcie nie brało udziału. Nie mogliśmy więc tych środków otrzymać ze względów formalnych i to jest przykład pęknięcia między nauką i edukacją. Tu prosba na przyszłość, aby MENiS zgłaszało swą chęć uczestniczenia w takich projek-

tach jako resort i dopuszczało składanie wniosków przez uczelnie czy konsorcja uczelni.

Min. Krystyna Łybacka

Panie Profesorze, bardzo uprzejmie informuję, że mamy Ministerstwo Informatyzacji, które przejęło całość środków związanych z tym zagadnieniem w zakresie administracji rządowej, samorządowej i edukacji jako takiej. U pana ministra Kleibera, bo on jest ministrem informatyzacji, są środki przeznaczone na te cele, zagwarantowane w ramach offsetu przy zakupie wielozadaniowego samolotu bojowego. A to są duże środki. Zatem z całą pewnością informatyzacja, a czekamy wszyscy na jej kompleksową wizję, wkrótce chyba będzie i na pewno jest tam bardzo duży dział poświęcony właśnie uczelniom. To, o czym mogę powiedzieć w tej chwili z dużą przyjemnością, to fakt, że nie ma pęknięcia między resortami. Wręcz przeciwnie, uzupełniamy się w wielu przypadkach. Przecież taki bardzo dobry symptom i zwiastun tego był rok temu, kiedy moja prośba, żeby

wesprzeć bardzo wzięte wtedy budżety uczelni, spotkała się z natychmiastowym odzewem. Pamiętacie Panowie, 55 mln złotych zostało przekazane jeszcze w końcu ubiegłego roku na badania własne. Zatem tu jest bardzo dobra współpraca i jestem przekonana, że kiedy dwa dokumenty będą w jedną całość spojone, to w znacznej mierze Panów Rektorów uspokoi.

Transkrypcji dźwiękowego zapisu wystąpienia dokonał

Sekretarz KRUP

Prof. dr hab. Zbigniew Krupa

ZAKĄTEK ABSOLWENTA



Z PODRÓŻY JÓZEFA TARŁOWSKIEGO KATMANDU

ZE SZTUKĄ NA TY

Zakład Pedagogiki Instrumentalnej zaprasza na koncert symfoniczny z cyklu *Ze sztuką na ty*. W programie:

- W. A. Mozart – Koncert G-dur na skrzypce i orkiestrę
- V. Trojan – „Bajki” na akordeon i orkiestrę
- G. Gershwin – „Błękitna rapsodia”

Soliści – pracownicy Zakładu Pedagogiki Instrumentalnej, koncertujący instrumentalni:

Adi. Elwira Śliwkiewicz-Cisak – akordeon

Mgr Piotr Chilimoniuk – fortepian

Mgr Dariusz Drzazga – skrzypce

Orkiestrę poprowadzi Prof. Lucjan Jaworski

Kierownik organizacyjny i artystyczny koncertu Prof. Corelli Świeca
Koncert w całości finansowany – z inicjatywy J. M. Rektora Prof. dr. hab. Mariana Harasimiuka – przez UMCS.

Impreza towarzysząca: wystawa prac studentów Zakładu Malarstwa i Rysunku I Prof. Stanisława Żukowskiego.

Chatka Żaka, 11 grudnia 2002

Szanowni Państwo,

Zwróciliście zapewne uwagę, jak rozrastają się nasze „Wiadomości”. Są nasze, ale przede wszystkim Państwa. To dzięki coraz liczniejszemu gronu współpracowników nadsyłających korespondencje numery miesięcznika są ciekawsze. Tak jest i z tym, który oddajemy Państwa uważnej lekturze. Są rubryki nowe i stałe, bieżące informacje o tym, co dzieje się na naszym Uniwersytecie. W imieniu Zespołu Redakcyjnego dziękuję i proszę o dalsze życzliwe zainteresowanie i ożywioną aktywność dziennikarską. Ponieważ często jesteśmy pytani o daty ukazywania się comiesięcznych numerów, podaję plan posiedzeń Senatu Akademickiego, bowiem wychodzą właśnie w tych dniach: 18 grudnia, 22 stycznia, 5 i 26 marca, 30 kwietnia, 28 maja i 18 czerwca.

Będą numery specjalne i dodatki. Mamy nadzieję, iż każdy z naszych Czytelników znajdzie w nich dla siebie interesujące materiały.

Redaktor naczelna

INAUGURACJA 2002/2003

UNIwersYTET WZOREM

*Przemówienie Rektora
prof. Mariana Harasimiuka*



*Wysoki Senacie!
Magnificencje Rektorzy!
Wielce Szanowni Parlamentarzyści!
Drodzy Goście – Przyjaciele Uniwersytetu
Pracownicy i Studenci naszej uczelni!*

Za nami 57 rok akademicki, który równocześnie zakończył kolejną kadencję władz uczelni. Sprawozdanie z działalności uczelni w minionym roku przyjął jednomyślnie przed 3 tygodniami Senat Uniwersytetu. Jest to bardzo obszerny dokument, z którym każdy może się zapoznać szczegółowo poprzez jego uważną lekturę. Dziś nie chciałbym zanudzać Państwa nadmiarem danych statystycznych. Był to rok bardzo trudny dla Uczelni, podobnie z resztą jak cała miniona 3-letnia kadencja. Po około 5% spadku finansowania uczelni z budżetu państwa w roku 2000, rok 2001 i bieżący z minimalnymi realnymi wzrostami sytuują nasz budżet w części dotacji państwowej na działalność dydaktyczną na poziomie roku 1999, a biorąc pod uwagę realne wskaźniki inflacji odnoszone do charakteru wydatków uczelni, być może nawet na poziomie roku 1998.

Na sytuację finansową uczelni w roku akademickim 2001/2002 w sposób istotny, negatywny, miało też wpływ przekazanie w trakcie roku finansowego 2001 Filii w Rzeszowie na rzecz nowo utworzonego decyzją Sejmiku Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Konieczne było podjęcie różnorodnych kroków oszczędnościowych. Część z nich (jak na przykład spadek nakładów na remonty) będzie miała negatywny wpływ na warunki funkcjonowania uczelni w roku bieżącym i przyszłym, inne zmierzały do zmniejszenia kosztów ogólnych uczelni i te z punktu widzenia interesów długofalowych Uczelni trzeba ocenić pozytywnie.

Koszty perturbacji finansowych, w tym okresowej utraty płynności finansowej, odbiły się także negatywnie bezpośrednio na świadczeniach pracowniczych (fundusz osobowy, fundusz socjalny). Musiały być także podjęte kroki w kierunku ograniczenia zatrudnienia. Poprzez różnorodne działania udało nam się na razie uniknąć zwolnień grupowych. Pragnę tu podkreślić dobrą współpracę w tym względzie ze związkami zawodowymi. Za zrozumienie tych obiektywnych trudności i aktywne współdziałanie w celu ich przezwyciężania dziękuję całej społeczności akademickiej – zarówno pracownikom, jak i studentom.

Mimo wszelkich trudności Uczelnia realizowała swe zadania dydaktyczne i naukowe zgodnie z planami. Cieszy bardzo wyraźny wzrost aktywności naukowej pracowników, poszerzająca się współpraca międzynarodowa, zarówno bilateralna, jak i w ramach programów międzynarodowych. Efektem były wyraźne pozytywne zmiany w kategoryzacji Wydziałów. Poprawę pozycji w skali ogólnopolskiej uzyskały Wydziały: Prawa (I), Chemii (I), Humanistyczny (II). Równie ważna była troska o jakość kształ-

cenia, przejawiająca się między innymi uzyskanymi akredytacjami dla 12 kierunków studiów. W ten sposób ponad połowa kierunków studiów posiada już certyfikat wysokiej jakości kształcenia wydany przez UKA. W sposób oczywisty na jakość kształcenia rzutuje też rozwój naukowy nauczycieli akademickich. W minionym roku przewody doktorskie zakończyło 134 asystentów i doktorantów, 22 osoby uzyskały stopień doktora habilitowanego, 21 nominacje na stanowiska profesorów UMCS, 13 tytuł profesorski, a 12 stanowisko profesora zwyczajnego.

Mimo wszelkich trudności udało nam się rozpocząć wielką inwestycję: gmach Humanistyki o powierzchni ponad 13 000 m². Uzyskana z MENiS na ten cel kwota 3 400 000 zł na rok 2002 udało nam się dzięki życzliwemu zrozumieniu naszych problemów przez Panią Minister Krystynę Łybacką powiększyć 1 000 000 zł.

Chciałbym też podkreślić bardzo dobrą współpracę w minionym roku z organizacjami studenckimi, z samorządem studenckim. I w tej dziedzi-

nie zaobserwowaliśmy wzrost aktywności studentów ale przede wszystkim poszerzenie się kręgów aktywnej młodzieży, która chce czynnie i wszechstronnie uczestniczyć w życiu uczelni.

Pozwolą państwo, że nieco więcej uwagi poświęcę sprawom przyszłości – tej najbliższej, czyli bieżącego roku akademickiego na naszej Uczelni, ale również próbie prognozy uwarunkowań, w jakich przyjdzie działać Uniwersytetom w nadchodzących kilku latach. Okazją do takiego szerszego spojrzenia jest fakt powierzenia naszej Uczelni kierownictwa Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich i ukazanie się przed kilkoma dniami ministerialnego dokumentu, który próbuje określić strategię rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce na najbliższych kilka lat – w niektórych aspektach do 2010 roku.

Rok akademicki 2002/2003 rozpoczynamy z: 4250 studentami przyjętymi na studia stacjonarne, 2700 na studia zaoczne, 3500 na II stopień kształcenia – studia uzupełniające magisterskie, w tym stacjonarne 460,

zaoczne 3040, 304 doktorantów (nowo przyjętych), w tym 73 na studiach stacjonarnych, 202 na studiach w trybie indywidualnym.

Łącznie na 31 kierunkach i 72 specjalnościach w tym roku będzie studiowało 35 tys. studentów. Z tego poza Lublinem studiuje w kolegiach licencjackich: w Białej Podlaskiej 1400 osób, w tym na: 4 kierunkach stacjonarnych 350, na 6 kierunkach zaocznych 1050; w Biłgoraju – 500 na 5 kierunkach, w tym 60 na studiach stacjonarnych; w Radomiu – 840 na 7 kierunkach, w tym 475 na studiach stacjonarnych; w Kazimierzu Dolnym – 45 studentów w Kolegium Sztuk Pięknych w specjalnościach grafika i malarstwo.

Dziękuję władzom samorządowym tych miast i powiatów za współpracę i wielkie zrozumienie dla potrzeb edukacji młodzieży.

Podstawowym zadaniem inwestycyjnym w bieżącym roku będzie szybka realizacja budowy gmachu Humanistyki oraz zakończenie I etapu budowy pomieszczeń dla Instytutu Nauk o Ziemi. Niezbędne będzie przygotowanie całej strony formalno-dokumentacyjnej do dalszych inwestycji i remontów generalnych. Myślę tu o budynkach dla Prawa i Administracji, Psychologii, II etapie Instytutu Nauk o Ziemi, a także o remontach: starej Humanistyki, części budynku BiNoZ, Hotelu Asystenta, DS Femina. Realizacja części z tych niezbędnych dla prawidłowego rozwoju Uczelni przedsięwzięć, może być podjęta w bieżącym roku akademickim tylko w przypadku uzyskania I raty rekompensaty za przekazaną Filii w Rzeszowie.

W tym momencie chciałbym złożyć wyrazy uznania i najlepsze podziękowania dla Pani Poseł Izabeli Sierakowskiej za wielkie zaangażowanie i konsekwencję w działaniach zmierzających do uzyskania przez naszą Uczelnię stosownych kwot.

W bieżącym roku akademickim będą trwały na Wydziałach prace zmierzające do uruchomienia nowych kierunków studiów, w tym także interdyscyplinarnych – międzywydziałowych. Będzie to nasza odpowiedź na zmieniające się szybko uwarunkowania na rynku pracy. Chcemy aktywnie uczestniczyć w poszukiwaniu i tworzeniu nowych miejsc pracy dla naszych absolwentów. Podjęte już prace zmierzają do uruchomienia inkubatora przedsiębiorczości studentów i inkubatora przemysłowego. W tym zakresie ściśle współpracujemy z władzami państwowymi i samorządowymi województwa. Panu Wojewodzie Andrzejowi Kurowskiemu i Marszałkowi Województwa Edwardowi Hunkowi dziękuję bardzo za życzliwość i dobrą atmosferę współpracy. Podejmujemy wspólnie z Wojewódz-

kim Urzędem Pracy badania nad warunkami zatrudnienia naszych absolwentów. Tu pragnę przypomnieć piękną uroczystość wydania dyplomów 99 999, 100 000 i 100 001, która odbyła się z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej pana Aleksandra Kwaśniewskiego przed 2 tygodniami.

Coraz lepiej rozwija się współpraca ze Stowarzyszeniem Absolwentów UMCS, które w sposób bardzo skuteczny pomaga nam w promocji Uczelni. Dziękuję panu dr. Lesławowi Padze – prezesowi Zarządu Stowarzyszenia za wielkie zaangażowanie osobiste i całego Stowarzyszenia w sprawę Uczelni.

Bardzo ważnym zadaniem, nad realizacją którego będziemy intensywnie pracowali, jest kształcenie na odległość (e-learning). Zakres dokonań w tym zakresie w minionym roku stawia nasz Uniwersytet w czołówce uczelni krajowych pracujących nad wdrożeniem tego systemu. Prace nasze będą szły w kilku kierunkach wzajemnie się uzupełniających: poszerzenia oferty dydaktycznej na dotychczasowych formach studiów poprzez możliwość realizacji niektórych przedmiotów przez internet, stworzenia internetowej oferty śróddyplomowych studiów uzupełniających przez internet zwiększających szansę młodzieży na rynku pracy i wreszcie kompletne pełne studia na odległość na niektórych wybranych kierunkach.

Jednym z warunków realizacji tych zamierzeń będą przygotowania do gruntownej i głębokiej reformy zarządzania uczelnią, a zwłaszcza gospodarki finansowej. Będzie to proces bardzo trudny, wymagający pełnej współpracy władz rektorskich, dziekańskich i kierownictwa administracyjnego Uczelni. Aby nie było perturbacji w funkcjonowaniu Uczelni, proces reorganizacji będzie rozłożony na dwa lata.

W ciągu ostatnich 12 lat jesteśmy uczestnikami bezprecedensowych zmian w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym naszego państwa. Zmiany te w sposób oczywisty objęły także środowisko akademickie. Upraszczając nieco sprawę możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z prywatyzacją i komercjalizacją świata akademickiego połączoną z niestabilnością warunków finansowania uczelni państwowych przez budżet państwa i ogólną tendencją do zmniejszania państwowych nakładów na szkolnictwo wyższe. W ciągu minionego 10-lecia nakłady wahały się w granicach 0,71-0,88% PKB, a realne tempo wzrostu rok do roku oscyloowało od wartości ujemnych (trzykrotnie) do +15% w roku 1996. Zjawiska te w połączeniu z szybkim wzrostem liczby studentów na uczelniach państwowych (głównie uniwersytetach) musiały doprowadzić do ogromnych napięć w budżetach uczelni i pojawienia się wielu patologii i dysfunkcji, zarówno w dydaktyce, jak i badaniach naukowych.

Podstawowym błędem wyższych



uczelni było to, że prawie całą swą energię skierowały na przystosowywanie się do zachodzących zmian, zamiast aktywnie uczestniczyć w ich tworzeniu. Nawiśnie uwierzyliśmy, że istnieje wola polityczna dokonania takich regulacji prawnych w tym względzie, które by powstrzymały występujące zjawiska negatywne. W rezultacie w latach 1997-2001 daliśmy się uwikłać w niekończące się opinowanie kolejnych projektów nowej ustawy. W rezultacie projektu nowej ustawy jak nie było, tak nadal nie ma. W ostatnim okresie ustawa z 1990 roku była dwukrotnie nowelizowana, ale nie wyczerpuje to wielu niezbędnych, sądzą, że dość radykalnych, zmian, które stworzą warunki do dopasowania uczelni wyższych do zadań, jakie stawia przed nami wiek XXI.

Oczekujemy od władz państwowych udziału w rzeczowej, merytorycznej dyskusji, jak ma wyglądać model szkolnictwa wyższego w Polsce, uwzględniający jego stan dzisiejszy (ze wszystkimi jego wadami), uwarunkowania wynikające z naszej akcesji do Unii Europejskiej, wraz z określeniem finansowych zobowiązań państwa wynikających z konstytucyjnego obowiązku zapewnienia obywatelom powszechnego i równego dostępu do wykształcenia.

Dziś dostęp do edukacji tylko pozornie jest powszechny, a na pewno nie jest równy. Nie można odpowie-

działności za ten stan przerzucać na uczelnie wyższe, a w wypowiedziach niektórych polityków brzmiały takie sugestie. Mamy po prostu do czynienia ze skutkami zastosowania praw wolnego rynku do sfery edukacji z równoczesnym konstytucyjnym zapisem o bezpłatności nauki w szkołach publicznych. W rezultacie mamy bałagan, wzrastające patologie i najróżniejsze próby obchodzenia prawa i zdrowego rozsądku.

Nie jesteśmy jako Uniwersytety przeciwnikami szkół niepaństwowych, pod warunkiem że są to szkoły tworzone na normalnych w świecie akademickim zasadach, z jasnym określeniem kryteriów tworzenia i funkcjonowania.

Wielkie nadzieje w tym względzie pokładamy w utworzonej przed paroma miesiącami Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej podjął próbę współpracy z kilkoma wybranymi szkołami niepaństwowymi. Sądzę, że współpraca ta już przynosi obopólne korzyści. Jednakże ostatnie wypowiedzi niektórych rektorów i założycieli szkół niepaństwowych, w tym przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Niepaństwowych pana prof. Józefa Szablowskiego nie sprzyjają merytorycznej dyskusji, zmuszającej do zdefiniowania problemów i ich rozwiązania w relacjach szkoły państwowe i niepaństwowe. Nie można

nam sugerować, że celowo nie zaliczamy studentom roku, by zmusić ich do płacenia za jego powtarzanie. To nie uczelnie państwowe zachwiały równowagę na rynku edukacyjnym. O jakości nauczania w niektórych szkołach niepaństwowych wolałbym nie mówić, ale muszę też uczciwie powiedzieć, że wśród 248 uczelni niepaństwowych jest wiele szkół znakomitych i te rzeczywiście stają się dobrymi partnerami do współpracy i konkurentami, którzy wymuszają podnoszenie jakości dydaktyki także na Uniwersytetach.

Odrębnym problemem, istotnym dla szkolnictwa wyższego, jest rozwój kadr oparty prawie wyłącznie na badaniach naukowych. W nauce, podobnie jak w dziedzinach artystycznych, osiągnięcie doskonałości zawodowej ma i zapewne będzie miało charakter indywidualny, a rezultaty muszą być oparte na rzetelności i uczciwości. Jeszcze w niezbyt odległej przeszłości praca naukowa na uczelniach, a w konsekwencji dydaktyka, była powołaniem.

Dziś uprawianie nauki, ostatnie zaś lata wykazały, że i dydaktyki, stało się nie tylko zawodem, ale po prostu wyzwaniem biznesowym. Prowadzi to do takich zjawisk, jak nierzetelność, zanikanie ukształtowanych przez wiele systemów wartości (zwyczajów akademickich), rośnie grupa ludzi na uczelniach, którzy w swej pracy kierują się nie chęcią poznania, a potrzebą uzyskania odpowiednich, w miarę możliwości szybkich, korzyści.

Zbyt wielu pracowników wyższych uczelni przekształca się z nauczycieli akademickich w zwykłych rzemieślników edukacji, powielających latami tę samą wiedzę.

Pamiętajmy o tym, co powiedział kilka miesięcy temu prof. Maciej Grabski. Nauka stanowi delikatny, wrażliwy system o niewielkiej odporności na naruszanie zasad etycznych, będących podstawą jej autorytetu.

Edukacja na poziomie wyższym musi się rozwijać w sposób zrównoważony z rozwojem nauki. Jeżeli będzie inaczej, to mówmy o policealnym kształceniu zawodowym, a nie o kształceniu wyższym. Chyba że stworzymy prawne i organizacyjne ramy przepływu kadry między szkołami akademickimi (w których rozwija się badania naukowe i w ten sposób kształci kadry) a wyższymi szkołami zawodowymi.

Dzisiejszy system wieloletowości osiągnął absurdalne rozmiary i niesie ze sobą skutki wyjątkowo negatywne.

W krótkim wystąpieniu trudno nawet zasygnalizować wszystkie problemy, przed jakimi stają dziś wyższe uczelnie.

Jedno jest pewne – to uniwersytety powinny odgrywać rolę wiodącą w całym systemie szkolnictwa wyższego. To my powinniśmy wytyczać nowe kierunki rozwoju, my musimy wziąć na siebie główny ciężar w kształceniu kadr. Jeżeli chcemy przywrócić uczelniom wysoki

INAUGURACJA 2002/2003

autorytet w społeczeństwie, musimy dokonać sami wielkich wewnętrznych zmian i to w szybkim tempie.

Przedłożony nam przez Ministerstwo przed kilkoma dniami dokument nie spełnia naszych oczekiwań. Jest niespójny wewnętrznie, wymieszane są w nim sprawy ważne i drobne (niektóre z nich już są załatwione przez uczelnie), bieżące i strategiczne. Trzeba też jasno określić, co bierze na siebie państwo w zakresie reorganizacji systemu, a co muszą załatwić same uczelnie w ramach swojej autonomii. Czasu na przysłowiową „akademicką dyskusję” nie mamy. Musimy osiągnąć szybki konsensus, określając ogólne ramy dla nowej ustawy i definiując podstawowe wartości progowe tak, by projekt mógł być przygotowa-



ny w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Polskie uniwersytety deklarują gotowość do bardzo intensywnej pracy, wierząc, że tym razem będzie rzeczywiście wola polityczna szybkiego przeprowadzenia projektu ustawy przez Sejm i Senat i wdrożenia jej w życie z dniem 1 października 2003. Do Unii Europejskiej winniśmy wkroczyć jako polskie szkolnictwo wyższe z nową, odpowiadającą standardom europejskim ustawą.

Rektor
prof. dr hab. Marian Harasimiuk

PREMIER LESZEK MILLER W UMCS

Premier spotkał się z władzami uczelni i nowo promowanymi doktorami i doktorami habilitowanymi. Zwiedził plac budowy Wydziału Humanistycznego UMCS. – [...] mam świadomość, że jestem w progach jednej z najbardziej prestiżowych uczelni w naszym kraju, która jest prestiżowa, ale także jest bardzo nowoczesna; która się rozwija – powiedział w swoim wystąpieniu szef rządu. [...] Wczoraj minęło 58 lat Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Już prawie od 60 lat Państwa Szkoła kształci studentów, prowadzi intensywną pracę naukowo-badawczą, zapisuje się pięknymi zgłoskami w historii naszego państwa i bezustannie przyciąga w progi wielu studentów, wiele polskich dziewcząt, mężczyzn, którzy chcą tutaj studiować i zdobywać kwalifikacje tak bardzo przydatne Rzeczypospolitej.

Prezes Rady Ministrów w swoim wystąpieniu nawiązał również do negocjacji w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej: – Rolą mojego rządu i negocjatorów jest jak najszybsze zakończenie negocjacji europejskich. I to do końca obecnego roku zapewne się stanie. Ale przecież to, jakie miejsce zajmie Rzeczypospolita w ro-



dzinie 25 państw i narodów jednoczącej się Europy, nie zależy od negocjatorów. To zależy od tego, jak użyjemy wielki potencjał, który istnieje w nas – potencjał gospodarczy, ale przede wszystkim potencjał intelektualny. Celem strategicznym – jak stwierdził Premier – jest uczynienie z naszego kraju, w tym coraz bardziej wymagającym świecie, państwa, które jest w stanie sprostać oczekiwaniom obywateli i ich wyobrażeniom, jak Polska w najbliższych latach powinna wyglądać: – W tym wielkim dziele Państwo mogą zapisać kolejne rozdziały. Jestem przekonany, że tak właśnie będzie – dodał na zakończenie szef rządu.

Od Rektora Premier otrzymał grafikę autorstwa Artura Popka komplet najciekawszych książek Wydawnictwa UMCS oraz zaproszenie na inaugurację nowego gmachu Wydziału Humanistycznego w roku 2004.



Warszawa, dnia 24 października 2002 roku

PREZES RADY MINISTRÓW

Leszek Miller

Magnificencjo Panie Rektorze,

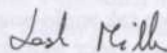
pragnę serdecznie podziękować za zaproszenie na spotkanie z władzami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Największa uczelnia uniwersytecka działająca w południowo-wschodniej Polsce spełnia ogromnie ważną rolę w kształceniu i wychowaniu młodzieży studenckiej, a także w dbałości o rozwój kadry naukowej. Najlepszym tego przykładem jest dzisiejsza uroczysta promocja imponującej liczby doktorów i doktorów habilitowanych. Świadczy to dobitnie o możliwościach intelektualnych i zaangażowaniu pracowników Uniwersytetu w codzienną trudną pracę i sięganiu przez nich po najwyższe trofea naukowe w kraju i za granicą. Z zainteresowaniem odnotowałem także inicjatywę Uczelni zmierzającą do umocnienia jej pozycji w kontaktach międzynarodowych, w szczególności ze wschodnimi sąsiadami – Białorusią i Ukrainą.

Z pełnym zrozumieniem odnoszę się do trudności, jakie stały się udziałem Władz Uczelni, w związku z przekazaniem filii w Rzeszowie na rzecz nowo utworzonego Uniwersytetu Rzeszowskiego i związanymi z tym zmianami organizacyjnymi. Z tym większym uznaniem odnoszę się do osiągnięć naukowo-badawczych i dydaktycznych. Mam nadzieję, że zaplanowany na przyszły rok II etap podwyżki plac będzie krokiem w kierunku właściwego wynagradzania pracowników naukowych i docenienia ich roli społecznej.

Życzę całej społeczności akademickiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie wielu sukcesów zawodowych i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku i poważania



Pan
Prof. dr hab. Marian HARASIMIUK
Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

NAGRODA IMIENIA JERZEGO GIEDROYCIA

Podczas inauguracji Roku Akademickiego tegoroczną Nagrodę imienia Jerzego Giedroycia otrzymał Tadeusz Wyrwa za „Krytyczne eseje z historii Polski XX wieku” (PWN, Warszawa 2001) z następującym uzasadnieniem: „Za konsekwentną, trwającą całe dziesięciolecia, obronę w historiografii polskiej racji stanu i osobisty wkład w tworzenie »Zeszytów Historycznych«”.

Tadeusz Wyrwa ur. 1926 r. w Warszawie, żołnierz wojennego Podziemia na Kielecczyźnie, partyzant AK. Po wojnie przebywał w Niemczech, Stanach Zjednoczonych i Hiszpanii. W Madrycie ukończył studia i w 1958 r. otrzymał tytuł doktora nauk politycznych (specjalizacja prawo międzynarodowe). W 1960 r. zamieszkał we Francji. W latach 1960-1968 uzyskał trzy doktoraty: nauk politycznych PUNO w Londynie, prawa w Uniwersytecie Paryskim, Lettres et Sciences Humaines na Sorbonie. Pracował w Centre National de la Recherche Scientifique w Paryżu, gdzie otrzymał stopień dyrektora studiów – odpowiednik tytułu profesora uniwersytetu; obecnie na emeryturze.

Pisarz, historyk, autor wielu książek i artykułów, współpracownik „Kultury” – „Zeszytów Historycznych”, laureat nagród: „Kultury” (1991), Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (1993) i Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie im. prezydenta Edwarda Raczyńskiego za książkę *Bezdroża dziejów Polski. Kraj i emigracja po 1 września 1939 r.*, opublikowaną przez Wydawnictwo Norbertinum w Lublinie (2000). Członek różnych stowarzyszeń, m.in. Towarzystwa Historyczno-Literackiego (Paryż), Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie (Londyn), Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (Londyn), Polskiej Akademii Umiejętności (Kraków), Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (Warszawa), Association des Ecrivains de Langue Française (Paryż), Association des Ecrivains Combattants (Paryż), Société d’Histoire du Droit (Paryż), Société Jean Bodin pour l’Histoire Comparative des Institutions (Bruksela), Société Française d’Etudes du Seizieme Siècle (Paryż).

HONOROWY PROFESOR

Przmówienie pierwszego Honorowego Profesora UMCS Jørgena Ilkjaera

Lublin 22/10 2002

Rector Harasimiuk, Senate, your excellences, ladies and gentlemen

The Greek author Pytheas from Marseilles provided the first historical literature about northern Europe. Towards the end of the 4th century B.C. this traveler and discoverer undertook a journey up the west coast of Europe and described natural phenomena such as tide, frozen seas and nights without darkness, and he described the amber that had been washed up on the coast of Jutland.

Later on, in the year 5 A.D., Emperor Augustus sent a fleet out from the Rhine estuary “ad solis orientis regionem” cross the Ocean towards the sunrise and the land of the Cimbri, where the Romans had never been before.

This he wrote in his autobiography – the so called “Monumentum Ancyratum”.

But even if North European conditions during the first centuries A.D. are mentioned by several other classical writers, we get no detailed knowledge of historical events such as for example wars.

Only with the help of archaeology we can elucidate the history of this in principle prehistoric period.

One of the important archaeological finds which helps us to gain a picture of the world as it looked 1800 years ago, is Illerup Ådal in Denmark on the east coast of Jutland.

The Illerup finds are sacrificed war booty, spoils of war. A native defender conquered attacking enemies and subsequently made a sacrifice of the

Szanowny Panie Rektorze Harasimiuk, Członkowie Senatu, Eksce-lencje, Panie i Panowie

Grecki autor Pyteasz z Marsylii dostarczył pierwszej historycznej literatury o Europie Północnej. Pod koniec IV wieku p.n.e. ów podróżnik i odkrywca odbył podróż w górę zachodniego wybrzeża Europy i opisał takie zjawiska naturalne, jak przypływ, zamrożone morza i noce bez ciemności, a także jantary wyrzucony na brzegi Jutlandii.

Następnie, w 5 roku n.e. cesarz Oktawian Augustus wysłał flotę z ujścia Renu „ad solis orientis regionem”, na drugą stronę morza ku wschodowi słońca i krainie Cymbrów [dzisiejszej Walii], gdzie Rzymianie przedtem nie dotarli. Opisał to w swej autobiografii, tzw. Monumentum Ancyratum.

Ale nawet jeśli panujące w północnej Europie warunki w pierwszych wiekach n.e. wspominają inni autorzy klasycy, nie zyskujemy szczegółowej wiedzy o wypadkach historycznych, na przykład o wojnach. Tylko z pomocą archeologii można objaśnić ten zasadniczo prehistoryczny okres.

Jednym z ważnych zespołów znalezisk archeologicznych, które pomogą nam uzyskać obraz świata tak, jak wyglądał on tysiąc osiemset lat temu, jest Illerup Ådal w Danii na wschodnich wybrzeżach Jutlandii.

Znaleziska z Illerup to złożone w ofierze łupy wojenne. Rodzimy obrońca pokonał atakujących go wrogów i następnie złożył w ofierze zdobyczą wojenną w jeziorze na wschodzie Jutlandii.

INAUGURACJA 2002/2003

booty in a lake in eastern Jutland. More than 15.000 pieces of weapons and army equipment from the Roman period around 200 A.D. have been excavated and are now being published.

The Illerup find contains 200 Roman swords, more than a thousand Scandinavian lances and spears, 400 shields, 300 belts with personal equipment like knives, combs and valuables. A closed find with so many items is very unusual in archaeology.

The investigations have demonstrated, that the attacking army comprehended more than 1000 warriors arriving on more than 50 ships to the coast of Jutland. Their origin was the west side of the Scandinavian peninsula, present Norway and may be parts of Sweden.

Within a period of may be a decade several attacks were launched against Jutland, Funen and Zealand, and the origin seems to be the same each time. This regular muster demonstrates political and military organization:

It is possible to detect regular wars around 200 A.D. in south Scandinavia. – Events nowhere described in classical sources.

The site of Illerup is important in it self, but the scope is much wider: The finds from Illerup are just to be seen as a starting point in the study of the worlds history from the era of Alexander the Great until the fall of the Roman Empire, some 800 years.

The geographical limits are almost not existing, Europe, Northern Africa, the Near East and as far away as India and South East Asia Roman coins have been found.

The Illerup find comprises not only silver coins of Roman origin but sword hilts made of elephant tusk, ivory. Additionally we have revealed mountings from a shoulder belt coming from the same mould as mountings found in North Africa.

It seems like the former ideas of the prehistoric settlements of North Europe as isolated and somewhat primitive will have to be corrected.

Archaeologists in Scandinavia have for a long period searched the West European trail down to the Roman colonies in the Rhine area.

We have neglected, or rather been handicapped for other reasons, to seek cultural traces towards the South East and the Black Sea. But thro-



ugh the last decade or so the conditions have altered.

Through our Polish colleges we are trying to restore former traditions in our science, traditions that go back to the end of the 19th century.

This means that the Marii Curie-Skłodowska University of Lublin with its archaeological department and professor Andrzej Kokowski suddenly has got a center function in the research process. This center gives us the best possibility of increasing our knowledge of the history in a great, integrated and important part of Europe, which we could not have obtained without increased collaboration.

In the early 1990ies Claus von Carnap-Bornheim, Andrzej Kokowski and I discussed, how we could restore and promote an indispensable junction of archaeological efforts being carried out over vast European areas. We wanted to do it without taking into consideration the meaningless national borders, trying to create a physical platform, where publications of mutual interest could be issued.

Professor Kokowski is the person, who has done the hard work, and when I stand here today, I feel, that I have received much more, than I have given.

Therefore I want to express my gratitude towards the Marii Curie-Skłodowska University, Rector Harasimiuk, the Senate, the department of archaeology and not at least Professor Andrzej Kokowski for the great honor, I am being shown today by giving me the title of honorary professor at this distinguished Marii Curie-Skłodowska University.

dii. Wydobyto ponad 15 tysięcy sztuk broni i ekwipunku żołnierskiego z okresu rzymskiego około roku 200, które teraz się publikuje.

Znalezisko z Illerup zawiera 200 mieczy rzymskich, ponad tysiąc skandynawskich kopii i włóczy, 400 tarcz, 300 pasów z osobistym wyposażeniem, takim jak noże, grzebienie i kosztowności. Zamknięte znalezisko, zawierające tak wiele pozycji, to w archeologii rzecz nadzwyczajna.

Badania wykazały, że armia najezdnicza liczyła ponad tysiąc wojowników przybyłych na ponad pięćdziesięciu okrętach na wybrzeże Jutlandii. Miejsce, z którego przybyli, to zachodnia część Półwyspu Skandynawskiego – obecnie Norwegia i być może część Szwecji.

W okresie zapewne dziesięciu lat dokonano kilku napadów na Jutlandię, Fünen i Zelandię. Za każdym razem wyprowadzano inwazję z tego samego regionu. Ta regularność wskazuje na organizację polityczną i wojskową – można doszukać się śladów regularnych wojen około roku 200 w południowej Skandynawii. Zaś źródła klasyczne nigdzie o nich nie wspominają.

Stanowisko archeologiczne w Illerup jest samo w sobie ważne, ale jego zakres jest dużo szerszy. Znaleziska z Illerup to tylko punkt wyjścia do badań nad historią świata od czasów Aleksandra Wielkiego aż do upadku cesarstwa rzymskiego, obejmujących okres ośmiuset lat. Granice geograficzne niemal nie istnieją: w Europie, Afryce Północnej, na Bliskim Wschodzie, a nawet aż w Indiach i południowo-wschodniej Azji – wszędzie znajdowano rzymskie monety.

Znaleziska z Illerup zawierają nie tylko srebrne monety pochodzenia rzymskiego, lecz także rękojeści mieczy wykonane z kości słoniowej.

Dodatkowo jeszcze odnaleźliśmy oprawy pasów naramiennych pochodzące z tej samej formy, co oprawy znalezione w Afryce Północnej. Wydaje się zatem, że poprzednie ujmowanie prehistorycznych osad w Europie Północnej jako izolowanych i nieco prymitywnych będzie musiało być skorygowane.

Archeolodzy skandynawscy od dawna badali szlak zachodnioeuropejski wiodący do rzymskich kolonii na obszarze dorzecza Renu. Zaniedbaliśmy, a raczej mieliśmy utrudnione z innych względów badanie śladów kulturowych w kierunku południowo-wschodnim i rejonu Morza Czarnego. Ale w ciągu ostatniej dekady warunki zmieniły się. Z pomocą naszych kolegów próbujemy przywrócić dawne tradycje w naszej nauce, tradycje, które sięgają końca XIX wieku.

To oznacza, że Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ze swą Katedrą Archeologii i Prof. Andrzejem Kokowskim zaczął pełnić funkcję centrum w procesie badań. To centrum daje nam najlepszą możliwość zwiększenia naszej wiedzy o historii w wielkiej, zintegrowanej i ważnej części Europy. Wiedzy tej nie uzyskalibyśmy bez rozszerzonej współpracy.

Na początku lat dziewięćdziesiątych Claus von Carnap-Bornheim, Andrzej Kokowski i ja dyskutowaliśmy nad tym, jak można by przywrócić i promować niezbędne połączenie wysiłków w badaniach archeologicznych przeprowadzanych na rozległych obszarach Europy. Chcieliśmy to zrobić ignorując nic nie znaczące granice państwowe i spróbować stworzyć fizyczną platformę, gdzie można by wydawać wzajemnie interesujące publikacje..

Profesor Kokowski jest osobą, która wykonała tę ciężką pracę, i kiedy dziś stoję tutaj, mam poczucie, że otrzymuję dużo więcej, niż sam dałem. Dlatego też chciałbym wyrazić moją wdzięczność Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej, Panu Rektorowi Harasimiukowi, Senatowi, Katedrze Archeologii i wreszcie, lecz wcale nie mniejszą, Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu za ten wielki zaszczyt, jaki mnie dziś spotyka przez nadanie mi tytułu honorowego profesora znanego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Przekład Jerzy Adamko

Profesor Gabriel Brzęk (1908-2002)

1 listopada w drodze na cmentarz dowiedziałem się o niespodziewanej śmierci w Krynicy 29 października ś.p. prof. Gabriela Brzęka.

Bardzo mnie ta smutna wiadomość poruszyła, odszedł bowiem ostatni z moich żyjących nauczycieli akademickich. Był jednym z pierwszych profesorów, uczestniczących w tworzeniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. To postać znana w całym środowisku akademickim Lublina i podziwiana nie tylko ze względu na sędziwy wiek, ale kondycję fizyczną i stan umysłu. Z Jego odejściem skończyła się też epoka, okres pewnego fanatyzmu i mierzenia sił na zamiary, czego efektem był, między innymi, UMCS.

Moje wspomnienia o prof. Brzęku, oprócz najważniejszych informacji z Jego życiorysu i o osobistych kontaktach z Nim, nie będą dotyczyć działalności naukowej, ze zrozumiałych zresztą względów. Zrobią to z pewnością Jego uczniowie.

Prof. G. Brzęk pochodzi z ziemi rzeszowskiej, dawnego zaboru austriackiego. Urodził się 25 maja 1908 r. w Błazowej, miasteczku niedaleko Rzeszowa. Szkołę średnią ukończył we wspomnianym Rzeszowie w 1926 r. Studiował rok przyrodę na UJ w Krakowie, po czym przeniósł się na uniwersytet do Poznania. W 1930 r. uzyskał tam stopień magistra zoologii z anatomią porównawczą, a w 2 lata później – z pedagogiki z psychologią. Doktorat uzyskał w tym samym uniwersytecie w 1934 r., gdzie pracował początkowo jako asystent, a później adiunkt. Tam też zastała Go wojna.

Okres okupacji spędził Profesor w rodzinnym Błazowie, czynnie związany od 1939 r. z ruchem oporu w szeregach ZWZ oraz AK. Bardzo aktywnie działał w podziemnym szkolnictwie, a także jako organizator pod pseudonimem „Dewajtis” w cywilno-wojskowej oświacie, noszącej kryptonim „Kuznica”.

W grudniu 1944 r. rozpoczął jako adiunkt pracę w organizującym się UMCS. Po habilitacji wiosną 1945 r. został docentem etatowym, w 1946 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1958 r. – profesora zwyczajnego. W lecie 1945 r. objął po prof. Januszu Domaniewskim, który przeszedł na Wydział Przyrodniczy, Katedrę Zoologii na Wydziale Rolnym. W 1953 r. Katedra Zoologii została przeniesiona na nowo utworzony Wydział Zootechniczny. W dwa lata później w wyniku narzuconego przez władze odgórne podziału UMCS (podobnie jak w 1950 r., kiedy powołano Akademię Medyczną), Profesor wraz z Katedrą Zoologii znalazł się w Wyższej Szkole Rolniczej, obecnie Akademii Rolniczej. Zakładem tym kierował do 1978 r. tj. do chwili przejścia na emeryturę.

Wspomnę, że prof. Brzęk organizował i kierował przez wiele lat (do 1970 r.) Katedrą Biologii z Parazytologią na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Lublinie.

Profesor pełnił również odpowiedzialne funkcje administracyjne w uczelniach.

I tak w latach 1948-1952 pełnił obowiązki prodziekana oraz dziekana Wydziału Rolnego UMCS, a w okresie 1954-1956 prodziekana Wydziału Zootechnicznego UMCS i WSR, wreszcie w latach 1959-1962 – prorektora ds. nauczania w WSR.

Prof. Brzęk jest autorem około 200 publikacji, w tym kilkunastu monografii.

Z ważniejszych monografii można tu wymienić: *Historia zoologii w Polsce, Złoty wiek ornitologii polskiej, Stacja hydrobiologiczna na Wigrach, Krzysztof Kluk, Benedykt Dybowski, Józef Nusbaum-Hilarowicz, Henryk Raabe, Z Błazowej ku źródłom wiedzy (autobiografia), Tajna oświata cywilna i wojskowa w Rzeszowskim i Dębickim w mrokach hitlerowskiej okupacji, Wiemy przysiędże (o Łukaszu Cieplińskim, pseudonim „Plug” – komendancie IV Komendy Głównej WiN)*. Do niektórych z wymienionych pozycji powrócę jeszcze w dalszej części moich wspomnień.

Profesor ma bogaty dorobek dydaktyczno-wychowawczy. Promował 11 doktorów, sprawował opiekę naukową w 5 przewodach habilitacyjnych, w większości uwieńczonych tytułem profesora.

Udzielał się również w licznych towarzystwach naukowych, na posiedzeniach których prezentował wyniki badań, bądź mówił o wybitnych postaciach życia naukowego. Oprócz przyrodniczych towarzystw naukowych był członkiem Komisji i Komitetów PAU i PAN, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Za swoją wielostronną i niezwykle twórczą działalność Profesor był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał tytuł dr h.c. Akademii Rolniczej i Akademii Medycznej w Lublinie, Krzyż Kawalerski oraz Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Sztandar Pracy II Klasy, Medal Komisji Edukacji Narodowej i Zasłużony Nauczyciel PRL, ponadto był odznaczony za swoją działalność w AK podczas okupacji Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej.

Z prof. Brzękiem zetknąłem się na początku 1945 r. w czasie studiów. Był wówczas adiunktem i przychodził czasem na wykład z zoologii w zastępstwie prof. Janusza Domaniewskiego, znanego zoologa i naszego dziekana. Zawsze starannie przygotowany, wykaładał bardzo dobrze. Wyglądał wówczas prawie tak jak w ostatnich

EX FUNEBRI CHARTA



latach, był tylko szczuplejszy i nie miał siwych włosów. Jesienią 1945 r. zdawałem u Niego egzamin z zoologii, był już wówczas kierownikiem Katedry Zoologii. Egzamin ten wspominam przyjemnie. W lutym 1949 r. Profesor jako prodziekan wydziału przewodniczył Komisji Egzaminacyjnej, przed którą zdawałem egzamin magisterski.

W lecie 1949 r. prowadziliśmy z kol. Saturninem Zawadzkiem badania gleboznawcze dla celów kartograficznych w północnej części powiatu Rzeszów i Łańcut. Korzystaliśmy wówczas przez kilka dni z gościnności brata prof. Brzęka, który jako leśniczy mieszkał pod Głogowem (niedaleko Rzeszowa). Profesor przebywał tam z rodziną na tzw. urlopie. W rzeczywistości przygotowywał wówczas historię zoologii w Polsce. Wieczorami rozmawialiśmy dużo na różne tematy, w tym aktualne polityczne i naukowe. Profesor mocno podkreślał rolę pracownika naukowego, jego rzetelność i odpowiedzialność za to, co robi.

Moje dalsze kontakty i spotkania z profesorem Brzękiem odbywały się z różną częstotliwością i miały różny charakter, czasem służbowy, najczęściej prywatny.

W 1982 r. jako dziekan organizowałem na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi sesję naukową w związku z setną rocznicą urodzin pierwszego rektora prof. H. Raabego, profesora Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Prof. Brzęk na moją prośbę miał referat poświęcony prof. Raabemu. Później przez wiele lat spotykaliśmy się na terenie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego jako członkowie Komisji Rewizyjnej, której Profesor przewodniczył.

Bardzo częste natomiast były nasze spotkania tzw. prywatne. Odbywały się w różnych miejscach, najczęściej na terenie miasteczka akademickiego lub na cmentarzu, zwłaszcza w ostatnich latach. Byłem kilka razy u Profesora w Jego gabinecie w zakładzie, a także w mieszkaniu (ostatni raz w ziemie tego roku, gdy zaniósłem Mu moje wspomnienia z dedykacją). Pro-

fesor był przed laty z wizytą także u mnie w rektoracie w UMCS. Nasze rozmowy w trakcie tych wszystkich spotkań miały zawsze bardzo serdeczny charakter, przyjacielski, bez dystansu nauczyciel – uczeń.

Niezwykle miłe wspomina swoje kontakty z prof. Brzękiem moja żona; były one częste z racji pracy w jednej uczelni. Profesor kilka swoich monografii ofiarował jej z bardzo serdeczną dedykacją.

Prof. Brzęk był tytanem pracy, była to Jego pasja. Niezwykle starannie przygotowywał się do swoich opracowań. Po materiały potrzebne odbył kilka podróży, np. na Syberię śladami Dybowskiego (przez Tobolsk do Irkucka i Listwianki nad Bajkałem). Wymienialiśmy opinie na ten temat, gdyż sam również poznałem tę trasę. Opracowanie o Dybowskim to obszerna (ponad 400 str.) bardzo dobra i niezwykle interesująca monografia. Przed podjęciem opracowań dotyczących okresu okupacji niemieckiej odbył podróż do Londynu.

Profesor przywiązywał zawsze szczególną wagę do zajęć dydaktycznych, co przejawiało się nie tylko w starannym przygotowywaniu się do wykładów. Wykładał dobrym językiem polskim i zwracał też uwagę studentom na poprawne wyrażanie się. Zawsze podkreślał potrzebę właściwego zachowania młodzieży na uczelni i na ulicy a także dbałości o wygląd estetyczny, zwłaszcza na egzaminach. Było to powszechnie znane wśród studentów. Sam bardzo dbał o wygląd zewnętrzny, był pod względem porządku pedantyczny, bardzo rażyło Go niedbalstwo i niechlujstwo. Na egzaminach był jednakże życzliwy i co ważne rzetelny w ocenach.

Musi budzić podziw Jego niewykła pamięć o swoich uczniach, których miał tysiące na 3 lubelskich uczelniach. Nie tylko poznawał ich ale bardzo miło z nimi przy okazji spotkań rozmawiał.

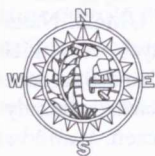
Profesora cechował wielki patriotyzm, przywiązanie do kraju, do naszej kultury, języka, religii. Prof. Brzęk mimo swoich przeżyć okupacyjnych i w pierwszych miesiącach powojennych, a także nieszczęść rodzinnych zachował pogodę ducha i optymizm.

Ś.P. Profesor Gabriel Brzęk dobrze zasłużył się szkolnictwu wyższemu, nauce, krajowi. Jego pogrzeb w dniu 6 listopada na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie zgromadził setki pogrążonych w smutku uczniów, przyjaciół, znajomych, miał charakter manifestacyjny. Wszyscy, którzy mieliśmy szczęście spotykać się z Nim, zachowamy Go we wdzięcznej pamięci.

Stanisław Uziak

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

DOKTORATY

Rada Wydziału BiNoZ na posiedzeniu 16 października nadała stopień doktora nauk biologicznych: mgr **Joannie Czarneckiej**, asystentowi w Zakładzie Ekologii Instytutu Biologii UMCS. Temat rozprawy *Głębowy bank nasion murawy kserotermicznej oraz jego rola w zachowaniu i regeneracji zbiorowiska*. Promotor dr hab. Bożenna Czarnecka, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Krystyna Falińska, prof. dr hab. Józef Szymeja.

Mgr **Radosławowi Ścibiorowi**, asystentowi w Katedrze Zoologii Akademii Rolniczej w Lublinie. Temat rozprawy *Stonkowate (Coleoptera, Chrysomelidae) wybranych zbiorowisk roślinnych Parku Krajobrazowego Lasy Janowskie*. Promotor prof. dr hab. Witold Kowalik, recenzenci: prof. dr hab. Lech Borowiec, dr hab. Jacek Łętowski, prof. UMCS.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

4-7 października w Brześciu-Lidzie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Ignacy Domeyko (w 200-lecie urodzin) 1802-2002”. Uczestniczyli naukowcy z Chile, Litwy, Białorusi i Polski. Dr **Krystyna Harsimiuk** z Instytutu Nauk o Ziemi UMCS wygłosiła w dniu 5 października referat w czasie sesji przedpołudniowej nt. „Ignacy Domeyko jako geograf”. Uczestnicy konferencji odbyli wycieczkę śladami Domeyki (Niedźwiadka, Zapole, Nowogródek, Karelizce).

NOWOŚĆ WYDAWNICZA

W październiku ukazała się książka *Dydaktyka geografii w UMCS. Przeszłość i teraźniejszość*. Jest opracowaniem zbiorowym pod redakcją dr Marianny Nowak, obecnego kierownika Pracowni Dydaktyki Geografii. W opracowaniu tym podsumowano, w ujęciu historycznym, ponad 40-letni dorobek dydaktyczny ośrodka geograficznego związanego z UMCS. Osiągnięcia lubelskich dydaktyków ukazano na tle dydaktyki geografii w Polsce i zaprezentowano w formie obszernej bibliografii prac oraz artykułów przeglądowych, egzemplifikujących współczesną problematykę badawczą Pracowni Dydaktyki Geografii.

STYPENDIA

Decyzją Jego Magnificencji Rektora UMCS oraz z rekomendacji ogólnouczelnianej Komisji ds. Stypendiów Naukowych roczne stypendia z funduszu stypendialnego UMCS za wyróżniające się osiągnięcia naukowe zostały przyznane następującym pracownikom naukowym Wydz. BiNoZ: prof. dr hab. **Annie Tukiendorf**, Instytut Biologii, dr hab. **Antoniemu Gawronowi**, prof. nadzw. UMCS, Inst. Biologii, prof. dr hab. **Martynie Kandefer-Szerszeń**, Inst. Mikrobiologii i Biotechnologii, dr hab. **Marii Łanczont**, prof. nadzw. UMCS, Inst. Nauk o Ziemi, dr hab. **Zbigniewowi Klimowiczowi**, prof. nadzw. UMCS, Inst. Nauk o Ziemi.

W KBN

Prof. dr hab. **Teresa Jakubowicz** została powołana do oceny projektów badawczych w sekcji A (biologia molekularna) zespołu P04 w Komitecie Badań Naukowych. Prof. dr hab. **Anna Tukiendorf**, która od 2000 roku uczestniczy w ocenie projektów badawczych sekcji C (biologia) zespołu P04 KBN, została powołana na przewodniczącą tej sekcji.



WYDZIAŁ CHEMII

DOKTORATY

Odbyły się publiczne obrony prac doktorskich: 11 października mgr **Joanny Dargiewicz-Nowickiej**, słuchaczki Studiów Doktoranckich *Charakterystyka spektralna porfiryn i ich kompleksów z metalami w matrycach krzemionkowych uzyskanych metodą zol-żel*. Recenzenci: prof. dr hab. Janina Legendziewicz, Uwr., prof. dr hab. Zbigniew Hubicki, UMCS, promotor dr hab. Stanisław Radzki, UMCS.

14 października mgr **Małgorzaty Wiśniewskiej** z Zakładu Radiochemii i Chemii Koloidów *Badanie mechanizmu adsorpcji i struktury zaadsorbowanych warstw polielektrolitu na granicy faz tlenek metalu – roztwór polimeru*. Recenzenci: dr hab. Zygmunt Sadowski prof. nadzw. PWr., prof. dr hab. Jacek Goworek, UMCS, promotor prof. dr hab. Stanisław Chibowski, UMCS.

WIZYTY

1-7.10 na zaproszenie prof. K. M. Pietrusiewicza, kierownika Zakładu Chemii Organicznej, przebywał profesor **Kazuhiko Tanaka** z Wakayama University w Japonii. Celem pobytu było omówienie planu współpracy naukowej na najbliższy rok w zakresie katalizy asymetrycznej.

W dniu 2 października profesor K. Tanaka wygłosił w Auli Collegium Chemicum im. Profesora Andrzeja Wasmundzkiego wykład „Syntheses and properties of achiral and chiral aromatic helical compounds”. Opiekunem był mgr Kamil Dziuba z Zakładu Chemii Organicznej.

1-20.10 na zaproszenie prof. Małgorzaty Borówko, kierownika Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych przebywał profesor **Orest Pizio** z Instituto de Quimica de la UNAM w Meksyku. Celem pobytu była kontynuacja stałej współpracy naukowej nt. teorii płynów niejednorodnych. Opiekunem był dr Wojciech Rzyśko z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych.

14-25.10 na zaproszenie prof. Małgorzaty Borówko, kierownika Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych przebywał doktor **Alexandr Malijevsky** z Institute Chemical Technology w Pradze. Celem pobytu była współpraca naukowa nt. zastosowania teorii funkcjonalu gęstości do opisu mieszanin dwuskładnikowych. Opiekunem był dr Tomasz Zientarski z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych.

WYJAZDY ZAGRANICZNE PRACOWNIKÓW

5-10.10 – prof. dr hab. **Emil Chibowski**, kierownik Katedry Chemii Fizycznej, uczestniczył w konferencji naukowej w Uniwersytecie w Zagrzebiu (Chorwacja).

6-12.10 – dr hab. Andrzej Machocki prof. nadzw. UMCS i dr Beata Stasińska z Zakładu Technologii Chemicznej, w ramach projektu współpracy naukowej z Foundation for Research and Technology – Hellas Institute of Chemical Engineering and High Temperature Chemical Processes w Patras przebywali w Grecji. Celem wyjazdu było omówienie wyników badań przeprowadzonych w obu ośrodkach naukowych w latach 2001-2002 oraz zaplanowanie dalszej współpracy naukowej.

12-19.10 – mgr **Joanna Lenik** i mgr **Cecylia Wardak** z Zakładu Chemii Analitycznej i Analizy Instrumentalnej brały udział w konferencji naukowej w Matrafured (Węgry).

19-23.10 – dr hab. **Jan Rayss** prof. nadzw. UMCS brał udział w pierwszym spotkaniu partnerów Network of Excellence for Micro-Optics (NEMO) w Wolnym Uniwersytecie w Brukseli (Belgia).

DOROCZNY ZJAZD SEKCJI PTACHEM.

25 i 26 października odbył się na Wydziale Chemii kolejny Doroczny Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego nt. „Fizykochemia zjawisk międzyfazowych”



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

HABILITACJA

Centralna Komisja do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych zatwierdziła uchwałę Rady Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS z 15 kwietnia 2002 r. o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk fizycznych w zakresie fizyki – fizyki doświadczalnej, spektroskopii molekularnej dr **Alinie Dudkowiak**, prac. Zakładu Fizyki Molekularnej Instytutu Fizyki Politechniki Poznańskiej. Temat rozprawy *Formy agregacyjne bakteriochlorofilu c oraz ich oddziaływanie z makromolekułami*. Recenzentami byli: prof. dr hab. Andrzej Dobek z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Kazimierz Strzałka z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prof. dr hab. Jacek Waluk z Instytutu Chemii Fizycznej PAN w Warszawie, prof. dr hab. Wiesław I. Gruszecki z UMCS.

43 „POKAZY Z FIZYKI”

Od 9 do 27 września na terenie Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS miały miejsce 43 Pokazy z Fizyki. Każdego dnia odbywało się od 3 do 5 dwugodzinnych seansów, podczas których demonstrowane były następujące 4 zestawy doświadczeń: „Dynamika ruchu postępowego i obrotowego” (dr Z. W. Zarębski i dr J. M. Zinkiewicz), „Prawa fizyki w świecie zabawek” (mgr J. Ciemniowski i mgr K. Kiszczak), „Niskie i wysokie temperatury” (mgr A. Bajuk i mgr S. Ptasieńska) oraz „Fizyka widzenia” (mgr A. Drożdźiel i mgr K. Pysznik). Pokazy zostały zapisane na kasetach wideo i są dostępne u przewodniczącego naszego Oddziału PTF prof. dra hab. S. Hałas. Pokazy obejrzało w sumie ok. 20 tysięcy osób (częściowo bezpłatnie), głównie gimnazjalistów i licealistów, nie tylko z Lubelszczyzny, ale także z bardziej odległych miejscowości, jak np. Jarosław, Kielce, Sokołów Podlaski, Staszów, Warka.

WYJAZDY NAUKOWE

Prof. dr hab. K. I. Wysokiński – ICTP w Trieście (Włochy), Uniw. w Bristolu (Anglia), Kanada, prof. dr hab. D. Szyal – Potchefstroom Univ. (RPA), prof. dr hab. J. Kozicki – Irlandia, Uniw. Bielefeld (Niemcy), dr M. Budzyńska, prof. dr hab. T. Kuczumow – Uniw. w Newcastle (Australia), dr hab. T. Komorowski – Stanford Univ. (USA), dr W. Berej – ZIBJ w Dubnej (Rosja), prof. dr hab. K. Murawski – Węgry, dr hab. J. Żuk – Kanada, dr H. Krzyżanowska, prof. dr hab. D. Mączka, dr R. Kuduk – Niemcy, dr W. Korczak – Bułgaria, prof. dr hab. Z. Rychlik – Bielefeld (Niemcy), dr K. Bolibok – Włochy, prof. dr hab. D. Mączka – ZIBJ w Dubnej.

WIZYTY

Dr O. Breas z Geel w Belgii, dr A.P. Kobzev z Dubnej, prof. dr E. Selim z Kairu, prof. J. Bartel z IRoS w Strasburgu, prof. A. Yossef z Kairu, prof. T. Mark z Austrii, prof. Balazs L. Gyorfy z Uniw. w Bristolu, dr R. Živil z Uniw. w Kownie, dr Chr. Wagner z Berlina, prof. C. Ciortea z Bukaresztu.

WYDZIAŁ UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

DOKTORATY

4 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Beaty Wałęciuk-Dejneki** *Kreacyjna funkcja chleba w polskim folklorze tradycyjnym*. Promotor prof. dr hab. Anna Brzozowska-Krajka, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Alina Aleksandrowicz, UMCS, prof. dr hab. Teresa Smolińska, Uniwersytet Opolski.

5 czerwca odbyły się publiczne obrony prac doktorskich: mgr **Małgorzaty Latoch-Zielińskiej** *Teatr szkolny i jego wpływ na rozwój ucznia*. Promotor prof. dr hab. Barbara Myrdzik, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Maria Jędrzychowska, Akademia Pedagogiczna w Krakowie, prof. dr hab. Janusz Plisiecki, UMCS.

Mgr **Wioletta Kozak** *Rola nauczyciela polonisty w rozwijaniu twórczej aktywności uczniów w szkole podstawowej*. Promotor prof. dr hab. Barbara Myrdzik, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Ewa Jskółowa, UŚ, prof. dr hab. Józef Półturzycki, UW.

Mgr **Dariusza Tarasiuka** *Działalność społeczno-kulturalna i polityczna Polaków na wschodniej Białorusi w latach 1905-1918*. Promotor prof. dr hab. Marek Mądzik, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Mieczysław Tanty, UW, prof. dr hab. Leszek Piątkowski, UMCS.

Mgr **Wojciecha Woszczaka** *Polska Partia Socjalistyczna w województwie rzeszowskim w latach 1944-1948*. Promotor prof. dr hab. Emil Horoch, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Włodzimierz Bonusiak, Uniwersytet Rzeszowski, prof. dr hab. Tadeusz Radzik, UMCS.

11 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Andrzeja Jaremka** *Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Lublinie 1944-1956*. Promotor prof. dr hab. Janusz Wrona, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Romuald Turkowski, UW, prof. dr hab. Emil Horoch, UMCS.

12 czerwca odbyły się publiczne obrony prac doktorskich: mgr **Małgorzaty Rzeszutko** *Rozprawa sądowa w świetle lingwistyki tekstu*. Promotor prof. dr hab. Jan Mazur, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Kazimierz Ożóg, Uniwersytet Rzeszowski, prof. dr hab. Maria Wojtak, UMCS.

Mgr **Małgorzaty Klimczak** *Poetycka wizja świata w „Klechdach polskich” Bolesława Leśmiana*. Promotor prof. dr hab. Jan Mazur, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Tokarski, UMCS, prof. dr hab. Halina Zgótkowa, UAM.

Mgr **Dariusza Kiszczaka** *Twórczość publicystyczna i literacka Leo Belmonta*. Promotor prof. dr hab. Eugenia Łoch, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Marian Stępień, UJ, prof. dr hab. Włodzimierz Wójcik, UŚ.

26 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Dariusza Gałaszewskiego** *Kształtowanie przez PPR i PZPR politycznych i społecznych postaw młodzieży w Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” i Związku Młodzieży Polskiej w latach 1947-1956*. Promotor prof. dr hab. Janusz Wrona, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski, UMCS, prof. dr hab. Romuald Turkowski, UW.

28 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Elżbiety Pleskot** *Los origenes de la generación del 98. Estudio crítico de los textos sobre la infancia y la adolescencia n la obra autobiográfica de Azorín, Pío Baroja y Miguel de Unamuno*. Promotor prof. dr hab. Kazimierz Sabik, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Teresa Eminowicz-Jaśkowska, UJ, dr hab. Czesław Grzesiak, UMCS.

17 września odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Maril Badaszczuk** *Kategoria niewinności w poezji romantyzmu krajowego*. Promotor prof. dr hab. Krzysztof Stępień, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Alina Aleksandrowicz, UMCS, prof. dr hab. Ireneusz Opacski, UŚ.

2 października odbyły się publiczne obrony prac doktorskich: mgr **Joanny Bugajskiej-Więclawskiej** *Szkol-*

na edukacja historyczna w Polsce w latach 1944-1989. Przekaz wartości i ocen. Promotor prof. dr hab. Krystyna Wróbel-Lipowa, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Alojzy Zielecki, Uniwersytet Rzeszowski, prof. dr hab. Tadeusz Radzik, UMCS.

Mgr **Joanny Janickiej** *Spółeczność żydowska w obrębie dóbr Ordynacji Zamojskiej w latach 1864-1915*. Promotor prof. dr hab. Albin Koprukowniak, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Wiesław Caban, Akademia Świętokrzyska, prof. dr hab. Bronisław Mikulec, UMCS.

9 października odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Marty Romanowskiej** *Wójtostwa dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu*. Promotor prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Feliks Kiryk, Akademia Pedagogiczna w Krakowie, prof. dr hab. Wojciech Witkowski, UMCS.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Prof. dr hab. **Jerzy Durczak** wygłosił referat na konferencji „American Literature on the Edge of the XX and XXI Centuries”, która odbyła się we wrześniu w Kijowie.

Dr **Paweł Frelik** wygłosił referat na konferencji „Science Fiction Research Association”, która odbyła się 26-30 czerwca w New Lanark w Szkocji. Dr Frelik wystąpił z propozycją zorganizowania konferencji w 2005 roku przez Department of American Literature and Culture w Lublinie.

Mgr **Blanka Zarzycka** wzięła udział w tygodniowym seminarium w Salzburgu „The Politics of American Popular Culture: Here, There and Everywhere” (2-9 października 2002).

Dr **Przemysław Łozowski** przebywa na rocznym stypendium naukowym Instytutu Szwedzkiego w Lulea (Szwecja).

Z FUNDACJI FULBRIGHTA

Kolejnym profesorem z Fundacji Fulbrighta, który poprowadzi zajęcia w Instytucie Anglistyki w semestrze zimowym, jest profesor **Gary Harrington** z Salisbury State University w Maryland. Profesor Harrington będzie prowadził zajęcia specjalizacyjne ze studentami III i IV roku. Tematy zajęć to American Southern Renaissance, kurs dotyczący głównych pisarzy amerykańskiego Południa w latach 1930-1960, the American Shakespeare, czyli kurs analizujący wpływy Szekspira na dwudziestowiecznych pisarzy amerykańskich oraz zajęcia z prozy Hemingwaya i Faulknera.

STUDIA AMERYKANISTYCZNE

Po raz pierwszy w tym roku rozpoczęły się zajęcia na studiach amerykańskich. Dwudziestu dwóch studentów odebrało indeksy podczas uroczystej immatrykulacji, która odbyła się 2 października.

WYKŁAD

W dniu 14 października odbył się wykład profesora **Eugene Cassad** z Summer Institute of Languages w Dallas (USA). Profesor Cassad wygłosił wykład pt. Context and Cora Conceptual Metaphors.

KONFERENCJE NAUKOWE

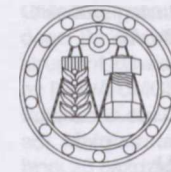
VIII International Conference International Society for the Study of European Ideas: *European Culture in a Changing World: Between Abenryalism and Globalism*, The University of Wales, Aberystwyth, 22-27.VII.2002, m.in. referaty: prof. dr hab. **Anna Brzozowska-Krajka** „Girl Guide” with an Aristotic Smile: A Postmodern Prescription for Life”, prof. dr hab. **Wiesław Krajka** „The Ideology of Imperial Work in R. Kipling and J. Conrad”. *Crossbreeding in Joseph Conrad’s Works*, 11-12.IX.2002, The Catholic University of the West, Angers, France; organizatorzy: Société Conradienne Française, L’Epoque Conradienne, Centre Interdisciplinaire de Recherche en Histoire, Langues et Littératures, The Catholic University of the West, Angers, France; m.in. referaty: prof. dr hab. **Wiesław Krajka** „The Shadow-Line” Cast into the Film Medium”, dr **Katarzyna Soko-**

łowska „Towards the Irrational in Conrad and Turgenev”, mgr **Wojciech Kozak** „Sharing and Completing in ‘The Secret Sharer’”, mgr **Monika Majewska** „Mr and Mrs Verloc: On the Dostoevskian Provenance of Conrad’s Characters”.

PUBLIKACJE ZAGRANICZNE

Conrad at the Millennium: Modernism, Postmodernism, Postcolonialism, eds. Gail Fincham and Attie de Lange with **Wiesław Krajka**, Boulder–Lublin–New York: Social Science Monographs – Maria Curie-Skłodowska University–Columbia University Press, 2001, pp. 498 (t. X serii *Conrad: Eastern and Western Perspectives*, naczelny redaktor naukowy: **Wiesław Krajka**).

The Polish Review (New York), 47:2 (2002), zawiera m.in.: **Anna Brzozowska-Krajka** „A Postmodern Fairy-Tale? The Film Status of ‘Girl Guide’”, trans. R. A. Orr, p. 145-154; **Wiesław Krajka** „Fidelity and Art: Andrzej Wajda’s Conrad – ‘Smuga cienia’”, p. 155-167.



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

DOKTORATY

3 października odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Jacka Bednarza** *Alternatywne strategie inwestycyjne dla funduszy powierniczych w warunkach polskiego rynku kapitałowego*. Promotor prof. zw. dr hab. Jerzy Węclawski, recenzenci: prof. dr hab. Leszek Dziawgo, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr hab. Henryk Mamcarz, UMCS.

17 października odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr **Elżbiety Wrońskiej** z Zakładu Kierowania Gospodarką Narodową *Strategie finansowe spółek pracowniczych*. Promotor prof. dr hab. Piotr Karpuś, recenzenci: dr hab. Jerzy Różański, Uniwersytet Łódzki, dr hab. Henryk Ronek, UMCS.

EUROPEJSKI WSPÓLNY RYNEK

17 października w ramach Festiwalu Brytyjskiego w Lublinie odbyła się na Wydziale Ekonomicznym konferencja *Europejski Wspólny Rynek – Wyzwania i Możliwości*. Konferencja zorganizowana została przez Zakład Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej oraz Ambasadę Brytyjską. Obradom przewodniczyła prof. dr hab. **Bogumiła Mucha-Leszko**. W konferencji udział wzięli przedstawiciele lubelskiego środowiska naukowego oraz świata biznesu. Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia Ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce. Referaty wygłosili m.in.: prof. dr hab. Andrzej Kidyba (prezes Lubelskiej Fundacji Rozwoju) – *Szanse i zagrożenia dla przedsiębiorstw regionu lubelskiego po wejściu Polski do Unii Europejskiej*, Jim Paterson (Business School of The University of Abertay Dundee) – *Funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw na Europejskim Wspólnym Ryнку*, Jacek Jaśkiewicz (dyrektor firmy BINGO) – *Case Study: Przykład współpracy i rozwoju polskiego dostawcy z siecią TESCO*.

UDZIAŁ W KONFERENCJACH NAUKOWYCH

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** uczestniczyła w następujących konferencjach naukowych:

– Międzynarodowa Konferencja nt. *Zarządzanie wartością przedsiębiorstwa w okresie dekonstrukcji*. Wygłoszony referat nosił tytuł: *Wpływ zarządzania wiedzą i kapitałem intelektualnym na wzrost wartości przedsiębiorstwa*. Konferencja zorganizowana była przez Uniwersytet Gdański i SGH w Warszawie w dniach 9-11 października (Gdańsk – Bałtyk – Kopenhaga).

– II Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. *Zintegrowane systemy zarządzania: Jakość, środowisko, technologia, bezpieczeństwo – Teoria i praktyka*. Pani Profesor była członkiem Komitetu Naukowego Konferencji, przewodniczyła sesji oraz wygłosiła referat pt. *Wpływ zintegrowanego systemu zarządzania na wartość*

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

przedsiębiorstwa. Konferencję zorganizowała Katedra Zarządzania Jakością Procesów i Produktów Politechniki Śląskiej w dniach 15-16 października w Szczyrku. – I Krajowa Konferencja: *Rola towaroznawstwa w zarządzaniu jakością w warunkach gospodarki opartej na wiedzy*. Profesor wygłosiła referat nt. *Skuteczność systemów zarządzania jakością*, a ponadto prowadziła sesję i była członkiem Komitetu Naukowego Konferencji. Konferencja odbyła się w dniach 17-18 października w Radomiu, jej organizatorami byli: Wydział Ekonomiczny Politechniki Rzeszowskiej, Polska Akademia Nauk – Komitet Nauk Towaroznawczych – Nauk o Jakości.

– V Międzynarodowa Konferencja nt. *Zmieniające się przedsiębiorstwo w zmieniającej się politycznie Europie – Zarządzanie pracą*. Czynny udział profesor Skrzypek w konferencji polegał na wygłoszeniu referatu pt. *Wpływ zarządzania pracą na efektywność przedsiębiorstwa*, członkostwie w Radzie Naukowej oraz prowadzeniu sesji. Konferencję zorganizował Zakład Ekonomii Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 23-24 października w Krakowie.

lewski, prof. nadzw. URz, recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Waltoś, Uniwersytet Jagielloński, prof. dr hab. Romuald Kmiecik, UMCS.

14 października odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra **Sławomira Piłpca** *Zasada prawa do sądu w prawie polskim*. Promotor dr hab. Antoni Pieniżek, prof. nadzw. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Redelbach, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, dr hab. Andrzej Korybski prof. nadzw. UMCS.

15 października odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra **Wojciecha Grałińskiego** *Prokuratura Generalna – zastępstwo Skarbu Państwa*. Promotor prof. dr hab. Mieczysław Sawczuk, recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Zieliński, Wyższa Szkoła Handlu i Prawa w Warszawie, dr hab. Andrzej Jakubecki, UMCS.

PROMOCJA

Na uroczystej promocji doktorów i doktorów habilitowanych z WPIA dyplomy doktorów habilitowanych otrzymali: Andrzej Jakubecki, Ireneusz Nowikowski, Stanisław Leszek Stadniczenko i Ryszard Stefański. Dyplomy doktorskie odebrali: Katarzyna Zagulak, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Ewelina Sienkiewicz, Dorota Karczmarska, Leszek Pawlikowicz, Alina Dziezdzić, Piotr Czerny, Monika Klejnowska, Andrzej Kiełtyka, Grażyna Artymiak, Sławomir Piłpiec i Wojciech Grałiński.

W roku akad. 2002/03 indeksy doktorantów otrzymało 80 słuchaczy (w tym 16 uczestników stacjonarnych studiów doktoranckich).



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

KONFERENCJE NAUKOWE

22-24 października na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbyła się konferencja naukowa „System wartości a procesy demograficzne”. Prof. dr hab. **Biruta Skrętowicz** (Zakład Socjologii Medycyny i Rodziny) przedstawiła referat „Samobójstwa w Polsce”.

23-25 października w Olsztynie odbyła się konferencja „Memento mori. Umieranie, śmierć i wiara w życie pośmiertne z perspektywy nauk przyrodniczych i humanistycznych”, w której uczestniczyła dr hab. **Mirona Ogryzko-Wiewiórowska** prof. UMCS (Zakład Socjologii Medycyny i Rodziny), wygłaszając referat „Desocjalizacja umierania? Aspekty socjologiczne kresu życia”. Organizatorem konferencji był Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA STUDENTÓW

25-26 października studenci socjologii **Kamil Flipek** i **Krzysztof Paradowski** uczestniczyli w konferencji naukowej w Bielsku-Białej „Regiony pogranicza w perspektywie socjologicznej”. Przygotowali oni i wygłosili referaty: „Lubelszczyzna jako region pogranicza polsko-ukraińskiego w kontekście integracji z Unią Europejską” oraz „Unifikacja czy regionalizacja. Współpraca euroregionalna w zjednoczonej Europie”.

WYMIANA STUDENTÓW

Od 1 października na Wydziale Filozofii i Socjologii na kierunku filozofia studiuje dwoje studentów z Hiszpanii: **Vanessa Roblado** i **Jose Carmona** z Uniwersytetu w Granadzie – w ramach programu Sokrates-Erasmus. W Instytucie Socjologii w roku akademickim 2002/2003 studiują w ramach podpisanych porozumień dwie studentki z Uniwersytetu w Charkowie: **Julia Byelikova** i **Irina Matiyenko**.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

„EUROPA 2021”

Dziekan Wydziału Politologii prof. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś** wziął udział w dyskusji na temat stosunków polsko-ukraińskich odbywającej się 18 października w ramach międzynarodowego sympozjum „Europa 2021; społeczności transgraniczne” z udziałem rektora UMCS prof. Mariana Harasimiuka oraz znakomitego historyka Normana Davisa. Prof. Z. J. Pietraś wyraził przekonanie o dobrych perspektywach dla stosunków polsko-ukraińskich w naszym regionie oraz o konieczności silnego zakorzenienia polityki w społeczeństwie. Sympozjum było częścią brytyjskiego festiwalu kulturalno-naukowego LUK 21.

DOKTORANCKIE STUDIA INDYWIDUALNE

Dużą popularnością cieszą się, organizowane już po raz drugi przez Wydział Politologii, studia doktoranckie w zakresie nauki o polityce w trybie indywidualnej organizacji. Zamiar podjęcia takich studiów w roku akademickim 2002/2003 wyraziło 58 kandydatów (w poprzednim roku 26 osób).

JESZCZE O EUROPEISTYCE

5 października rozpoczęła zajęcia 45-osobowa grupa studentów III Edycji Podyplomowego Interdyscyplinarnego Studium Europeistyki działającego przy Wydziale Politologii. Studium powstało w 1999 r., a w dwóch dotychczas zakończonych edycjach dyplomy uzyskało 55 osób. Zdaniem kierownika Studium dr. **Andrzeja Dumęty** tegoroczna rekrutacja potwierdza rosnące zainteresowanie zaproponowaną interdyscyplinarną formułą studiów. Wśród studentów przeważają absolwenci politologii, prawa i filologii, ale są również absolwenci kilkunastu innych kierunków akademickich z całej Polski. Merytorycznie i organizacyjnie w realizacji programu współuczestniczą (oprócz Wydziału Politologii): Wydział Ekonomiczny, Wydział Prawa i Administracji, Wydział Filozofii i Socjologii oraz Wydział Humanistyczny UMCS.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Dr **Beata Surmacz** (Zakład Stosunków Międzynarodowych) w dniach 9-11 października wzięła udział w uroczystościach oraz międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 10-lecia Wydziału Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Lwowskiego. Podczas dyskusji na temat polityki zagranicznej Ukrainy dr B. Surmacz przedstawiła zagadnienia związane z aktualnym stanem stosunków polsko-ukraińskich.

Prof. dr hab. **Edward Olszewski** (kierownik Zakładu Ruchów Politycznych) od 15 do 20 października był uczestnikiem oraz przewodniczącym jednej z sesji odbywającego się w Rzymie VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej. Głównym organizatorem tegorocznego Sympozjum, podobnie jak w poprzednich latach, był Instytut Badań Biograficznych w Maisons-Alfort (Francja).

Od 22 do 27 października pracownicy Zakładu Stosunków Międzynarodowych: dr **Hanna Dumęta**, dr **Agata Ziętek**, mgr **Jakub Olchowski**, oraz Zakładu Dziennikarstwa: mgr **Joanna Malinga**, reprezentowali Wydział Politologii na odbywającym się w Nawarze (Hiszpania) VII Kongresie „Kultura Europejska”. Dr Hanna Dumęta zaprezentowała referat: „Kultura jako przedmiot współpracy transgranicznej. Przykłady z polskiej granicy”, dr Agata Ziętek: „Europejska przestrzeń kulturowa”, mgr Jakub Olchowski: „Czy istnieje kultura europejska”, mgr Joanna Malinga: „Zachód w odniesieniu do innych kultur”.

Dr hab. **Marek Pietraś**, prof. nadzw. UMCS (Zakład Stosunków Międzynarodowych) od 25 do 27 października uczestniczył w międzynarodowej konferencji w Ankarze pt. „NATO, the EU, and the Middle East: security scenarios”. Konferencja ta została zorganizowana przez fundację 21st Century Trust z Londynu przy współpracy Instytutu Stosunków Międzynarodowych Middle East Technical University z Ankary. Prof. Marek Pietraś wziął udział w dyskusji panelowej nt. globalizacji terroryzmu i implikacji tego procesu dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

GOŚĆ Z IZRAELA

18-19 października na zaproszenie dziekana Wydziału Politologii przebywał w UMCS mgr **Alex Danzing** z Instytutu Yad Vashem w Izraelu. Wygłosił wykład „Sytuacja społeczno-polityczna współczesnego Izraela” na otwartym posiedzeniu Zakładu Stosunków Międzynarodowych.

„MŁODZIEŻ” I CDE

9 października Centrum Dokumentacji Europejskiej UMCS na Wydziale Politologii wraz lubelskim Ośrodkiem Regionalnym Narodowej Agencji Programu „Młodzież” (YOUTH) zorganizowały spotkanie warsztatowe, w którym wzięli udział młodzi ludzie – wolontariusze z ośmiu państw europejskich. Uczestnicy spotkania uczestniczyli w prezentacji poszczególnych organizacji oraz w dyskusji z udziałem studentów Wydziału Politologii. Wykład dotyczący Białej Księgi Komisji Europejskiej na temat młodzieży wygłosił dr **Andrzej Dumęta**. Równolegle z warsztatami odbyły się III Lubelskie Spotkania z Książką Europejską zorganizowane przez Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych „Asocjacje” i CDE UMCS.

EGZAMIN U STUDENTÓW

Liczna reprezentacja studentów Wydziału Politologii wzięła udział w odbywającej się 22 października w auli Wydziału przedwyborczej debacie prezydenckiej zorganizowanej przez Zakład Samorządów i Polityki Lokalnej oraz Samorząd Studentów Wydziału Politologii. Inteligentne i podchwytliwe pytania studentów były okazją do sprawdzenia „politycznego refleksu” kandydatów.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

DOKTORATY

10 października odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Grażyny Artymiak** *Ciężar dowodu w procesie karnym*. Promotor dr hab. Zbigniew Sob-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

GRATULUJEMY

Trzydziestego października 2002 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł naukowy profesora **Grzegorzowi Mazurkowi** oraz **Zdzisławowi Niedźwiedziowi**.

PROF. GRZEGORZ DOBIEŚŁAW MAZUREK



Urodził się 14 maja 1955 roku w Lublinie. Studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie ukończył w roku 1980 dyplomem z wyróżnieniem w pracowni technik drzeworytniczych pod kierunkiem prof. Haliny Chrostowskiej oraz aneksem z malarstwa w pracowni prof. Eugeniusza Markowskiego. Od 1984 został zatrudniony w Instytucie Wychowania Artystycznego na stanowisku asystenta. W 1989 r. przeprowadził przewód artystyczny I stopnia w ASP w Warszawie, w 1994 r. przewód artystyczny II stopnia w ASP w Krakowie. Od 1994 r. pełnił funkcję kierownika Pracowni Serigrafii w Zakładzie Grafiki IWA. Od 1999 r. sprawuje funkcję dziekana Wydziału Artystycznego UMCS. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Stowarzyszenia Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie. Był Komisarzem Międzynarodowego Triennale Sztuki Majdanek 1997, 2000 oraz w latach 1990-2002 Spotkań Graficznych w Kazimierzu. Jest autorem 21 wystaw indywidualnych, brał udział w ok. 400 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Ma na swoim koncie 19 nagród i wyróżnień uzyskanych w konkursach graficznych, w tym 9 międzynarodowych i 5 ogólnopolskich. W roku 2000 został uhonorowany Nagrodą Artystyczną Miasta Lublina za rok 1999. Zajmuje się grafiką artystyczną, projektową i malarstwem.

PROF. ZDZISŁAW NIEDŹWIEDŹ



Urodził się 26 czerwca 1936 r. Absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskał dyplom w 1964 r. Pracuje w UMCS od 29 lat. W latach 1993-1996 pełnił funkcję prodziekana ds. studenckich. Aktualnie jest kierownikiem Zakładu Grafiki Warsztatowej II. W UMCS był promotorem powstania bardzo wielu prac dyplomowych z zakresu druku wklęsłego. Ponadto

wykształcił i wychował pokaźną kadrę pedagogów-artystów. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków. Zorganizował 15 wystaw indywidualnych, m.in.: Biuro Wystaw Artystycznych – Lublin (1968); Biuro Wystaw Artystycznych – Lublin (1976); Mała Galeria Grafiki – Lublin (1992); Galeria „Rynek 6” – Jarosław (1995); Galeria w Białej Podlaskiej (1996). Uczestniczył w 67 wystawach zbiorowych, m.in.: VI Międzynarodowe Biennale Linorytu – Czechosłowacja (1980); Międzynarodowe Triennale Grafiki „Xylon 9” – Szwajcaria (1984); XI Międzynarodowa Wystawa Grafiki; I Międzynarodowa Wystawa Miniatury w Sztuce – Kanada (1986); Międzynarodowa Wystawa Grafiki – Campro, Brazylia (1988); Forum Małej Grafiki, Muzeum Czechowicza – Lublin (1994); Wystawa 10-lecia UMCS; Międzynarodowe Biennale Grafiki – Bharat, Indie (1995); VI Międzynarodowe Triennale Sztuki – Majdanek, Lublin (2000); Artyści Lubelscy w Wolnej Polsce – Monachium, Niemcy (2001).

INAUGURACJA W KOLEGIUM

Osiemnastego października miała miejsce druga już Uroczysta Inauguracja roku akademickiego w Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu n. Wisłą. Uczestniczył w niej Jego Magnificencja Rektor UMCS prof. dr hab. **Marian Harasimiuk**, prorektorzy w osobach prof. dr hab. **Jana Pomorskiego** oraz prof. dr hab. **Karola Wysokińskiego**, mgr inż. **Maciej Grudziński**, dyrektor Administracyjny UMCS, władze dziekańskie WA, a także licznie zgromadzeni goście. Byli wśród nich gospodarze powiatu puławskiego i Kazimierza, posłowie na Sejm RP, dyrektorzy instytucji kulturalnych, dziekani zaprzyjaźnionych z WA wydziałów UMCS oraz wielu innych szacownych gości. Znakiem gościem, którego przybycie uświetniło późniejsze spotkanie towarzyskie w gościnnej „Piekarni” Cezarego Sarzyńskiego, był prof. **Norman Davies** – autor głośnego *Bożego igrzyska*, honorowy obywatel miasta Lublina. Uroczystość inauguracji poprzedziło nabożeństwo w Farze oraz koncert Chóru Akademickiego pod dyrekcją prof. Urszuli Bobryk (o czym dokładniej poniżej). Immatrykulacji studentów dokonał Rektor UMCS, a z okolicznościowymi przemowami oprócz niego wystąpili prof. **Grzegorz Mazurek**, dziekan WA, a także goście: **Jerzy Szymański**, poseł na Sejm RP oraz **Henryk Wieczorek**, starosta puławski. Ci ostatni życzyli Kolegium, jego pracownikom i studentom (tym dopiero przyjętym oraz już studiującym) przede wszystkim



Co by tu jeszcze zaśpiewać? Prof. Urszula Bobryk na koncercie w Farze w Kazimierzu n. Wisłą

wielu sukcesów artystycznych. A o tym, że takie niektórzy już odnoszą, przekonała wystawa **Aleksandry Galant** – studentki II roku malarstwa, którą w obecności wszystkich gości otwarto w Galerii „Dzwonnica”. Naukę na pierwszym roku w Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu rozpoczęło 25 studentów: 12 na kierunku grafika i 13 na malarstwie.

UROCZYSTOŚCI INAUGURACYJNE

Chór Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej im. J. Czerwińskiej w Lublinie pod dyrekcją prof. **Urszuli Bobryk** zapewnił oprawę muzyczną podczas Uroczystości Inauguracji Roku Akademickiego 2002/2003 w Puławskiej Szkole Wyższej 10 października, a także immatrykulacji studentów I roku w Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu nad Wisłą (18 października). Oprócz trzech hymnów – *Mazurka Dąbrowskiego*, *Gaudeamus* i *Gaude Mater Polonia* w kazimierskiej Farze zabrzmiały pieśni chóralskie a capella oraz fragmenty *Mszy* Jana Szopińskiego, w której partię solową wykonali: **Pamela Chłodna** – sopran, **Kamil Demianiuk** – saksofon (studentki IM WA UMCS) oraz **Marek Stefankiewicz** – instrument klawiszowy (pracownik naukowo-dydaktyczny IM WA UMCS).

Połączone siły Chóru UMCS i Chóru IM WA (kierownik adi. **Małgorzata Nowak**) pod batutą prof. **Urszuli Bobryk** 23 października brały udział w Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego 2002/2003 Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Uroczystość poprzedziła Msza święta w oprawie artystycznej Chóru UMCS. Dzień wręczenia promocji doktorskich i doktorów habilitowanych, 24 października, uświetnił swą obecnością Chór Wydziałowy Instytutu Muzyki WA UMCS.

WYDARZENIE

Inauguracja Roku Akademickiego jest wielkim świętem każdej wyższej uczelni. W tym roku uświetniono to wydarzenie w szczególny sposób; mieliśmy okazję być świadkami wyjątkowych kreacji artystycznych wybitnych absolwentów The Yehudi Menuhin School. **Rafał Zambrzycki-Payn** – skrzypce, **Thomas Carroll** – wiolonczela i **Richard Joo** – fortepian zaprezentowali zgromadzonej 23 X 2002 r. w Chatce Żaka publiczności repertuar złożony z utworów od XVII w. aż po muzykę współczesną.

Ogromna radość muzykowania młodych artystów połączona ze znakomitą warsztatową i perfekcyjnym wykonaniem pozostawiła niezatarte wrażenie i była bez wątpienia jednym z największych wydarzeń artystycznych lubelskiego środowiska muzycznego. Pomysłodawcą i inicjatorem wydarzenia, o którym piszemy, była st. wykładowca **Ewa Strawa** z Instytutu Muzyki WA.

WYSTAWY

„**Sławomir Andrzej Mielezsko i uczniowie**” to tytuł wystawy prezentującej rzeźby, jaką można było oglą-



dać na Małej Scenie ACK „Chatka Żaka”. Jubileuszową wystawę zbiorową, prezentującą grafiki studenckie, tworzone pod okiem prof. **Grzegorza Mazurka** w kierowanym przez niego Zakładzie Grafiki Projektowej i Serigrafii, oglądaliśmy w Muzeum UMCS na wystawie „Dyplom 1992-2002”. **Piotr Lech** prezentował swoje grafiki na zbiorowej wystawie „Graphics and Drawing” (by the art. faculty of Maria Curie Skłodowska University Lublin, Poland) w Bruce Gallery w Edinboro (USA). **Mariusz Drzewiński**, adiunkt z Zakładu Malarstwa, pokazał swoje obrazy w Galerii Sceny Współczesnej w Sandomierzu. Aktywni byli również studenci – przykładem wystawy prac **Jacka Kościńskiego** w ACK „Chatka Żaka” oraz **Anety Pliżki** w Galerii ES w Międzyrzeczu Podlaskim.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

WARSZTATY GRAFICZNE

11–22 października odbywały się międzynarodowe Warsztaty Graficzne w Neubrandenburgu (Niemcy), w których uczestniczył prof. art. graf. **Piotr Lech**. Organizowali warsztaty Zentrum für Bildende Kunst z Neubrandenburga oraz Max Planck Institut z Greiswaldu. Warsztatom towarzyszyło seminarium poświęcone wpływowi nowych technologii na sztukę. Efektem działań międzynarodowej grupy artystów była wystawa „Grafik in Fusion”, na której zaprezentowano ok. 50 prac zrealizowanych podczas warsztatów. Oprócz prof. P. Lecha w wystawie i warsztatach wziął udział jeszcze jeden Lublinianin – Stanisław Bałdyga, grafik i prezes lubelskiego ZPAP.

KONFERENCJA NA LITWIE

Od 8 do 11 października 2002 roku mgr **Agnieszka Gozdór**, asystentka z Zakładu Grafiki Warsztatowej I, przebywała na Litwie na zaproszenie Povilas Višinskis Šiauliai County Public Library i Ex Libris Museum. Artystka została zaproszona jako laureatka pierwszej nagrody, którą otrzymała dwa lata temu w międzynarodowym konkursie graficznym na ekslibris, zorganizowanym na 50-lecie biblioteki w Šiauliai. W czasie pobytu na Litwie Agnieszka Gozdór uczestniczyła w Międzynarodowej Konferencji „Ex Libris in Baltic Countries & Šiauliai Region”. Wygłosiła referat „Ex Libris in Lublin” oraz zaprezentowała indywidualną wystawę ekslibrisów. Agnieszka Gozdór wzięła również udział w warsztatach graficznych towarzyszących konferencji w Dailininko K. Kizikevičiaus Vardo Graficos Centras na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu w Šiauliai.

WYKŁAD

Dr **Andrzej Trzciniński** wystąpił 11 października z publicznym wykładem „Documenta 11 w Kassel” w Galerii Białej w Lublinie.

FILM

Z postępującą dewastacją zabytkowych cmentarzy odchodzi w niebyt ważny fragment naszego dziedzictwa kulturowego. Polskie nekropolie są nie tylko zbiorowiskiem starych pomników nagrobnych, lecz także siedliskiem dla ducha minionych pokoleń. Mówi o tym esej filmowy **REQUIEM DLA NEKROPOLII**. Film został wyprodukowany przez Zakład Grafiki Projektowej i Serigrafii WA UMCS. Jego premiera odbyła się 2 listopada na kanale TVP Lublin. Fakt ten oznacza, iż nasza uczelnia może w bliskim czasie produkować filmy naukowe przeznaczone do emisji w TV, zintegrowane z programem nauczania poszczególnych kierunków studiów. Jest to o tyle ważne, że w zakresie programów edukacyjnych polska telewizja państwowa nie spełniła swej roli. Stąd nauka polska od lat pozostaje w sferze swoistej ekskomunikacji – zepchnięta poza obszar masowej komunikacji.

„AKORDEON – ORGANY XXI WIEKU”

W pięknych wnętrzach Trybunału Koronnego na Starym Mieście 27 października dzięki Fundacji „Galeria na Prowincji” oraz UM w Lublinie mieliśmy okazję być świadkami niecodziennego wydarzenia. W ramach koncertów z cyklu „Arcydzieła Muzyki Kameralnej” wystąpiła lubelska akordeonistka, adiunkt Instytutu Muzyki WA UMCS pani **Elwira Śliwkiewicz-Cisak**. Zaprezentowany repertuar ukazał zgromadzonym słuchaczom zupełnie inny obraz możliwości instrumentu, który w powszechnej świadomości zapisał się jako znakomity w interpretacji rosyjskich czastuszek lub paryskiego walczyka.

Niezaprzeczalny kunszt E. Śliwkiewicz-Cisak, ale również trwająca niemal już przez dwie dekady działalność koncertowa propagująca muzykę akordeonową, szczególnie współczesnych mistrzów, utwierdza w przekonaniu, że instrument ten zwany „organami XXI wieku” w pełni zasługuje na to zaszczytne miano. Wspaniałe, majestatyczne brzmienia pełnych akordów, przywodzące na myśl gotyckie katedry, ilustracyjne utwory skrzące się dźwiękami, liryczne, szerokie frazy, namiętne rytmy tanga, klimaty kafejek Pól Elizejskich –

oto obrazy, które dzięki prestidigitatorskiej niemal technice i wielkiej muzykalności E. Śliwkiewicz-Cisak były udziałem zachwyconej publiczności nagradzającej artystkę rzęsytymi oklaskami.

LUBELSCY MUZYCY I CHEŁMSKI JUBILEUSZ

Już po raz kolejny w naszym regionie usłyszeliśmy *Krótką mszę dziecięcą* Krzysztofa Naklickiego. Ten pełen wdzięku utwór, na niekonwencjonalny skład: chór dziecięcy, 4 solistów (SATB), 4 akordeony i 2 flety proste swą lubelską premierę miał w maju 2001 r., w Archikatedrze. Gorące przyjęcie *Mszy* zaowocowało kolejnymi propozycjami koncertowymi – ostatnia z nich to uświetnienie Jubileuszu 15-lecia Chóru Dziecięcego „Promyczki” z Chełma. 20 października w kościele p.w. Rozesłania Apostołów lubelscy artyści wraz z Jubilatami wykonali z wielkim powodzeniem utwór szczyńskiego kompozytora i akordeonisty. Gorący aplauz i entuzjastyczne przyjęcie potwierdziły zarówno atrakcyjność samej kompozycji, jak i znakomite przygotowanie wykonawców. Połączone chóry dziecięce: Szkoły Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie przygotowany przez **Renatę Kołodęską-Pyde** oraz „Promyczki” z Chełma prowadzone przez **Danutę Kozłowską-Bałkę**, Zespół Instrumentalny w składzie **Rafał Chmiel**, **Paweł Stępień**, **Marek Tarnowski**, **Elwira Śliwkiewicz-Cisak** – akordeony, **Beata Dąbrowska** – flet (IM WA UMCS), **Alina Owczarek** (stud. IM WA UMCS), pracujący pod kierownictwem **Elwiry Śliwkiewicz-Cisak** (IM WA UMCS) i soliści **Pamela Chłodna** (sopran) – studentka IM WA UMCS, **Agnieszka Orzeł** (alt), **Tomasz Dzida** (tenor), **Piotr Orzeł** (bas) – absolwenci IM WA UMCS, znakomicie i z wyczuciem reagowali na wszystkie sugestie dyrygenta – **Zofii Bernatowicz** (prac. IM WA UMCS). Bezsprzecznym atutem wykonania była nieklamana radość wszystkich muzykujących, widoczna szczególnie na buziach przejętych swą rolą najmłodszych wykonawców-chórystów.

PLENER W GOŚCIERADOWIE

W Gościeradowie jest mnóstwo interesujących szczegółów, jak w każdej innej miejscowości; chociażby jutowy worek zwisający jak flaga z drzewek strychu nad murańską stodołą, albo rury prowadzące donikąd w nieczynnym PGR. Takie detale stanowią o charakterze miejsca, ale są zbyt oczywiste, żeby zatrzymać wzrok jego mieszkańców. Naturalnie, większą wagę przywiązują do widoku kościoła, kapliczki, pałacyku, banku, szkoły, elektrowni wodnej itp., dlatego malowaliśmy kościół, kapliczkę, pałacyk... Obiekty, wokół których biegnie główny nurt życia Gościeradowa, stały się tematem, który miał nas najbardziej zajmować. Większości to zainteresowanie zostało do końca pleneru. Malowaliśmy to, czego się po nas spodziewano i właściwie nie ma w tym nic złego, bo podejrzewam, że prawie żaden temat nie może być zły. Najważniejsze, żeby obraz warty był czasu i energii, które mu się poświęca. Kościół, bank, szkoła, mogą być postrzegane z nieskończonej ilości różnych perspektyw. Matka Boska w kapliczce może stać się niebieską plamką, która nadal bez wątpienia jest Matką Boską. Nie wszyscy na to wpadli, ale **Krzysiek Malczewski** akurat tak. Plener jest być może jedyną okazją, kiedy patrzenie na krajobraz przekłada się na plamy farb, położone tak, a nie inaczej.

Rzadko albo nigdy jedzie się do zupełnie obcego miejsca tylko po to, żeby je najpierw obserwować, a potem malować. Jedzie się widzieć ludzi innymi niż w szkole, jedzie się być gdzie indziej. Jedzie się, bo jeśli nie, to zapomni się, jak to jest wyjść z czystym płótnem na świat i wrócić z kawalkiem krajobrazu.

Magdalena Warszawa

ROZMOWA „WU”

H. G.: *Znamy się od wielu lat, pozwól więc, że zachowując należną Ci z racji funkcji, urzędów i pozycji naukowej uwagę, jednocześnie bez zbędnej ceremonialności zapytam Cię o aktualną kondycję czeskiej nauki historycznej? Twoja pozycja daje Ci wszak, jak nikomu innemu, możliwość obserwowania tego wszystkiego, co się na niwie badań historycznych w Czechach aktualnie dzieje.*

J. P.: Przeobrażenia historiografii czeskiej po roku 1989 są rzeczywiście wszechstronne, przebiegają na wielu płaszczyznach, chociaż nie zawsze dadzą się ocenić jednoznacznie pozytywnie. Stosunkowo najprostsze okazało się wyposażenie pracowni naukowych, archiwów, bibliotek, uczelni w komputery; z tym skokiem technologicznym o dalekosiężnych konsekwencjach młodszą, a w większości i średnią generacją historyków dała sobie szybko radę. Większym problemem okazały się procesy innowacyjne historiografii czeskiej pod względem tematycznym i metodologicznym. W znacznej mierze zależy to od modernizacji infrastruktury naukowej, szczególnie fachowych bibliotek, oraz od możliwości prowadzenia studiów za granicą. Te ostatnie otworzyły się dzisiaj przede wszystkim przed najmłodszą generacją i jestem przekonany, że rezultaty tego już wkrótce będą widoczne. Między moimi doktorantami już dziś są tacy, którzy znakomicie władają zachodnimi językami, przyswoili sobie potrzebne metody, mają międzynarodowe kontakty i z sukcesami uczestniczą w konferencjach poza granicami Czech. W badaczach tego typu widzieć należy przyszłość czeskiej historiografii.

H. G.: *Czym zatem zajmują się dzisiaj historycy czescy?*

J. P.: Od XIX stulecia charakterystyczną cechą dla znacznej, podstawowej części historiografii czeskiej pozostaje tradycyjny bohemocentryzm, koncentrowanie się na problematyce wewnątrz krajowej. Oznacza to ograniczenie rozpiętości tematycznej badań, ale nie musi świadczyć o przejawach jakiegoś zacofania, o ile owe prace badawcze prowadzone są ze znajomością historiografii zagranicznej i występujących tam trendów metodologicznych. Na przykładzie ziem czeskich, tak samo jak w przypadku każdego innego terytorium, można z powodzeniem zgłębiać wszystkie podstawowe problemy dziejów, od politycznych i gospodarczych po kulturę materialną i duchową, badać codzienność czy zagadnienia historyczno-antropologiczne, nie mówiąc o współczesnych metodach mikrohistorii. Znaczna część historyków czeskich cierpi – owszem – na manierę uciekania się do prostego neopozytywistycznego opisu, który się wymyka bardziej złożonej problematyce i szerszej, międzynarodowej komparacji, wszakże publikacje najlepszych z młodych badaczy, którzy w ostatnich latach studiowali za granicą, pokazują, że są oni skłonni ową długotrwałą cechą czeskiej historiografii przełamać.

Trzeba wszakże dodać, że problematyka cze-

Gościem Instytutu Historii 14-15 października był wybitny historyk czeski, znakomity znawca dziejów Czech i Europy Środkowo-wschodniej w dobie wczesnonowoczesnej, prof. dr hab. Jaroslav Pánek. Jest on dyrektorem Instytutu Historii Czeskiej Akademii Nauk, prezesem Zarządu Czeskiego Towarzystwa Historyków (Historického Klubu), członkiem rozlicznych Rad Naukowych i Kolegiów wielu periodyków historycznych, redaktorem m. in. głównego pisma historyków czeskich, „Český časopis historický” oraz specjalizującego się w problematyce XVI-XVIII w. periodyku „Folia Historica Bohemica”. W latach 1997-2000 prof. J. Pánek był prorektorem Uniwersytetu Karola w Pradze ds. kontaktów z zagranicą. Jest autorem przeszło dwudziestu książek i kilkuset innych publikacji. Prof. J. Pánek brał udział we współorganizowanej przez Instytut Historii konferencji „Polacy w Czechach – Czesi w Polsce X-XVIII w.” (Okuninka, 11-13 października), wygłosił też w Instytucie wykład „Modele współżycia i współpracy w dziejach stosunków czesko-polskich”. Korzystamy z okazji, by zadać mu kilka pytań:

CZESKI HISTORYK GOŚCIEM INSTYTUTU HISTORII UMCS

ska nie wyczerpuje zainteresowań naszych historyków. Oprócz tradycyjnego zainteresowania dziejami Rosji i Bałkanów, zajmują się oni wybranymi obszarami dziejów Europy Zachodniej i Ameryki. Godnych zauważenia rezultatów doczekała się czeska iberoamerykanistyka.

Czeskiej historiografii nie starcza dziś sił, aby stworzyć wielką, oryginalną i koncepcyjnie spójną, syntezę dziejów ludzkości – jak to z powodzeniem czynili historycy czescy w latach trzydziestych XX stulecia – stara się jednak przedstawić obraz tych dziejów poprzez przeglądowe prace o dziejach poszczególnych państw czy regionów. Choć nie zawsze są to prace stojące na światowym poziomie, to jednak rozszerzają horyzonty badawcze i przełamują zamykanie się w kręgu własnych problemów. Tym samym stopniowo przybiera na sile dążenie do traktowania dziejów czeskich w ich związku z historią europejską czy światową.

H. G.: *Jak na tym tle ocenilibyś aktualne relacje między czeską a polską nauką historyczną?*

J. P.: W ostatnich latach nastąpiło na tym polu wyraźne ożywienie. Już będąc prorektorem Uniwersytetu Karola i budując wówczas na nowo sieć powiązań uniwersytetu z ośrodkami europejskimi, starałem się kłaść nacisk na kontakty z nauką polską. Nawiasem mówiąc, historycy czescy kontaktom tym sporo zawdzięczali już wcześniej, o czym miałem okazję wypowiedzieć się na łamach „Kwartalnika Historycznego” (R. CVIII, 2001, nr 4). Poza tradycyjnymi kontaktami z ośrodkami w Warszawie i Krakowie, udało mi się wówczas nawiązać partnerskie związki z uniwersytetami we Wro-



Jaroslav Pánek w środku

clawiu, Poznaniu i Opolu, zamierzałem także – choćby ze względu na Twoje zainteresowania bohemistyczne – rozszerzyć te kontakty na UMCS, ale kadencja prorektorska okazała się za krótka i na wszystko nie starczyło czasu.

Ten model uniwersyteckiego „partnerstwa globalnego” starałem się, po przejściu do Instytutu Historii Czeskiej Akademii Nauk, realizować w mniejszej, środkowo-europejskiej skali, między poszczególnymi instytutami akademickimi. Inicjatywę tę podjął prof. Stanisław Bylina, dyrektor Instytutu Historii PAN, i wspólnie stworzyliśmy swoistą sieć Praga – Warszawa – Bratysława – Wiedeń – Lipsk – Lublana. Najskuteczniejszą dotąd, przynoszącą największą realnych korzyści, jest współpraca ze stroną polską. Mamy tutaj bogate plany wspólnych przed-

sięwzięć na lata 2003-2004, odnoszące się zwłaszcza do badań nad kulturą polityczną w Europie Środkowej w kontekście europejskim i światowym. Rezultaty zamierzamy przedstawić w 2005 r. na światowym kongresie historyków w Sydney. Były to polsko-czeski wkład do tego, aby dzieje Europy Środkowej w pełniejszym wymiarze ujmowano jako integralną część historii europejskiej, zwłaszcza badacze zachodnioeuropejscy i amerykańscy. Póki co, opublikowaliśmy w tym roku tom „Historia Europae Centralis”, traktowany przez nas jako pierwszy numer regularnie wydawanego rocznika, którego celem będzie zbliżanie i poszukiwanie dróg łączności historiografii czeskiej i polskiej.

Istnieją również, choć nie zawsze sformalizowane, kontakty z

historykami z UMCS. Twoje monografie i inne studia spotkały się wśród badaczy czeskich z dużym zainteresowaniem, były recenzowane w centralnych czasopismach naukowych, nader pozytywnie oceniane i przyjęte jako podstawa wspólnej interpretacji związków polsko-czeskich w XVI-XVII stuleciu. Historycy czescy aktywnie uczestniczyli w dwu organizowanych przez Instytut Historii UMCS konferencjach (Lublin-Zamość 1995, Włodawa 2002), których problematyka i merytoryczne treści były wysoko oceniane w publikowanych sprawozdaniach. Wiem też, że niedawno w Uniwersytecie Karola w Pradze organizowana była wystawa wydawnictw naukowych Waszego wydawnictwa, dzięki której sporo książek Waszych autorów stało się bliższych badaczom czeskim. Myślę, że perspektywy naszej współpracy wydają się korzystne, tym bardziej, że również epoka średniowiecza zyskała w osobie dr. Andrzeja Pleszczyńskiego z Waszego Instytutu nowego, a już cenionego, badacza o bohemistycznych zainteresowaniach.

H. G.: *Ja również żywię taką nadzieję. Dziękuję za przedstawione refleksje.*

Rozmowę przeprowadził Henryk Gmiterek

Masłomęcz wlecznie żywy

A to za sprawą kolejnego filmu o wykopaliskach Katedry Archeologii UMCS na gockim cmentarzysku w tej miejscowości, emitowanego w telewizyjnym magazynie kulturalnym „Afisz”. Tym razem jego realizatorka – Natasza Ziółkowska-Kurczuk – testowała, na ile obecność archeologów potrafi kształtować świadomość historyczną i kulturową lokalnej społeczności. Pretekstem było oczywiście świętowanie 25 lat obecności archeologów w tej miejscowości, które jawiło się w przerywnikach pomiędzy opowiadaniem gospodarzy z tej sympatycznej miejscowości. To najbardziej osobisty i wzruszający dokument wrastania nauki w życie codzienne, zdawałoby się biernych obserwatorów naukowych badań. Okazało się, że skazane na hermetyczność naukowe działania potrafi opuścić salony kongresowych sal i być akceptowanym powszechnie. Chciałoby się przywołać przewodnie do niedawna przesłanie naszego Uniwersytetu, ale w dobie walki o miejsce na akademickim rynku nabiera ono nowego znaczenia. To przecież „lud” i jego świadomość będzie gwarantem trwania narodowej tożsamości w realiach Unii Europejskiej. Cieszyć się tylko należy, że archeologia z UMCS sprzyja ciągłej obecności Uniwersytetu w mediach, utrwalając jego imię.

Lato jest dla przyrodników okresem intensywnej penetracji terenu, często z tym samym regionem związani jesteśmy przez wiele lat. Chociaż od 25 lat prowadzę badania na Roztoczu (głównie Środkowym, czyli Tomaszowskim), to – wstyd przyznać – po raz pierwszy trafiłam na dłuższą na roztoczańskie kresy, tj. Roztocze Rawskie, zwane także Południowym lub Wschodnim. Zafascynował mnie ten region nie tylko jako przyrodnika. Jeżeli za „kresy” uznamy za prof. Jackiem Kolbuszewskim obszar pogranicza w sensie geograficzno-historyczno-kulturowym, to mezoregion Roztocza Rawskiego zasługuję na to określenie pod każdym z tych względów.

Kresy geograficzne

Z fizycznogeograficznego punktu widzenia Roztocze Rawskie (tylko w części leżące w granicach Polski) jest najdalej na wschód wysuniętym fragmentem wielkiego obszaru Europy Zachodniej, graniczącym z Wyżyną Podolską, należąca już do obszaru Europy Wschodniej. Wyróżnia się swoistą geologią i rzeźbą terenu, warunkami klimatycznymi i wodnymi, glebami oraz szatą roślinną. Podłoże stanowią tutaj gezy kredowe nadbudowane w strefie południowej krawędzi wapieniami i piaskowcami trzeciorzędowymi, przykrytymi z kolei piaskami czwartorzędowymi. Warto wspomnieć, że właśnie w tej części Roztocza wznoszą się najwyższe pagóry ostańcowe: Kragły Goraj, Długi Goraj i Wielki Dział, których wysokości oscylują wokół 390 m n.p.m. W odróżnieniu od pozostałych mezoregionów można spotkać tu tylko niewielki, odosobniony płat lessu, pomiędzy Siedliskami a Hrebennem. Klimat tego mezoregionu jest znacznie chłodniejszy niż obszarów przyległych, ponadto zaznacza się tutaj przejście między strefą o przewadze gleb brunatnych i bielcowych a strefą o przewadze gleb czarnoziemnych (na wschodzie). Roztocze Rawskie cechuje duża zasobność wodna, a przy tym jest to ważny obszar wododziałowy (II rzędu) pomiędzy dorzeczem Bugu (rzeki Rata i Sołokija, z dopływami) i dorzeczem Sanu (Tanew, Wirowa, Sołotwa, Radrużka i Świdnica, z dopływami). Z dolinami rzek związane są najważniejsze ośrodki osadnicze. Duża jest tu także liczba źródeł (lub ich zespołów) o znacznej wydajności, np. w Łukawicy, Lubyczy Królewskiej, Monasterzu, Nowym Bruśnie czy Siedliskach. Osobliwością przyrodniczą okolic Horyńca Zdroju (dorzecze Sołoty) są wody swoiste, zwane potocznie mineralnymi. Są to wody trójjonowe: wodorowęglanowo-wapniowo-sodowe, o podwyższonej zawartości siarczanów i siarkowodoru. Wśród wód leczniczych Polski znane są jako siarczkowe. Drugim naturalnym surowcem leczniczym wykorzystywanym w sanatoriach Horyńca jest borowina, pochodząca z pobliskiej Podemszczyzny.

Kresy geobotaniczne

Roztocze Rawskie leży przy granicy dwóch ważnych jednostek podziału geobotanicznego. Jest jednym z trzech okręgów Krainy Roztocze, należącej do Poddziału Pasa Wyżyn Środkowych, Działu Bałtyckiego i Prowincji Niżowo-Wyżynnej Środkowoeuropejskiej. Sąsiaduje z Krainą Wołyń Zachodni, Działu Stepowo-Leśnego, Prowincji Pontyjsko-Pannońskiej. Nie dziwi zatem fakt, że w tym regionie osiągają wschodnią lub północno-wschodnią granicę zasięgu takie ważne gatunki drzew, jak: jodła pospolita, buk zwyczajny, cis pospolity czy świerk pospolity rasy górskiej. Jednak podobnie jak w dwóch pozostałych okręgach, najważniejszym gatunkiem lasotwórczym jest sosna zwyczajna, a budowane przez nią bory o

waty, lepiężnik biały, starzec Fuchsa, żywiec gruczołowaty, orlik pospolity, buławnik wielkokwiatowy i kruszczyk szerokolistny. Obecnie wiele stanowisk wymaga potwierdzenia, gdyż podobnie jak w innych częściach Roztocza i w tym mezoregionie nastąpiły znaczne przemiany środowiska. Bogaty, choć do tej pory słabo poznany, jest także świat zwierząt, z pewnym udziałem gatunków termofilnych.

Kresowy krajobraz

Drugim – obok lasów – elementem, który stanowi o charakterze krajobrazu Roztocza Rawskiego są pola uprawne. Chociaż może bliższym prawdzie jest określenie: „były pola uprawne”. W okresie PRL rolnictwo na wschodnich rubieżach było zdominowane przez PGR-y. Po ich upadku

kształciły się już napiaskowe murawy z jasińcem piaskowym i kocankami piaskowymi. Towarzyszą im licznie jastrzębiec kosmaczek i mech płonnik włosisty, a pojedynczo wkraczają młode egzemplarze osiki, sosny i jałowca pospolitego. Pojawienie się widłaka goździstego świadczy jednoznacznie, że pola powstały niegdyś na siedliskach borów sosnowych.

Część popegeerowskiego majątku, podobnie jak w innych regionach kraju, została przejęta przez prywatnych właścicieli. Takim „sztandarowym” obiektem jest położone przy samej granicy Gospodarstwo Rolne „Procajło” w Radrużu. Specjalizuje się ono w uprawie m.in. zbóż i rzepaku oraz hodowli koni różnych ras, świadczy ponadto usługi rolnicze i drogowe, oferuje „kompleksowy wypoczynek i rekreację” (konie wierzchowe, bryczki, ujeżdżalnie, camping, stawy rybne, miniskansen, własny zespół taneczny itp.). Niestety, wzorem wielu innych sprywatyzowanych przedsiębiorstw, zalega od kilku miesięcy z wypłatami dla pracowników, którzy obawiają się, że niedługo będą musieli pracować za przysłowiowy worek żyta.

Charakterystycznym rysem krajobrazu roztoczańskich kresów są kamienne krzyże, świadczące o długich, bo sięgających XVI w., tradycjach kamieniarstwa, którego głównym ośrodkiem było Stare Brusno. Wieś po akcji przesiedleńczej „Wisła” (1947 r.) przestała istnieć, zachował się natomiast cmentarz greckokatolicki, dzisiaj osłonięty przez kilkudziesięcioletni drzewostan. Można tu obejrzeć wiele XIX- i XX-wiecznych nagrobków z bruśnieńskiego wapienia. Surowiec ten wydobywano przez kilka stuleci w kamieniołomach na wzniesieniu Brusno. W części wyrobisk eksploatacja została zaniechana, ale jest jeszcze sporo pozostałości infrastruktury technicznej. Porzucone ściany zasiedla roślinność zielna i drzewiasta.

Rolniczo-leśny krajobraz Roztocza Rawskiego podlega ochronie w granicach dwóch parków krajobrazowych: Południoworoztoczańskiego i Puszczy Solskiej (część północno-zachodnia mezoregionu). Najcenniejsze obiekty przyrody ożywionej i nieożywionej chronione są ponadto w rezerwach lub jako użytki ekologiczne i pomniki przyrody. Opowszechnianiu walorów przyrodniczych i historyczno-kulturowych tego obszaru służą wytyczone w ostatnich latach ścieżki dydaktyczne.

Cenne fitocenozy buczyny karpackiej w formie podgórskiej, z drzewostanami bukowymi i bukowo-jodłowymi, chronione są w rezerwach „Las Bukowy pod Narolem”, „Minokąt” w Kadłubiskach i „Jedlina” między Chotylubiem a Basznią Dolną. Rezerwat „Źródła Tanwi” położony w rejonie miejscowości: Huta Złomy – Złomy Ruskie – Stara Huta, chroni obszar bagien międzywymowych (z trzema typami torfowisk – niskimi, wysokimi i przejściowymi) i borów

ROZTOCZAŃSKIE KRESY

Bożenna Czarniecka

„Kresy... Słowo to ciągle budzi niezwykle i silne wzruszenia. Wiązą się z nim wspomnienia osobiste, niesie ze sobą pamięć o wielkich, tragicznych nieraz, zdarzeniach...”

Jacek Kolbuszewski „Kresy”



szerokiej amplitudzie ekologicznej, zwłaszcza względem wilgotności od bagiennych po suche – zajmują największą powierzchnię leśną. Sosna jest ponadto gatunkiem domieszkowym w drzewostanach lasów łąkowych. Lasy stanowią ponad połowę powierzchni opisywanego mezoregionu. Najcenniejsze z przyrodniczego punktu widzenia są zbiorowiska buczyn i wielogatunkowych łąk o dużym zróżnicowaniu syntaksonomicznym i zmienności lokalnosiedliskowej. Są one miejscem występowania wielu rzadkich i chronionych roślin, często o charakterze górskim. Przed niemal 40 laty notowane były w tym obszarze m.in.: paprotnik kolczysty, czosnek niedźwiedzi i siatkow-

większość pól została porzucona, szczególnie w pasie przygranicznym. Latem niektóre pola bielą się z odłali niczym łany kwitnącej gryki. Niestety, to tylko rozległe połacie porośnięte przez ekspansywne przymiotno kanadyjskie i marchew zwyczajną. Są one wskaźnikami inicjalnego stadium wtórnej sukcesji roślinności na nieużytkach porolnych, gdy dominują jeszcze zbiorowiska chwastów. Inne z porzuconych poletek porastają łany ostrożeńca polnego, które zwabiają chmary owadów pszczołowatych i barwnych motyli, jak rusalka pokrzywnik i rusalka pawik, listkowiec cytrynek czy przedstawiciele modraszków. Na polach porzuconych przed co najmniej kilkunastu laty wy-

oraz obszary źródliskowe Tanwi. Rezerwat „Sołokija” koło Dziewięcierza obejmuje naturalne skupiska kilkuset jałowców, często o osobliwym pokroju.

Spośród pomników przyrody, oprócz wspomnianych niżej pomnikowych lip czy np. jałowców w Beżcu i Hucie Lubyckiej, na uwagę zasługują twory przyrody nieożywionej, jak głązy narzutowe („Diabelski Kamień” na wzgórzu Monastyrz koło Werchraty) lub źródła (Sołokiji w Lubyży Królewskiej i Sołokijach, Tanwi w Woli Wielkiej, Prutnika w Siedliskach). Osobliwością jest również największe na Roztoczu skupienie skamieniałych drzew – taksodii sekwojowatych. Zostało ono zabezpieczone w formie użytku ekologicznego „Jalinka” w okolicy Siedlisk, chociaż stało się to już po poważnym przetrzebieniu przez zbieraczy i handlarzy, wśród których byli także „przyrodnicy” wywodzący się z ośrodka lubelskiego. Kilka kolejnych projektów rezerwatów czeka na zatwierdzenie. Rozważana jest także możliwość podniesienia rangi ochrony wielkoprzestrzennej poprzez utworzenie Wschodnioroztoczańskiego Parku Narodowego.

Kresy etniczno-wyznaniowe

Roztocze Rawskie to obszar pogranicza etnicznego, polsko-ukraińskiego, chociaż już dzisiaj trudno o jednoznacznie delimitację. Kryterium etniczne było natomiast podstawą tzw. linii Curzona, czyli projektu linii demarkacyjnej z czasów wojny polsko-sowieckiej 1920 r., jak też granicy niemiecko-radzieckiej w latach 1939-1941, wytyczonej na mocy paktu Ribbentrop – Mołotow z 27 sierpnia 1939 r. Z tego okresu pochodzą pozostałości pasa umocnień z betonowymi schronami bojowymi i rowami przeciwczołgowymi, zwane „Linia Mołotowa”. W pierwszym okresie II wojny światowej na przykład w gminie Łukawica, leżącej przy granicy z mezoregionem Roztocza Środkowego, zamieszkiwali niemal wyłącznie Polacy (tylko 3% Ukraińców), podczas gdy leżąca na południo-wschód gromada Werchrata (miejscowość oddalona zaledwie około 3 km od dzisiejszej granicy państwowej), miała ponad 70% ludności ukraińskiej.

Przez Roztocze Rawskie przebiega również granica w sensie wyznaniowym: między Kościołem rzymskokatolickim i greckokatolickim (zwanym też unickim), czyli Kościołem Katolickim Obrządku Bizantyńsko-Ukraińskiego. Dawny zasięg tego Kościoła znacząco liczone jeszcze cerkwie i towarzyszące im cmentarze. Część budowli sakralnych, opuszczonych i dewastowanych przez kilka dziesięcioleci, jest dzisiaj w opłakanym stanie, jak na przykład cerkiew pw. św. Paraskewii (z 1713 r., rozbudowana w 1906 r.) w Nowym Bruśnie czy cerkiew pw. św. Mikołaja z 1901 r. w Siedliskach. Lepszy jest stan budowli przekształconych po wysiedleniu ludności ukraińskiej na kościoły rym-



skokatolickie lub użytkowanych wspólnie przez wyznawców Kościoła tak zachodniego, jak i wschodniego obrządku. Do pierwszej grupy należą m.in. cerkwie pw. św. Jerzego (z 1910 r.) w Werchracie i młodsza z dwu cerkwi w Radrużu pw. św. Mikołaja Cudotwórcy (z 1931 r.). Niektóre świątynie greckokatolickie użytkowane jako kościoły po wybudowaniu nowych obiektów zostały jednak opuszczone i dzisiaj również niszczone, tak jak cerkiew pw. Opieki Najświętszej Marii Panny (1755) w Woli

Wielkiej. Drugą grupę reprezentują cerkwie: pw. Narodzenia NMP w Prusiu (1887) i pw. św. Mikołaja w Hrebennem. Ta ostatnia była wybudowana w 1697 r., następnie przebudowana w 1797 r., a odnawiana dwukrotnie (1832 i 1958-1959). Cerkiew w Hrebennem usytuowana jest na okazałym wzniesieniu, co podobnie jak w przypadku kilku innych wskazuje na jej charakter obronny. Tak jak inne obiekty, otoczona jest potężnymi starymi lipami, chronionymi jako pomniki przyrody. Najcenniejszym w tym

rejonie zabytkiem budownictwa sakralnego jest zespół cerkiewny w Radrużu (zabytek klasy „0”), na który składają się: drewniana cerkiew pw. św. Paraskewii z końca XVI w., polichromowana w XVII w., dzwonnica z przełomu tych stuleci i przycerkiewny cmentarz. Wszystko otoczone jest kamiennym murem obronnym z I ćwierci XIX w., wokół którego rosną pomnikowe lipy.

Kresy turystyczne

Roztocze Rawskie mimo niezaprzeżalnych walorów przyrodniczych i kulturowych jest ciągle jeszcze regionem niewykorzystanym turystycznie. Ten dosyć dziki obszar jest słabo zaludniony (zaledwie 10-20 mieszkańców na 1 km²) i nie posiada gęstej sieci znakowanych szlaków pieszych czy ścieżek rowerowych, ani dostatecznej bazy noclegowo-gastronomicznej. Również sieć komunikacyjna nigdy nie była tutaj dobrze rozwinięta, o czym decydowały uwarunkowania przyrodnicze (ukształtowanie terenu z dużymi deniwelacjami, wysoka lesistość, lokalne zabagnienia itp.), jak i zawirowania polityczno-społeczne (wojny, bratobójcze walki i przesiedlenia). Chociaż pierwszy odcinek linii kolejowej: Munina – Beżec (i dalej do Rejowca i Zamościa) otwarto już w 1884 r., a trzy lata później Beżec uzyskał połączenie ze Lwowem, to w późniejszym okresie ze względu na politycznych (wojny, zmiany granic) rozwój kolejnictwa był zahamowany lub podlegał reorganizacji. W latach 50. wybudowano natomiast kolej szerokotorową do celów transportu towarowego na wschód oraz specjalne rampy, które umożliwiały przeładunek towarów, m.in. w Werchracie, Dziewięcierzu i Horyńcu Zdroju. O rozmiarach tego ruchu, który ustal ze względu na transformację gospodarczą w naszym kraju, świadczą opustoszałe i niszczone wiaty, składy, magazyny i setki zardzewiałych wagonów na bocznicach kolejowych. Również ruch pociągów pasażerskich z każdym rokiem ulega coraz większym ograniczeniom z przyczyn ekonomicznych. Na przykład, w ciągu dnia nie ma już połączenia kolejowego na odcinku Hrebennie – Horyniec (czego nie odnotowują jeszcze najnowsze przewodniki turystyczne); do tej drugiej miejscowości nieliczne pociągi kursują wahadłowo, głównie ze względu na funkcjonujące tutaj sanatoria.

Jeśli idzie o szlaki drogowe, to od północnego zachodu na południowy wschód, równoległe do pasma Roztocza i linii kolejowej, biegnie droga międzynarodowa, z dużym terminalem w Hrebennem. Uzupełniają ją drogi wojewódzkie: Jarosław – Beżec i Lubaczów – Hrebennie. Łączą one najatrakcyjniejsze zakątki tej części Roztocza, lecz korzystanie z nich wiąże się z pokonywaniem dużych odległości i nakładaniem drogi. Aby np. pokonać przygraniczny odcinek: Prusie – Hrebennie przez Siedliska (w linii pro-

ROZTOCZAŃSKIE KRESY



stej zaledwie około 5 km), trzeba jechać przez Werchratę, Wołę Wielką, Narol, Bełżec i Lubyczę Królewską, czyli ni mniej ni więcej, „zrobić” około 45 km. Chyba, że zdecydujemy się za radą „tubylców” na prywatne safari (raczej terenowym samochodem, a osobowym tylko przy dobrej pogodzie) drogą gruntową między Prusiem a Siedliskami. Wiedzie ona przez malownicze lasy, głównie grądowe, z niespotykanyymi w innych częściach Roztocza, wielohektarowymi płatami barwinka pospolitego w runie.

Pomimo wspomnianych ograniczeń i utrudnień warto wybrać się na roztoczańskie kresy, zwane niekiedy „małymi Bieszczadami”, aby w ciszy i spokoju, z dala od miejskiego zgiełku nacieszyć się widokiem łagodnych wzniesień, malowniczych dolin z szumiącymi potokami, rozproszonych wśród lasów i pól wiosek i miasteczek, zdobionych kopułami cerkwi lub wieżami kościołów, odnaleźć ślady burzliwych dziejów, jak też niezwykle bogactwo form przyrody ożywionej i nieożywionej.

Wykorzystane źródła

Bañczarz S. 2002. *Odpozywamy z piosenką i gitarą w Południoworoztoczańskim Parku Krajobrazowym*. Zarząd Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemyślu.

Buraczyński J. 1997. *Roztocze, budowa - rzeźba - krajobraz*. Zakład Geografii Regionalnej UMCS, Wyd. UMCS, Lublin.

Czarnecka B., Janiec B. 2002. *Przełomy rzeczne Roztocza jako modelowe obiekty w edukacji ekologicznej*. Wyd. UMCS, Lublin.

Izdebski K. 1964. *Rzadsze rośliny lasów Roztocza Południowego*. *Fragm. Flor. et Geobot.* 10: 407-412.

Izdebski K. 1966. *Zbiorowiska leśne na Roztoczu Południowym*. *Ann. UMCS*, s. C, 21: 203-246.

Janiec B. 1992. *Ochrona źródeł na Roztoczu*. *Ann. UMCS*, s. B, 47: 189-214.

Kolbuszewski J. 1995. *Kresy*. Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.

Kondracki J. 1994. *Geografia Polski. Mezoregiony fizycznogeograficzne*.



Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.

Malec R. 2000. *Ochrona przyrody nieożywionej na Roztoczu. Zespół Zamojskich Parków Krajobrazowych, Zamość*.

Pawłowski A. 2000. *Roztocze, Puszcza Solska, Lasy Janowskie i Wyżyna Wołyńska (część polska)*. *Przewodnik turystyczny*. Wyd. S. Kryciński, Warszawa.

Rąkowski G. 2000. *Polska egzotyczna. Cz. II*. Ofic. Wyd. „Rewasz”, Pruszków.

Szafer W., Zarzycki K. (red.) 1972. *Szata roślinna Polski. T. I i II*, PWN, Warszawa.

Wład P., Wiśniewski M. 2001. *Roztocze Wschodnie. Przewodnik nie tylko dla turystów*. Wyd. Naukowe, Turystyczne i Edukacyjne, Mielec.

Podpisy do fotografii

1. Ściana lessowa z gniazdami jaskółki brzegówki przy drodze Siedliska – Hrebenne

2. Krzyż bruśnieński w okolicy Polanki Horynieckiej

3. Nagrobki na cmentarzu greckokatolickim w Starym Bruśnie

4. Zdeastowana cerkiew pw. św. Paraskewii w Nowym Bruśnie

5. Użytkowana przez wiernych obrządków rzymskokatolickiego i greckokatolickiego cerkiew pw. św. Mikołaja w Hrebennem

6. Rolniczo-leśny krajobraz Roztocza Rawskiego. Wielki Dział widziany z drogi Narol – Huta Złomy w okolicy wsi Dębiny

7. Kamieniołom na wzniesieniu Brusno

8. Kocanki piaskowe na porzuconych polach Brusna Nowego

9. Cerkiew pw. św. Mikołaja w Siedliskach w trakcie kapitalnego remontu

10. Cerkiew pw. św. Paraskewii w Radrużu, zabytek klasy „0”

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

„Fizykochemia Zjawisk Międzyfazowych”

Na Wydziale Chemii 25 i 26 października odbywał się kolejny Doroczny Zjazd Sekcji Polskiego Towarzystwa Chemicznego „Fizykochemia Zjawisk Międzyfazowych”.

Spotkanie otworzył dziekan Wydziału Chemii i członek Sekcji prof. dr hab. **Andrzej Dąbrowski**. Serdecznie powitał uczestników Zjazdu i obecnych na sali obrad przedstawicieli władz lubelskich wyższych uczelni i ośrodków naukowych, zaproszonych na ceremonię otwarcia. Od tych, którzy z ważnych przyczyn przybyć nie mogli, odczytał listy gratulacyjne i powitalne.

Po oficjalnym otwarciu prof. Dąbrowski przekazał głos sekretarz sekcji prof. dr hab. **Jolancie Narkiewicz-Michalek**. Pani profesor dokonała krótkiego wprowadzenia w szczególny charakter tegorocznego spotkania, przedstawiając sylwetkę przewodniczącego Sekcji prof. dr hab. **Władysława Rudzińskiego**. Tak się bowiem złożyło, że tegoroczny zjazd zbiegł się w czasie z jubileuszem Jego 60 rocznicy urodzin. Dlatego też wykład inauguracyjny profesora Ru-

dzińskiego miał w pewnej części charakter wspomnieniowy. Pośród wielu osób, które znalazły się w zespole naukowym profesora Rudzińskiego i wykonywały prace magisterskie lub doktorskie pod Jego kierunkiem, jest już pięciu profesorów tytułowanych i dwóch profesorów uniwersyteckich.

Doroczne spotkanie zgromadziło nie tylko członków, ale również sympatyków Sekcji „Fizykochemia Zjawisk Międzyfazowych”. Wzięło w nim udział 65 naukowców przybyłych z różnych placówek w Polsce; z Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie, Akademii Górniczo-Hutniczej, Wojskowej Akademii Technicznej, Politechnik Łódzkiej, Poznańskiej i Szczecińskiej, Uniwersytetu Gdańskiego oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ośrodek lubelski reprezentowany był przez Politechnikę Lubelską, Akademię Medyczną i, szczególnie licznie, przez Wydział Chemii UMCS. Dla Wydziału Chemii fizykochemia powierzchni jest jego sztandarową specjalnością.



Spotkanie miało przeważnie charakter prezentacji posterowych. Przedstawiono do dysku-

sji aż 62 postery. Uczestnicy wysłuchali też 7 „zaproszonych” wykładów.

Późnym, piątkowym wieczorem, Uczestnicy i Goście Spotkania, zmęczeni dyskusjami i emocjami naukowymi, odpoczywali na kolacji w Dworcu Grafa. I właśnie tu, w milej atmosferze, w nieoficjalnej części spotkania, pracownicy Zakładu Chemii Teoretycznej UMCS mieli w końcu znakomitą okazję, by wręczyć swojemu Profesorowi urodzinowy prezent – Jego portret w profesorskiej todze, z herbem w tle! (Przewodniczący Sekcji, profesor Władysław Rudziński nieprzerwanie kieruje Zakładem Chemii Teoretycznej, poczynając od chwili jego powstania, to jest od 1975 roku.)

W sobotę, drugiego dnia Zjazdu, obrady kontynuowano aż do obiadu. Prof. Władysław Rudziński, dopełniając ceremonii zamknięcia spotkania, zaprosił serdecznie uczestników do wzięcia udziału w przyszłorocznym zjeździe Polskiego Towarzystwa Chemicznego, który również odbędzie się w Lublinie.

Monika Iskierko-Wichrowska

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

NAD JEZIOREM BIAŁYM O DAWNYCH RELACJACH POLSKO-CZESEKICH

W jesiennej scenerii Pojezierza Łęczyno-Włodawskiego, w gościnnym ośrodku „Eduktor” w Okunince nad Jeziorem Białym, spotkali się 11-13 października 2002 r. polscy, czescy i ukraińscy badacze, zajmujący się różnorodnymi aspektami relacji polsko-czeskich w okresie średniowiecza i wczesnej epoki nowożytnej. Zgromadziła ich tu chęć podzielenia się swoimi refleksjami na temat obecności Polaków w Czechach i Czechów w Polsce na przestrzeni kilku stuleci – od X do XVIII w. Organizatorami poświęconej tej problematyce konferencji byli: Komisja Dziejów Czech i Stosunków Polsko-Czeskich Komitetu Nauk Historycznych PAN, Instytut Historii UMCS oraz Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych przy Uniwersytecie Wrocławskim, przy współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Włodawskiej, ale główny ciężar przygotowania konferencji wziął na siebie Zakład Historii XVI-XVIII wieku Instytutu Historii UMCS.

W przesłaniu do uczestników konferencji prorektor UMCS, prof. dr hab. **Karol Wysokiński** napisał: „Jestem przekonany, że Państwa historyczna refleksja nad wielowiekowymi związkami Polski i Czech oraz wynikającymi stąd wzajemnymi powiązaniem kulturowymi i społecznymi przez przyzmat ludzi, którzy znaleźli się w innym kraju, z pewnością przyniesie wiele cennych wyników naukowych”. Podobne nadzieje wyraził w swym piśmie dziekan Wydziału Humanistycznego prof. dr hab. **Stanisław Grabias**, który wskazał ponadto, że „Włodawa – »miasto trzech kultur« – nic nie straciła ze swych najlepszych tradycji” i może być symbolem „naturalnych tendencji integracyjnych w naszym regionie Europy”.

Po oficjalnym otwarciu konferencji przez wicedyrektora Instytutu Historii UMCS prof. dr hab. **Krzysztofa Skupińskiego**, przystąpiono do prezentacji przygotowanych referatów i komunikatów. Wygłoszono ich w sumie 15, dwa dalsze zostały przez autorów czeskich, którzy nie mogli stawić się osobiście, przesłane organizatorom konferencji. Obrady zainaugurowało wystąpienie prof. dr hab. **Henryka Gmitereka** z UMCS, w którym omówił on mniej znany epizod z początków XVII w., kiedy to Włodawa stała się miejscem azylu kilkudziesięcioosobowej grupy Czechów – wyznawców Jednoty braci czeskich, zmuszonych do opuszczenia ojczyzny w wyniku represji ze strony cesarza Ferdynanda II po klęsce powstańców czeskich pod Białą Górą. Włodawa należała wówczas do znanego rodu magnackiego Leszczyńskich, którzy udzielili emigrantom czeskim schronienia również w tym mieście, leżącym wówczas już w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Założony zbrór braci czeskich przetrwał we Włodawie przeszło 50 lat, sami uchodźcy jednak ulegli asymilacji i rozplynęli się z czasem w miejscowym



środowisku. Epizodem tym referent tłumaczył, dlaczego na miejsce konferencji zaproponowana została właśnie Włodawa.

Relacjami króla czeskiego Jana Luksemburskiego do Polski zajął się prof. dr hab. **Wojciech Iwańczak** (Akademia Świętokrzyska), zarazem przewodniczący komisji współorganizującej konferencję. W jego ocenie, popartej przytoczonymi argumentami, postępowanie Luksemburczyka wobec Polski postrzegać należy w kontekście prowadzonej przez niego polityki europejskiej i nawet wyprawy na Kraków, jakie podejmował, wynikały nie tyle z wrogości wobec Polski, co raczej z faktu, że Polska stawiała czasami na drodze w realizacji szerzej zakrojonych planów. Prof. dr hab. **Antoni Barciak** z Uniwersytetu Śląskiego zajął się przybyszami z Czech i Moraw w otoczeniu książąt górnosląskich w średniowieczu. Pionierami byli tutaj Czesi, których spotykamy na dworze Władysława Opolczyka (zm. 1281). Po przyłączeniu Śląska do Korony Czeskiej w początkach XIV w. liczba przybyszów z Czech wzrastała, ale do otoczenia książęcego dostawało się ich niewiele; w sumie do końca wieków średnich Autorowi udało się ustalić zaledwie 6 takich przypadków. Podobnej problematyce, dotyczącej jednak otoczenia Przemyślidów opawskich, poświęciła swój komunikat mgr **Iwona Pietrzyk** (Uniwersytet Śląski), stwierdzając, że wśród dworzan książąt opawsko-raciborskich Czesi, głównie z terenu Moraw, stanowili zaledwie 3-4%.

Drugi dzień obrad rozpoczął referat prof. dr hab. **Marka Plewczyńskiego** z Akademii Podlaskiej w Siedlcach „Czesi w wojsku polskim na przełomie XV i XVI wieku”. Autor, znany i ceniony historyk wojskowości, dowodził tezy, że wpływ czeski na polską sztukę wojenną, silny w okresie wojen husyckich i bezpośrednio po nich, w omawianym okresie zdecydowanie osłabł. Najemni z Czech i Moraw, wprawdzie stosunkowo liczni w piechocie, czasami w artylerii – zaciągani zwłaszcza na potrzeby wojen

moskiewskich – nie dysponowali wtedy jakąś przewagą techniczną i organizacyjną nad rodzimymi jednostkami. Wojska polskie nie czerpały zaś wzorów od południowych sąsiadów, a raczej z Niemiec, które przodowały wówczas w dziedzinie uzbrojenia oddziałów pieszych, szczególnie w broń palną. W kręgu spraw wojskowych pozostał mgr **Przemysław Stanko**, który omówił problem udziału czeskich i morawskich żołnierzy w służbie Kazimierza Jagiellończyka w wojnie trzynastoletniej (1454-1466). Referat, oparty o rozległą kwerendę archiwalną, przybliżył słuchaczom wiele zagadnień z codziennego zmagania się żołnierza najemnego nie tylko z przeciwnikiem, ale i z własnym preceptorem, który – wobec stale pustego skarbu – zalegał nieraz latami z uiszczaniem należnego żołdu.

Prof. dr hab. **Jaroslav Pánek** z Pragi, dyrektor Instytutu Historii Czeskiej Akademii Nauk, swoje wystąpienie poświęcił biskupowi ołomunieckiemu Stanisławowi Pawłowskiemu. Z ogromną erudycją przedstawił rozległą działalność tego prałata o częściowo polskich korzeniach (matka była śląską Polką), wybitnego mecenasa kultury, polityka, przywódcy Kościoła na Morawach. Choć pozostawał on na służbie cesarza, to w swoich poczynaniach robił wiele, by przy realizacji planów politycznych Wiednia nie ucierpiały stosunki między Czechami i Polakami. Z Pragi, z Instytutu Komeńskiego, przyjechała również dr **Marta Bečková**, która od lat zajmuje się badaniami nad związkami Jana Amosa Komeńskiego i pobiałogórskiej emigracji czeskiej ze środowiskami i kulturą polską. W swoim wystąpieniu zajęła się tym razem działalnością aktywnych literacko emigrantów czeskich w Polsce oraz wydawanymi przez nich w drukarni w Lesznie utworami. Kolejny mówca, prof. dr hab. **Michajło Kril** z Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, ze swadą przedstawił udział Czechów w kulturalnym i oświatowym życiu Lwowa w drugiej połowie XVIII w., wkraczając też w stulecie XIX.

Drugi blok referatów, poświęcony Polakom w Czechach, otworzył referat dr. **Andrzeja Pleszczyńskiego** z Instytutu Historii naszego Uniwersytetu. Autor starał się wyjaśnić, jaki charakter miała obecność Bolesława Chrobrego w Pradze w latach 1003-1004, odnajdując przy tym kontekst dla interesujących go zdarzeń w innych poczynaniach władcy polskiego, zwłaszcza na Rusi w 1018 r. Dr **Jerzy Grygiel** z Uniwersytetu Jagiellońskiego zajął się mało rozpoznany, choć ciekawym i ważnym problemem pobytu w Pradze Zygmunta Korybutowicza i jego kontaktami z tamtejszym husyckim mieszczaństwem. Mgr **Jerzy Kaliszuk** z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił nieznane dotychczas kodeksy zawierające głosy świadczące o ich polskich użytkownikach – studentach i profesorach w Pradze w XIV i XV w. Dr **Paweł Kras** z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w interesującym referacie przybliżył słuchaczom zagadnienie udziału duchownych z Polski w życiu religijnym husyckich Czech. Autor zwrócił uwagę na czysto zarobkowy bardzo często charakter eskapad naszych księży nad Wehtawę, którzy w dodatku nierzadko wykazywali się słabym wykształceniem bądź w ogóle brakiem jakichkolwiek święceń. W podobnej tonacji utrzymane było wystąpienie dr. **Janusza Smoluchy** z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w ubarwionym anegdotami referacie przedstawił problem obecności Polaków w Czechach w drugiej połowie XV w., na przełomie czasów podiebradzkich i jagiellońskich. Całości zamknął znakomity referat siostry prof. dr hab. **Urszuli Borkowskiej** z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pokazujący edukację i mecenat artystyczny Władysława Jagiellończyka, króla Czech i Węgier. Referentka zwróciła szczególną uwagę na pozabawioną podstaw „czarną legendę” owego władcy i czasów jagiellońskich w Czechach i na Węgrzech, pokazując, że w istocie okres ten należał do atrakcyjniejszych pod względem rozwoju kulturalnego i cywilizacyjnego w historii tych krajów.

Każde z wystąpień wzbudzało zainteresowanie i ożywioną dyskusję uczestników konferencji, tym bardziej, że przedstawiane rezultaty badań miały w zdecydowanej przewadze charakter nowatorski i opierały się na najnowszych kwerendach archiwalnych. Rokuje to ukazanie się w niedługim czasie kilku przynajmniej poważniejszych, nowych prac z zakresu polskiej bohemistyki historycznej. Z materiałami konferencji włodawskiej czytelnik będzie się mógł wkrótce zapoznać obszerniej, bowiem przewidziana jest ich publikacja.

Warto wreszcie wspomnieć, że podczas towarzyszącego konferencji posiedzenia Komisji Dziejów Czech i Stosunków Polsko-Czeskich postanowiono, że następne spotkanie z tego cyklu – w perspektywie dwu lat – poświęcone zostanie tematowi: „Monarchia – władcy – dynastie. Czechy-Polska – podobieństwa i różnice”.

*Henryk Gmiterek,
Andrzej Pleszczyński*

ZŁOTY JUBILEUSZ STUDIÓW HISTORYCZNYCH W UMCS

Zakład Historii Najnowszej, kierowany przez prof. dr. hab. Tadeusza Radzika, przygotował organizacyjnie i przeprowadził 18-19 września 2002 r. spotkanie podejmujące niezwykle ważne problemy relacji między „państwem”, „władzą” i „społeczeństwem”, bowiem te autonomiczne twory historyczne współistnieją i są organicznie związane. Choć „państwo” to przede wszystkim struktura polityczno-prawna i administracyjna, „władza” zaś to polityczna realizacja koncepcji (programów) politycznych emanowanych przez gru-

rzył kierownictwu prof. dr. hab. Reginy Renz, prorektora Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, która kolejno zapraszała do wypowiedzi zgodnie z rozestanym programem sesji.

Pierwszym referentem był prof. dr. hab. Andrzej Peplowski (Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku), który z wyjątkowym znanstwem przedstawił problem współpracy służby dyplomatycznej państwa z wywiadem wojskowym II Rzeczypospolitej. Skoncentrował się na zaprezentowaniu podstawowego dla

państwowy-społeczeństwo. Podążył tym śladem dr Robert Litwiński (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS), podejmując kapitalny problem apolityczności policji państwowej II Rzeczypospolitej, konfrontując udatnie założenia apolityczności z jej praktyczną realizacją w funkcjonowaniu policji.

Dr Adrian Konopka (Katedra Prawa i Stosunków Międzynarodowych Politechniki w Białymstoku) zajął się problematyką funkcjonowania aparatu państwowego w pierwszych latach niepodległości w sprawach ewa-

syjnych interpretacji polityki polskiej w kwestii narodowościowej w ostatnich latach niepodległości. Prof. dr. hab. Janusz Szczepański przedstawił problem stanowiska polskich partii politycznych wobec wojny w latach 1919-1920 z Rosją Sowiecką.

W tej części kierownictwo obrad objął prof. dr. hab. Emil Horoch (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS), kolejne zaś referaty przedstawił profesorowie z Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego. Prof. dr. hab. Włodzimierz Jastrzębski omówił planowanie i prze-

„PAŃSTWO • WŁADZA • SPOŁECZEŃSTWO W DOBIE NAJNOWSZEJ”

py społeczne (partie), to „społeczeństwo”, będące podmiotem politycznym wobec „państwa” i „władzy”, jest zarazem przedmiotem ich oddziaływań, a niekiedy i zamierzonych manipulacji.

Próba analizy tych relacji w najnowszych dziejach Polski, a także Europy Środkowoschodniej, była zamierzeniem podejmowanym przez kolejnych referentów. Dla uzyskania merytorycznej klarowności przyjęto założenie trzech grup tematycznych, a to: struktura państwa a władza i społeczeństwo, władza (petryfikowana pojęciem partii politycznych) a państwo i społeczeństwo oraz odwrotność tych układów, czyli społeczeństwo a państwo i władza.

Tej zapowiedzi programowej przeznaczył swoją uwagę prof. dr. hab. Tadeusz Radzik, otwierając sesję i witając gości z kilku ośrodków kraju, by następnie poprosić o „słowo jubileuszowe” prof. dr. hab. Jana Lewandowskiego, dyrektora Instytutu Historii UMCS.

Profesor jako współinicjator sesji podniósł w swojej wypowiedzi moment szczególnej aktualności problematyki wobec tak rozmaitego w życiu publicznym pojmowania wspominanych relacji, szczególnie między władzą a społeczeństwem. Porządkowanie tych relacji przez grono badaczy historii najnowszej, o tak szerokim zakresie problemowym, jak zapowiadają przyjęte do programu referaty, pozwala żywić nadzieję, że pokłosie sesji w postaci tomu sprawozdawczego udanie zaznaczy okoliczność jubileuszową studiów historycznych w UMCS, nie tylko w bieżącej bibliografii historii Polski. Życzeniem owocnych obrad zakończył swoje wystąpienie dyrektor Instytutu Historii i dalszy tok obrad powie-



Zakład Historii Najnowszej IH UMCS, stoją od lewej: dr Robert Litwiński, prof. dr. hab. Janusz Szczepański, prof. UMCS dr hab. Mieczysław Wieliczko, prof. dr. hab. Tadeusz Radzik – kierownik Zakładu, prof. UMCS dr hab. Emil Horoch, prof. UMCS dr hab. Janusz Wrona. W drugim rzędzie: dr Marek Sioma, dr Roman Wysocki, prof. UMCS dr hab. Zbigniew Zaporowski, dr Grzegorz Kuprianowicz, dr Waldemar Kozyra, mgr Janusz Kłapeć

niepodległego bytu Polaków „ułożenia” relacji między reprezentacją polityczną Rzeczypospolitej a działalnością wywiadowczą (i kontrwywiadowczą) sił zbrojnych. Zarazem ukazał realne zagrożenie służb wywiadowczych Niemiec i Związku Radzieckiego dla młodej państwowości polskiej w kontekście ówczesnie panujących stosunków na arenie międzynarodowej.

Dr Waldemar Kozyra (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS) zajął się fundamentalną sprawą ustawowych uprawnień ministrów spraw wewnętrznych w rządach Rzeczypospolitej w latach 1918-1939, co okazało się szczególnie interesujące wobec znanych ewolucji systemu politycznego, a normą uprawnień kłucowego resortu w relacjach aparat

kuacji Polaków z Syberii i Dalekiego Wschodu. Ważny fragment tego referatu stanowiło przypomnienie dramatycznego losu polskich formacji wojskowych w zrewoltowanej Rosji. Dr Marek Sioma (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS) podjął bardzo szczegółową i mało znaną problematykę wewnętrznego funkcjonowania Rady Ministrów, biorąc za przykład okres premiership gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego (16 V 1936 – 30 IX 1939). Swoistą kontynuacją tej problematyki był referat dr Joanny Sadowskiej (Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku), przedstawiający problem wychowania państwowego w programach szkolnych tego czasu. Warto nadmienić, że Autorka nie uchyliła się od podjęcia kontrower-

prowadzanie przez organy państwowe (administracja, policja, żandarmeria wojskowa itp.) akcji unieruchomienia tzw. elementów antypaństwowych (albo inaczej dywersji przeciwpaństwowej) w okresie poprzedzającym agresję niemiecką oraz w pierwszych dniach kampanii wrześniowej. Profesor zgrupował argumenty „za” i „przeciw”, wyprowadzając konkluzję o znacznie większych polskich stratach w wyniku odwetu (np. krwawa niedziela w Bydgoszczy) aniżeli rzeczywistych korzyściach dla strony polskiej w postaci zachowania spokoju i porządku na obszarze pobliskim granicy polsko-niemieckiej. Prof. dr. hab. Adam Sudoł zajął się konsekwencjami agresji 17 września 1939 roku i okolicznościami zagarnięcia ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Ekspozował w swojej wypowiedzi mechanizmy aneksji w życiu publicznym, co dokumentowała także doraznie zorganizowana wystawa fotografii dokumentalnych z Archiwum w Krasnojarsku, które referent pozyskał w toku kwerendy.

Następny referat związany był także z problematyką „działalności zagranicznej” władz ZSRR, ale już w innym okresie historycznym, bowiem prof. dr. hab. Mieczysław Wieliczko (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS) omówił rolę Armii Czerwonej w formowaniu ustroju państwowego w „wyzwolonych” krajach Europy Środkowoschodniej w latach 1944-1947. Ujawnił mało znane fakty szczególnej roli Sojusznicych Komisji Kontroli w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech, którym przewodniczyli radzieccy marszałkowie – za zgodą aliantów zachodnich – nadzorując działalność władz państwowych w tych krajach aż do cza-

su konferencji pokojowej w Paryżu i traktatów kończących wojnę 10 II 1947 r. z tymi sojusznikami Rzeszy.

Powrót do problematyki polskiej zainicjowała prof. dr hab. Hanna Konopka (Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku), która podjęła tematykę szkolnego nauczania religii w wyniku „październikowego zwrotu” 1956 roku aż po nową ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania (15 VII 1961 r.) na tle ewolucji polityki wewnętrznej władz PRL za paternalistycznych rządów Władysława Gomułki. Narzucenie laickiego charakteru szkolnictwu państwowemu wyprzedziło czas obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i towarzyszących im napięć na linii Państwo – Kościół.

W drugim dniu obrad, które poprowadzili, profesorowie Hanna Konopka, Adam Sudoł i Michał Gnatowski, pierwszym referentem był prof. dr hab. Emil Horoch, który zajął się problematyką pojęcia państwa w programach głównych partii politycznych w II Rzeczypospolitej. Ekspozycja różnic w wizji państwa w orientacjach ludowców, socjalistów i ugrupowań prawicy wypadła w szczególowej egzemplifikacji bardzo interesująco. Dr Waldemar Paruch (Wydział Politologii UMCS) zaprezentował koncepcję państwa autorytarnego w myśli politycznej obozu piłsudczykowski. Naczelna wartość – państwo stanowiło istotę polskiego autorytaryzmu, stając się przykładem modelu ustrojowego. Dr Krystyna Trembicka (Wydział Politologii UMCS) zaprezentowała w swoim wystąpieniu meandry polityki komunistów wobec państwowości polskiej z lat 1918-1939.

Inne wątki problemowe tego okresu omówiła prof. dr hab. Regina Renz na przykładzie wpływów politycznych wśród żydowskiej społeczności małomiasteczki Kieleckiej. Orientacje ugrupowań ortodoksyjnych, syjonistycznych i „postępowych”, tych ostatnich kierujących się ideologią socjalistyczną i komunizujących, ważyły nie tylko na postawach ludności, ale na jej życiu gospodarczo-kulturowym w miastach Rzeczypospolitej. Podobnie problem narodowościowy podjął i rozwinął prof. dr hab. Zbigniew Zaporski (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS), w relacji „między negacją a akceptacją” państwa w ukraińskich wyborach politycznych w II Rzeczypospolitej i udokumentował bogatym materiałem źródłowym.

Swoistą kontynuacją wątku narodowościowego sesji było wystąpienie prof. dr hab. Michała Gnatowskiego (Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku), który na podstawie świetnej znajomości archiwaliów radzieckich omówił funkcjonowanie tymczasowych władz radzieckich po agresji 17 IX 1939 roku na kresach

północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Model ustrojowy tych władz, zrodzonych w tak szczególnych okolicznościach, należy dostrzec nie tylko jako ewenement w dziejach tych ziem, ale wręcz klasyczny przykład sowietyzacji. Ostatni referat tematycznie związany z okresem II wojny światowej przedstawił mgr Janusz Kłapeć (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS), który scharakteryzował wielostronną działalność Okręgu Lubelskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, nie tylko charytatywną, ale opiekuńczą w stosunku do uwięzionych w obozie na Majdanku czy uchodźców polskich z Wołynia.

Problematykę powojenną rozpoczął prof. dr hab. Janusz Wrona (Zakład Historii Najnowszej IH UMCS). W bardzo szczegółowym, niezwykle doniosłym wystąpieniu omówił wpływ przeobrażeń życia społecznego w latach 1944-1956 na uczestnictwo polityczne Polaków w całym okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a nawet w czasach współczesnych. Kwestie te w pewien sposób kontynuowała prof. dr hab. Ewa Maj (Wydział Politologii UMCS). Omówiła koncepcje polityczne Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego i Stronnictwa Narodowego w III Rzeczypospolitej w odniesieniu do koncepcji państwa. Ta współczesna neoendecka twórczość programowa stanowi interesującą płaszczyznę porównań z „historyczną” endecją, ukazując mimo wszystko odmienną wizję państwa jako organizmu optymalizującego życie narodu – społeczeństwa.

Kończącą część obrad wypełniła żywa wymiana poglądów, którą zapoczątkował prof. M. Wieliczko, a uczestniczyli następnie prof. W. Jastrzębski, E. Horoch, H. Konopka, J. Lewandowski, dr W. Paruch, prof. J. Wrona oraz dr A. Konopka i dr W. Kozyra. Podsumował tę dyskusję prof. Tadeusz Radzik, zwracając uwagę na bardzo obszerny zasięg problemowy sesji, przy jednoczesnych szczegółowych wypowiedziach referentów. Nawiązał do tych spostrzeżeń prof. Jan Lewandowski, dodając, że wiele inspirujących sformułowań zostało udokumentowane źródłowo, omawiana zaś problematyka pozwoliła zasygnalizować nowe postulaty badawcze. Dyrektor Instytutu wyraził podziękowanie prowadzącym obrady Gościom i wszystkim referentom, stwierdzając, że sesja znacząco rozpoczęła obchody jubileuszowe 50-lecia studiów historycznych w UMCS, a pośrednio też Wydziału Humanistycznego.

Waldemar Kozyra

WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

WYSTAWA

4 września 2002 r. w Bruce Gallery, na terenie Edinboro University of Pennsylvania, USA otwarto ekspozycję prac pracowników Wydziału Artystycznego UMCS pod tytułem *Contacts*. Wystawa jest rezultatem m.in. wizyty delegacji UMCS (rektor M. Harasimiuk, prorektor Z. Krupa, dyr. M. Grudziński, kier. DWZ R. Straszyński) w Edinboro jesienią 2001 r., podczas której uzgodniono zasady współpracy obu uniwersytetów, a szczególnie wymiany studenckiej i organizację wystaw artystycznych. Ekspozycja *Contacts* nie mogłaby odbyć się tak szybko bez szczególne go zaangażowania w jej przygotowanie dziekana Wydziału Artystycznego prof. Grzegorza Mazurka oraz p. mgr Małgorzaty Stępnik, pełniącej funkcję koordynatora wydziałowego ds. współpracy zagranicznej.

W ekspozycji prezentowano 57 prac, głównie graficznych, 19 pracowników wydziału.

Udział wzięli: profesorowie: Grzegorz Dobiesław Mazurek, Mieczysław Herman, Piotr Lech; adiunkci: Jan Ferenc, Romuald Kołodziej, Donat Kowalski, Zbigniew Liwak, Artur Popek, Zbigniew Wolniak, Walenty Wróblewski, Tomasz Zawadzki; asystenci: Anna Perłowska-Weiser, Sławomir Plewko, Krzysztof Rukasz, Małgorzata Stępnik, Krzysztof Szymanowicz; pracownicy techniczni: Magdalena Bak, Cezary Klimaszewski, Tomasz Maliec.

Wystawa prac pracowników Uniwersytetu Edinboro na UMCS planowana jest na koniec maja i czerwiec 2003 r. Kilku autorów prac zapowiedziało już swoje przybycie do Lublina w tym czasie.



Wieczory Literackie



Thymy wielbicieli prozy Johnata-
na Carrolla zgromadziła 4 paździer-
nika Aula Uniwersytecka. Czytelni-
cy nie dali się długo prosić i zaraz
po powitaniu gościa zaczęli zadawać
pytania. Interesował ich proces po-
stawiania kolejnych książek:

– To powieść dyktuje swój własny
rytm i konstrukcję – opowiadał Car-
roll. – Kiedy pisałem Białe jabłka,
chciałem pociągnąć jeszcze wątek
szpitala. Ale książka mówiła: dość.
Trzeba było kończyć.

Czytelnicy pytali o związki auto-
ra z Krakowem, który pojawia się w
jednej z książek.

– To miasto przypomina mi klima-
tem Wiedeń, gdzie mieszkam. Kocham
starą architekturę. Poza tym Wiedeń
jest miastem duchów, żyje jednocześnie
w XIX i XX wieku. Z Krakowem jest
chyba podobnie.

KOCHAM STARĄ LITERATURĘ I DUCHY

Jonathan Carroll urodził się w Nowym Jorku 26 stycznia 1949. Jego ojciec Sidney Carroll był uznanym pisarzem i scenarzystą, matka – June – brodwayowską aktorką.

Carroll studiował na Uniwersytecie Rutgera i na Uniwersytecie Virginia. Po studiach zaczął pracować jako nauczyciel literatury. Pierwsze trzy powieści Jonathana Carrolla nie zostały opublikowane. Wydawcy zainteresowali się dopiero *Krainą chichów* (1980). Jonathan Carroll jest autorem m.in. *Dziecka na niebie*, *Kości Księżycy*, *Głosu naszego cienia*, *Muzeum Psów*, *Śpiąc w płomieniach*.

Studenci przyciskali: – Opisując zawody czy zainteresowania swoich bohaterów (np. jeden z nich jest architektem) musi pan chyba przeczytać na ten temat mnóstwo książek. Czy długo się pan przygotowuje teoretycznie przed napisaniem książki?

– Akurat architekturą interesowałem się zawsze – wymijająco odpowiadał amerykański pisarz.

Wielbiciele nie odpuszczali: – Skąd biorą się pomysły na tak nieprawdopodobne powieści? Dlaczego fabuła toczy się na krawędzi realności?

– Po prostu piszę książki, które sam chciałbym przeczytać – wyjaśniał Carroll.

Jonathan Carroll na pytania odpowiadał szybko, krótko i zdecydowanie. Przyznał jednak, że lubi spotkania z czytelnikami, którzy w przeciwieństwie do dziennikarzy interesują się jego twórczością. Pisarz nie chciał odpowiadać na py-



tania o życie prywatne, z ochotą natomiast mówił o swoim psie.

Zirytował się pytaniem studentki o powtarzalność zakończeń we

wszystkich powieściach. – Moja rada jest jedna: niech pani czyta inne książki.

HARTWIG

Hartwig Julia (ur. 1921), polska poetka, eseistka. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim, studiowała filologię francuską na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Paryżu. W okresie okupacji niemieckiej łączniczka AK, działaczka podziemia kulturalnego. 1947-1950 przebywała we Francji jako stypendystka i pracownica Ambasady PRL. W latach 1972-1974 w USA.

Jej dorobek to m.in.: reportaże *Z niedalekich podróży* (1954), zbiory wierszy: *Pożegnania* (1956), *Wolne ręce* (1969), *Dwoistość* (1971), *Czuwanie* (1978), *Wybór wierszy* (1981), *Obcowanie* (1987), *Czułość* (1992), *Nim opatry się zieleń* (1995), *Zobaczone* (1999), *Przemija postać świata* (1999). Monografie: *Apollinaire* (1962), *Gérard de Nerval* (1972). Szkice *Dziennik amerykański* (1980), książki dla dzieci (pisane wraz z mężem A. Międzyrzeckim): *Jaś i Małgosia* (1961), *Przygody Poziomki* (1961), *Tomcio Paluch* (1962), *Wielki pościg* (1969).

10 października w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców odbyło się spotkanie autorskie z Julią Hartwig w ramach cyklu „Wieczory Literackie”.

Na spotkanie z poetką, nominowaną do tegorocznej Nagrody Nike, przyszła nie tylko młodzież i wielbicieli jej poezji. Pojawiły się także szkolne koleżanki poetki z lubelskiego gimnazjum im. Unii Lubelskiej (dzisiejsze III LO): Stanisła-

wa Ziemińska (z d. Tkaczyk), Krystyna Ważna (z d. Piechota), Jadwiga Barszczewska (z d. Danielska), Halina Dąbkowska. Wszystkie panie zdawały maturę tuż przed wojną – wiosną 1939 roku.

Julia Hartwig przeczytała zebranych kilka swoich wierszy. Zdecydowanie najbardziej spodobał się *Kot Maurycy*.

Agata Fijuth



Koleżanki Poetki



W rozmowie z Krystyną Kloczowską

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

Historia regionalna i dzieje lokalnych społeczności od wielu lat stanowią przedmiot badań zarówno dla historyków, regionalistów, jak też osób traktujących poznanie dziejów swojego miasta lub regionu jako spełnienie osobistych zainteresowań. Prace z zakresu historii regionalnej nie ograniczają się do ukazywania wpływu wydarzeń z dziedziny polityki czy gospodarki na życie lokalnych społeczności, lecz obejmują różne dziedziny życia. Często regionaliści odwołują się do wiedzy interdyscyplinarnej.

Okazją do przedstawienia wyników najnowszych badań historyków i regionalistów zajmujących się obszarem Chełmszczyzny była przypadająca w tym roku 610 rocznica nadania przez króla



„CHEŁM I CHEŁMSKIE W XX WIEKU”

Władysława Jagiełłę prawa miejskiego Chełmowi (1392 r.). Inicjatorami i zarazem organizatorami sesji były: Chełmskie Towarzystwo Regionalne, Muzeum i Biblioteka Publiczna, a spotkanie historyków i regionalistów zostało poparte przez władze miejskie, samorządowe i wojewódzkie. Wcześniej odbył się koncert muzyki kameralnej z udziałem Orkiestry Salonowej „Camerata” wraz z solistką Bożeną Zawiślak-Dolny (mezzosopran), po zakończeniu sesji miało miejsce otwarcie wystawy „Rozwój przestrzenny Chełma w XX wieku” prezentowanej w salach Muzeum Chełmskiego.

Zamierzeniem organizatorów było przedstawienie rozwoju miasta i powiatu chełmskiego w XX wieku oraz roli, jaką przemiany te odegrały w życiu mieszkańców. Innymi słowy starano się udowodnić tezę, że wiek XX był dla Chełmszczyzny okresem intensywnych przemian, których efektów mieszkańcy mogą doświadczać na co dzień w rozpoczętym już nowym stuleciu. Godny podkreślenia jest fakt, że spotkania historyków i regionalistów badających dzieje regionu mają bardzo bogate tradycje. Tegoroczna sesja była już piątym spotkaniem, na którym podsumowano stan badań i wniesiono wiele nowych postulatów badawczych.

Szczególne słowa uznania należy skierować do dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Chełmie mgr. **Romana Malka**, który był odpowiedzialny za całokształt spraw związanych z organizacją sesji. To dzięki jego zaangażowaniu i współpracowników obrady toczyły się w twórczej atmosferze, co podkreślali prelegenci i słuchacze.

W obradach, obok Chełmian, uczestniczyła grupa pracowników naukowych z Zakładu Historii Najnowszej Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, na czele z prof. dr. hab. **Tadeuszem Radzikiem**, który przewodniczył przedpołudniowym obradom sesji. Z referatami wystąpili: prof. dr. hab. **Mieczysław Wieliczko**, który prowadził obrady popołudniowe, dr **Waldemar Kozyra**, dr **Robert Litwiński**, dr **Marek Sioma** i mgr **Janusz Kłapeć** oraz dr **Andrzej Wrzyszc** z Wydziału Prawa i Administracji UMCS.

Obrady plenarne otworzył prezydent Chełma mgr inż. **Henryk Dżaman**, a głos

zabrali też przedstawiciele władz samorządowych oraz parlamentarzyści z regionu.

Po zakończeniu oficjalnych wystąpień uczestnicy wysłuchali referatów: dr **Andrzej Wrzyszc** poświęcił go miastu jako „stolicy” Guberni Chełmskiej w latach 1913-1915. Autor podkreślił, że przemiany związane z awansem Chełma do rangi miasta gubernialnego spowodowały gwałtowny rozwój przestrzenny oraz przyczyniły się m.in. do zwiększenia się odsetka kadry urzędniczej oraz młodzieży uczęszczającej do szkół wszystkich szczebli. Mgr **Zbigniew Lubaszewski** zajął się funkcjonowaniem i działalnością samorządu Chełma w okresie międzywojennym, dr **Waldemar Kozyra** zaś przybliżył zgromadzonym problemy lubelskiej administracji wojewódzkiej wobec złożoności życia społeczno-politycznego w powiatach nadbużańskich w latach 1919-1939. Warto podkreślić, iż autor oparł swoje wystąpienie na licznych dokumentach zgromadzonych w archiwach w Chełmie, Lublinie i Warszawie, mała dotąd znanych szerszemu ogółowi badaczy.

Szczególnie zajmujący wykład, dotyczący spraw związanych z bezpieczeństwem publicznym w Chełmie w okresie II Rzeczypospolitej, wygłosił dr **Robert Litwiński**. Z uwagą wysłuchano charakterystyki przestępstw popełnianych na terenie miasta i działań prewencyjnych podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji Państwowej. Kolejny uczestnik sesji mgr **Jacek Pomiankiewicz** przedstawił wyniki badań dotyczących funkcjonowania więzienia w Chełmie w latach 1919-1956. Szczególnie interesujące były opisy funkcjonowania więzienia w trzech różnych „rzeczywistościach politycznych”: okresie międzywojennym, okupacji niemieckiej i czasach powojennych. Losy oświaty i szkolnictwa w Chełmie scharakteryzował mgr **Paweł Kiernikowski**, a wystąpienie **Witolda Sulimierskiego** dotyczyło dziejów chełmskiej komunikacji miejskiej. Przedmiotem kolejnego referatu była historia targowiska miejskiego w Chełmie, zaprezentowana przez mgr. **Mirosława Dederkę**. Autor dopełnił wiedzę uczestników konferencji na temat rozwoju handlu



w mieście oraz jego wpływu na życie społeczności lokalnej.

Działania wojenne na Chełmszczyźnie w okresie bitwy warszawskiej 1920 roku były przedmiotem studium dr. **Marka Siomy**. Autor przedstawił procesy zachodzące w powiecie chełmskim w okresie ofensywy bolszewickiej, postawy różnych warstw społeczeństwa wobec wojny oraz znaczenie strategiczne regionu z punktu widzenia polskich planów obronnych. Podniesiona została kwestia roli, jaka przypadła operującym na Chełmszczyźnie oddziałom Wojska Polskiego i ich wpływ na sukces polskiej kontrofensywy znad Wicprza. Manewr ten był przełomowy dla całej wojny.

Złożoną problematykę spraw związanych z wytyczeniem „granicy” niemiecko-sowieckiej na Bugu we wrześniu 1939 roku zaprezentował prof. dr. hab. **Mieczysław Wieliczko**. Autor przedstawił słuchaczom podział zagarniętych ziem polskich, jakiego najeźdźcy dokonali z dokładnością do kilku centymetrów. Takie działania potwierdzają fakt, że jesienią 1939 roku przygotowano w ZSRR plany trwałej aneksji polskich Kresów Wschodnich, a nie tylko ich czasowej okupacji.

Mgr **Longin Tokarski** omówił funkcjonowanie Zarządu Miasta w okresie okupacji niemieckiej. Z problematyką okupacyjną związany był również referat wygłoszony przez mgr. **Janusza Kłapca**. Autor przybliżył w nim działalność Rady Głównej Opiekuńczej oraz zakres pomocy udzielanej przez jej placówki społeczeństwu regionu chełmskiego. Zamykający obrady sesji przedpołudniowej referat mgr. **Andrzeja Rybaka** dotyczył funkcjonowania Stalagu 319 B na terenie Chełma. Prelegent na podstawie planów obozu i archiwaliów dokonał analizy panujących w nim stosunków oraz wyznaczył miejsce jego lokalizacji.

Po przerwie obrady zdominowała tematyka współczesna. Rozpoczynając tę część obrad referat mgr. **Stanisława Pyski** pogłębił wiedzę uczestników na temat dziejów chełmskich nekropolii oraz tzw. grobownictwa wojennego na terenie miasta. Z kolei wystąpienie dr. **Stanisława Dubaja** dotyczyło historii i roli chełmskich formacji obrony granicy w okresie powojennym. Autor umiejętnie połączył w nim historię ze współczesnością. Dys-

kusję wywołała szczególnie kwestia roli, jaka przypadnie obecnej formacji chroniącej granicę państwową – Straży Granicznej – z chwilą przyjęcia Polski do struktur Unii Europejskiej.

Następne referaty przybliżyły słuchaczom dzieje ruchu solidarnościowego, bowiem dr **Eugeniusz Wilkowski** przedstawił rozwój organizacyjny NSZZ „Solidarność” R1 na obszarze województwa chełmskiego w latach 1980-1981, a mgr **Zbigniew Lubaszewski** dzieje NSZZ „Solidarność” Regionu Chełmskiego w tych samych latach.

Interesujące wytyczne do projektu planu zagospodarowania architektoniczno-przestrzennego, uwzględniającego funkcje historyczne, ale i współczesne Rynku w Chełmie przedstawili mgr: **Andrzej Bronicki** i **Leszek Samocki**.

Sesję kończył szczególnie ważny referat mgr **Katarzyny Litwin**, omawiający źródła do dziejów najnowszych miasta Chełma, zgromadzone w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Chełmie.

Wygłoszone referaty były okazją dla badaczy dziejów Chełmszczyzny, regionalistów, osób zainteresowanych historią regionu oraz licznie przybyłych chełmian do pogłębienia wiedzy historycznej i wymiany poglądów. Nie zabrakło też postulatów badawczych.

W przemówieniu zamykającym obrady prof. **Tadeusz Radzik**, dziękując organizatorom i władzom lokalnym za przygotowanie konferencji, podkreślił, że ta inicjatywa powinna być kontynuowana w latach następnych i dodał, że w trakcie obrad plenarnych zgłaszane były nowe, interesujące tematy. Nadmieniał, że władze lokalne od lat stwarzają przychylną atmosferę dla tego typu działań, Chełm zaś jest jednym z nielicznych miast w Polsce, które promuje region poprzez naukę i kulturę, a wygłoszone referaty staną się podstawą opracowania kolejnego tomu „Rocznika Chełmskiego”.

Janusz Kłapeć

Z akademickich aren sportowych

W tym roku odbyły się jubileuszowe XXV biegi uliczne, będące tradycyjnie sportową inauguracją roku akademickiego na naszym Uniwersytecie. Do jubileuszu dostosowała się tym razem pogoda, od której głównie zależy powodzenie takiej masowej imprezy. Na starcie stanęła ponad 700-osobowa rzesza studentek i studentów. Zawody uświetnili obecnością rektorzy: prof. dr hab. Marian Harasimiuk oraz prof. dr hab. Stanisław Chibowski. Główny organizator biegu mgr Maciej Tarnowski zadbał jak co roku o licznych sponsorów, którzy ufundowali cenne nagrody.

XXV Akademickie Biegi Uliczne

Po raz dwudziesty piąty 17 października 2002 r. odbyły się Akademickie Biegi Uliczne z okazji Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Ponad siedemset studentek i studentów stanęło do rywalizacji na trasie biegu uliczkami Miasteczka Akademickiego ze startem i metą pomiędzy Biblioteką Główną a Rektorem UMCS. Podobnie jak w poprzednich latach zacy rywalizowali w czterech kategoriach: studentek i studentów lat pierwszych studiów UMCS, studentek i studentów pozostałych lat studiów UMCS oraz innych Uczelni. Kobiety ścigały się na trasie długości około 1,1 km, mężczyźni zaś na dystansie ok. 2 km.

Zarówno bieg kobiet, jak i mężczyzn miał swoich faworytów. Należeli do nich **Joanna Buza**, która dostąpiła zaszczytu złożenia wiązanki kwiatów przed pomnikiem Patronki Uczelni, **Dariusz Kuzdra**. Joanna Buza to reprezentantka Polski w biegach średnich, Dariusz Kuzdra jest czołowym polskim biegaczem na długich dystansach. Faworyci nie zawiedli, zostawiając z tyłu pozostałych zawodników, szczególnie Joanna, która przybiegła na metę kilkanaście sekund przed następną zawodniczką.

Przed Rektorem dokonała się końcowa ceremonia wręczenia na-

gród i zakończenie pierwszej w nowym roku akademickim dużej imprezy sportowej. Nagrody wręczał rektor UMCS prof. Marian Harasimiuk w asyście prorektora prof. Stanisława Chibowskiego oraz kierownika Studium WF i Sportu mgr. Krzysztofa Krawczyka. Zwycięzcom zostały wręczone cenne nagrody: atrakcyjny sprzęt AGD ufundowany przez Firmę Lubella S.A. oraz Spółdzielnię Mleczarską z Krasnegostawu, sprzęt sportowy w postaci koszulek i piłek do koszykówki oraz liczne karnety do kina „Bajka”, pizzerii „Giuseppe” oraz restauracji „Colloseum”.

Formuła, którą stosujemy od kilku lat, tj. losowanie najwartościowszych nagród na końcu uroczystości wręczenia, sprawia, że bardzo wielu studentów liczy, iż mimo zajęcia miejsca niekoniecznie w czołówce biegu, właśnie do nich uśmiechnie się szczęście w losowaniu.

Tym razem ręką rektorską była szczęśliwa dla studenta I roku politologii **Pawła Bogusza**, który odjechał rowerem górskim, kolorowy telewizor stał się zaś własnością studentki I roku chemii **Anny Danczowskiej**. Wszyscy, którzy uczestniczyli w biegu, otrzymali od przedstawicieli Spółdzielni Mleczarskiej z Krasnegostawu owocowy jogurt.

Dariusz Wierzbicki



Joanna Buza w towarzystwie Rektorów składa wiązankę kwiatów przed pomnikiem Patronki Uczelni, oficjalnie rozpoczynając Akademickie Biegi Uliczne



Start biegu mężczyzn



Zwycięzca biegu mężczyzn Dariusz Kuzdra tuż przed metą



Wręczenie nagród przez rektora prof. dr hab. Mariana Harasimiuka w kategorii open kobiet

GOCI JADĄ DO SZWECJI

W przyszłym roku trzy polskie województwa: lubelskie, warmińsko-mazurskie i łódzkie będą realizowały wspólny projekt pt. „Rok Polski w Szwecji 2003”. Ma on charakter promocyjny, obejmując imprezy gospodarcze oraz prezentacje kulturowe. Pełnomocnik Ministra Spraw Zagranicznych prof. dr hab. Ryszard Czamy, za pośrednictwem Marszałka Województwa Lubelskiego zwrócił się do Katedry Archeologii UMCS z prośbą o włączenie do programu słynnej wystawy „Skarby wschodnich Gotów”. No cóż, „polscy” Goci jeszcze w Skandynawii nie byli, ale pojadą tam pod zmienionym nieco tytułem jako „Wędrowki Gotów po Polsce”. Komisarzem wystawy został prof. dr hab. **Andrzej Kokowski** z Katedry Archeologii UMCS, który przygotował również towarzyszącą jej książkę pod tym tytułem, jaka opublikowana zostanie w języku angielskim i szwedzkim. To kolejny wyraz uznania dla dorobku naukowego lubelskich archeologów, jego znaczenia na arenie międzynarodowej a przede wszystkim kolejna, znakomita promocja Uniwersytetu za granicą. Do współpracy w tym przedsięwzięciu „The UMCS Roman Period Team” zaprosił oczywiście Muzeum Zamojskie w Zamościu – swego stałego partnera muzealnych przedsięwzięć, znanych chociażby z wystaw w Muzeum UMCS („A to Goci właśnie...”, „W cieniu megalitów”). Nieodzowna będzie też tutaj współpraca z wieloma instytucjami muzealnymi z północnej Polski, które będą miały przy tej okazji szansę pokazania swoich najnowszych wykopalisk.

WYNIKI XXV EDYCJI AKADEMICKICH BIEGÓW ULICZNYCH

Kobiety – I rok studiów UMCS dystans ok. 1100 m

1. Joanna Buza	pedagogika
2. Aleksandra Fila	pedagogika
3. Anna Dakus	filologia polska
4. Iwona Bartkowska	kulturoznawstwo
5. Sylwia Lasok	kulturoznawstwo
6. Anna Majewska	kulturoznawstwo

Kobiety – kategoria open dystans ok. 1100 m

1. Maria Adamowicz	resocjalizacja IV r. UMCS
2. Aneta Piwnicka	chemia IV r. UMCS
3. Elżbieta Madej	inżynieria środowiska PL
4. Marta Górnikowska	geografia UMCS
5. Maria Kiedyk	historia UMCS
6. Magda Wołoszczak	fizyka II r. UMCS

Mężczyźni – I rok studiów UMCS dystans ok. 2000 m

1. Piotr Cieśla	administracja
2. Mariusz Sieńko	politologia
3. Radosław Guz	geografia
4. Michał Hułyk	prawo
5. Arkadiusz Piwkowski	filologia rosyjska
6. Daniel Bożek	bibliotekoznawstwo

Mężczyźni – kategoria open dystans ok. 2000 m

1. Dariusz Kuzdra	administracja II r. UMCS
2. Bartłomiej Kuś	Politechnika Lubelska
3. Daniel Bzowski	Akademia Medyczna
4. Tomasz Koguciuk	Politechnika Lubelska
5. Sławomir Tołyż	Politechnika Lubelska
6. Sławomir Skrobisz	Politechnika Lubelska

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

WIZYTA W KILONII

14-19 października grupa pracowników Instytutu Nauk o Ziemi UMCS przebywała w Kilonii w ramach współpracy z Instytutem Ekologii (Christian-Albrechts University of Kiel). Wyjazd zorganizowany był w związku z realizacją wspólnego programu badawczego dotyczącego rozwoju wąwozów na Płaskowyżu Nałęczowskim. Powyższa współpraca trwa już blisko 2 lata, a pierwsze wyniki badań prezentowane były w bieżącym roku na sympozjach naukowych w Chinach i Niemczech.

W wyjeździe uczestniczyły następujące osoby: dr hab. J. Superson, dr Z. Gardziel, dr J. Nowak, dr Justyna Warowna, dr W. Zgłobicki, dr J. Rodzik, mgr B. Baran-Zgłobicka, mgr D. Kociuba, mgr T. Król, mgr W. Jezierski. Na program wizyty składały się trzy dni wycieczek terenowych oraz dzień przeznaczony na prezentację wyników badań prowadzonych w Instytucie Ekologii oraz Zakładzie Geologii UMCS.

Podczas części terenowej zapoznaliśmy się z badaniami prowadzonymi przez zespół prof. H. R. Borka w okolicach Kilonii. W kręgu zainteresowań niemieckich badaczy znajdują się przede wszystkim problemy ewolucji krajobrazu oraz dynamiką erozji gleb w holocenie, a także wpływem człowieka na wymienione procesy. Zaprezentowano nam szereg profili pozwalających na odtwarzanie faz erozji gleb od neolitu aż po czasy współczesne. Prowadzone na szeroką skalę szczegółowe badania sedymentologiczne, połączone z zastosowaniem najnowocześniejszych metod datowania osadów pozwalają na wiarygodne rekonstrukcje zmian krajobrazu opisywanego obszaru w ciągu ostatnich kilku tysięcy lat. Poza programem *stricto* naukowym gospodarze wizyty stworzyli warunki do ogólnogeograficznego i kulturowego poznania *landu* Szlezwik-Holsztyn. Zwiedziliśmy samą Kilonię, łącznie z wejściem do

Kanału Kilońskiego (śluzą Holtenau), miasto Szlezwik, wybrzeża Morza Północnego (Morze Wattów).

Podczas dnia spędzonego w Instytucie Ekologii zapoznaliśmy się z wynikami badań prowadzonych przez niemieckich geografów. Dotyczyły one między innymi zagadnień erozji gleb, problemów emisji zanieczyszczeń do ekosystemów leśnych. Jednym z ciekawszych wystąpień był niewątpliwie referat prof. Borka poświęcony Wyspie Wielkanocnej, w którym prelegent przedstawił rolę procesów erozji gleb w ewolucji krajobrazu wyspy oraz historii rozwoju osadnictwa. Mieliśmy także możliwość zaprezentowania problematyki badawczej Za-

kładu Geologii. Referaty wygłosili: dr Justyna Warowna (współczesne procesy fluwalne w przelomowym odcinku Wisły) oraz dr Wojciech Zgłobicki (dynamika współczesnej denudacji na Wyżynie Lubelskiej).

Bardzo zycziwa atmosfera podczas całej wizyty oraz ogromne zaangażowanie gospodarzy w jej organizację jednoznacznie wskazują, że nasza współpraca będzie w przyszłości kontynuowana. Istnieją także możliwości jej rozszerzenia o wymianę studentów i kadry naukowej – strona niemiecka jest taką wymianą zainteresowana.

Wojciech Zgłobicki
Fot: Bogusława Baran-Zgłobicka



Zabudowania ekologicznej farmy

Polska Nauka w 6 Programie Ramowym UE

29 października br. Polska razem z innymi krajami kandydackimi przystąpiła do 6 Programu Ramowego. Program ten jest narzędziem Unii Europejskiej służącym finansowaniu badań naukowych w Europie i obejmuje lata 2003-2006. Bruksela przeznaczyła na ten cel 17,5 mld EUR (trzecia pozycja w unijnym budżecie), dzięki czemu jest to największy program naukowy na świecie. Unia Europejska wyraziła jednocześnie zgodę na zredukowanie w 2003 roku składki, jaką Polska jest zobowiązana zapłacić, by uczestniczyć w programie. Uczestnicząc w poprzednim, 5 Programie Ramowym, nasz kraj uzyskał dotację przekraczającą o ok. 60 mln EUR składkę członkowską.

Głównym celem 6 PR jest działanie na rzecz stworzenia tzw. „Europejskiej Przestrzeni Badawczej” (ERA). Jest ona wizją europejskiej nauki w przyszłości, promuje doskonałość naukową, konkurencyjność i innowacje poprzez lepszą współpracę i koordynację pomiędzy odpowiednimi podmiotami. Największa część budżetu 6 PR przeznaczona będzie na „Ukierunkowanie i integrację badań wspólnotowych”, w ramach którego ustalono siedem głównych obszarów tematycznych: 1. Genetyka i biotechnologia w służbie zdrowia człowieka. 2. Technologie Społeczeństwa Informacyjnego (IST). 3. Nanotechnologie i nauki oparte na nanotechnologiach, wielofunkcyjne materiały, nowe procesy produkcyjne i urządzenia. 4. Aeronautyka i przestrzeń kosmiczna. 5. Jakość i bezpieczeństwo żywności. 6. Zrównoważony rozwój, zmiany globalne i ekosystemy. 7. Obywatele i rządzenie w społeczeństwie opartym na wiedzy.

Polska inauguracja 6 Programu Ramowego będzie miała miejsce w Warszawie 25-26 listopada 2002 r. podczas konferencji zorganizowanej przez Komitet Badań Naukowych. Na konferencję zaproszony został Komisarz Philippe Busquin, a wezmą w niej udział również wysocy urzędnicy państwowi z Polski, krajów członkowskich i kandydujących. Spotkanie to będzie poświęcone promocji 6 PR. Omówione zostaną zasady uczestnictwa, a także poszczególne obszary tematyczne programu.

Obowiązek prowadzenia Krajowego Punktu Kontaktowego 6 PR w Polsce został ponownie powierzony Instytutowi Podstawowych Problemów Techniki PAN w Warszawie (<http://www.npk.gov.pl>).

Więcej informacji na temat 6 Programu Ramowego znaleźć można na stronach internetowych KPK oraz Działu Współpracy z Zagranicą i Koordynacji Programów Międzynarodowych <http://dwz.umcs.lublin.pl>.

POKAZY Z FIZYKI

Fizyka to nie przedmiot do „wkuwania” czy też zbiór wiadomości, które należy zapamiętać. Fizyka to trudna, ale mądra, logiczna i piękna dyscyplina wiedzy. Podstawą w fizyce jest doświadczenie, tzn. obserwacja badanego zjawiska w ściśle kontrolowanych warunkach, pozwalających śledzić jego przebieg i odtwarzać je przez sterowanie tymi warunkami.

Jak ważna w nauczaniu fizyki jest demonstracja doświadczalna, pamięta chyba każdy z nas ze szkoły. Dobrze przeprowa-

Oddział Krakowski PTF, Instytut Fizyki UJ oraz Wydział Fizyki i Techniki Jądrowej AGH ma miejsce Konkurs na Doświadczenie Pokazowe z Fizyki. Jury konkursu, drogą kolejnych eliminacji wybiera spośród zgłoszonych eksperymentów ten najlepszy, najciekawszy. Właśnie w tym roku jury pod przewodnictwem prof. Reinharda Kulesy przyznało I miejsce naszym Kolegom fizykom, mgr. **Juliuszowi Ciemniewskiemu** i mgr. **Krzysztofowi Kiszczakowi** za demonstrację doświadczenia „Siła elektro-

NAJLEPSI W KRAJU

dzony eksperyment podczas lekcji czy wykładu to więcej niż połowa sukcesu.

W Instytucie Fizyki przywiązujemy wielką wagę do demonstracji wykładowych. Od wielu lat zestawy eksperymentalne wykonujemy we własnym zakresie. Są to w większości przyrządy powstałe według pomysłów naszych pracowników, dzięki ich zaangażowaniu i wręcz pasji. Właściwie przygotowany zestaw eksperymentalny wymaga zwykle wielomiesięcznej pracy, wielu prób i przemyśleń po to, aby na wykładzie wszystko „grało”. Dobrym poligonem doświadczalnym są tu Pokazy z Fizyki organizowane corocznie, od pięćdziesięciu lat przez Instytut Fizyki i Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Wiele nowych przyrządów swój „chrzest bojowy” przechodzi właśnie podczas Pokazów. Dobra demonstracja to nie tylko dobry eksperyment, ale także właściwa do niego prelekcja. Właśnie w trakcie pokazów mówiąc do wielotysięcznej rzeszy młodzieży młodzi fizycy mogą zdobyć te umiejętności, które potem owocują przez wiele lat w pracy ze studentami.

Od 1996 r., co dwa lata, przez kilka dni września demonstratorzy z ośrodków uniwersyteckich całego kraju spotykają się w Krakowie, aby wymienić doświadczenia, podpatrzeć kolegów i zaprezentować własne zestawy eksperymentalne. Podczas tych spotkań organizowanych przez

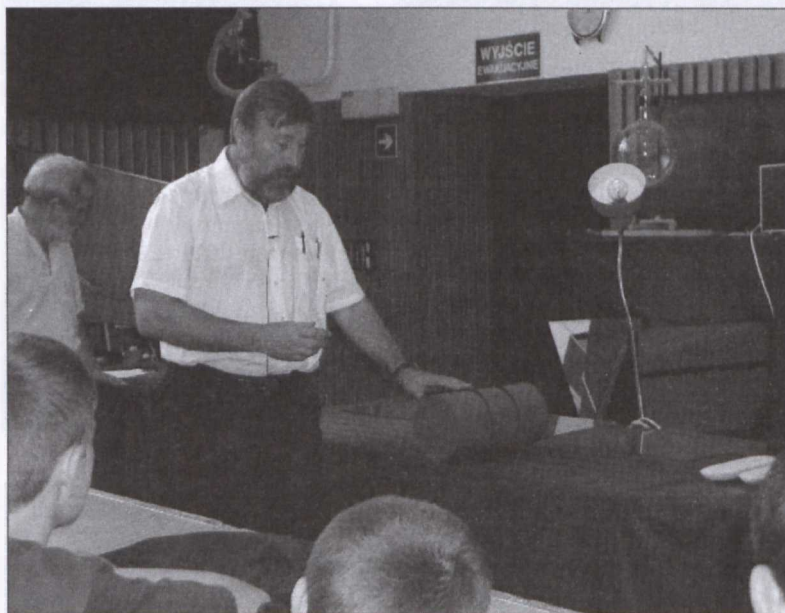
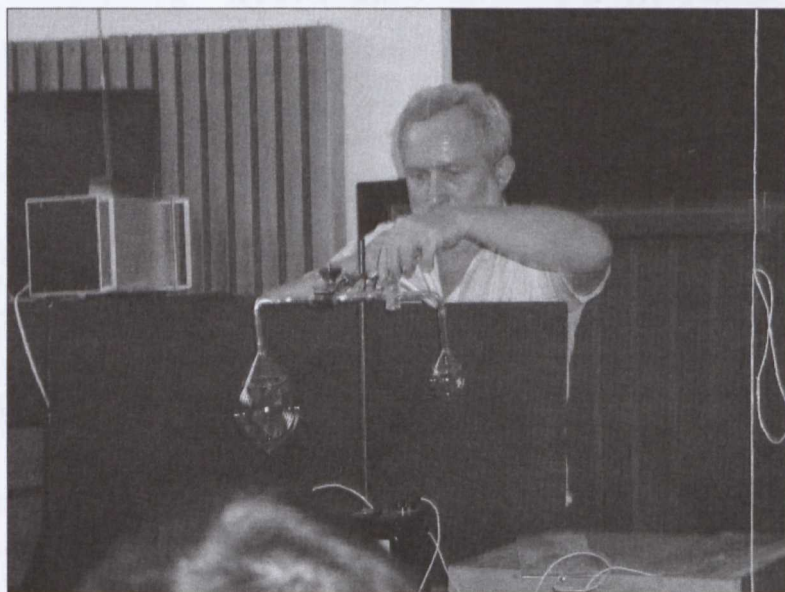
dynamiczna jako efekt oddziaływania pola magnetycznego na nośniki ładunku elektrycznego”. Jest to wielkie wyróżnienie zarówno dla obu naszych Kolegów, jak i całego zespołu lubelskich demonstratorów. Gratulujemy!

Panowie J. Ciemniewski i K. Kiszczak od kilku lat biorą udział w Pokazach z Fizyki, a ich eksperymenty zawsze wzbudzają duże zainteresowanie i podziw uczniów i nauczycieli. Podczas tegorocznych Pokazów, młodzież mogła ich podziwiać podczas pokazu „W świecie zabawek”.

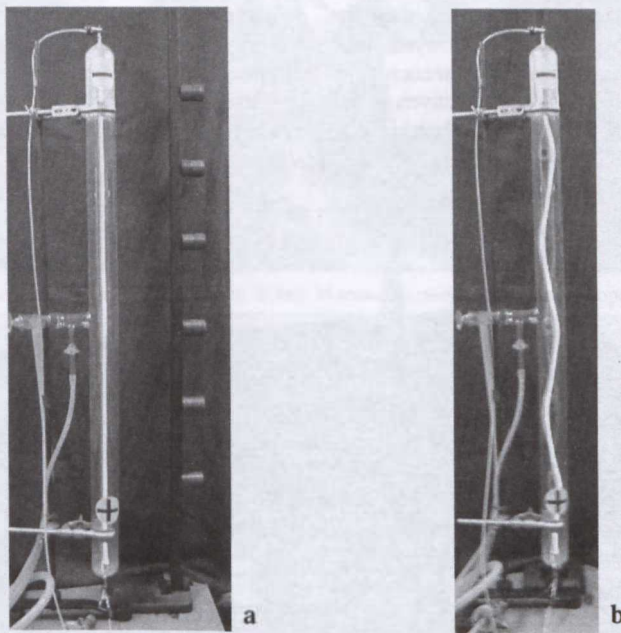
Poniżej przedstawiamy opis doświadczenia, które zdobyło I miejsce w IV Ogólnopolskim Konkursie na Doświadczenie Pokazowe z Fizyki.

Zestaw pozwala demonstrować oddziaływanie stałego pola magnetycznego na poruszające się cząstki naładowane (siła Lorentza) oraz na przewodnik z prądem stałym (siła elektrodynamiczna).

Do prezentacji efektu działania siły Lorentza wykorzystano kolumnę zorzy dodatniej wyładowania jarzeniowego, zapalane go w typowej rurze szklanej do obserwacji wyładowań elektrycznych w gazach. Ciśnienie gazu w obszarze wyładowania oraz parametry zasilania dobrano tak, aby strefa zorzy dodatniej wypełniała niemalże cały obszar międzyelektrodowy i stanowiła stabilną kolumnę o przekroju kołowym i średnicy około

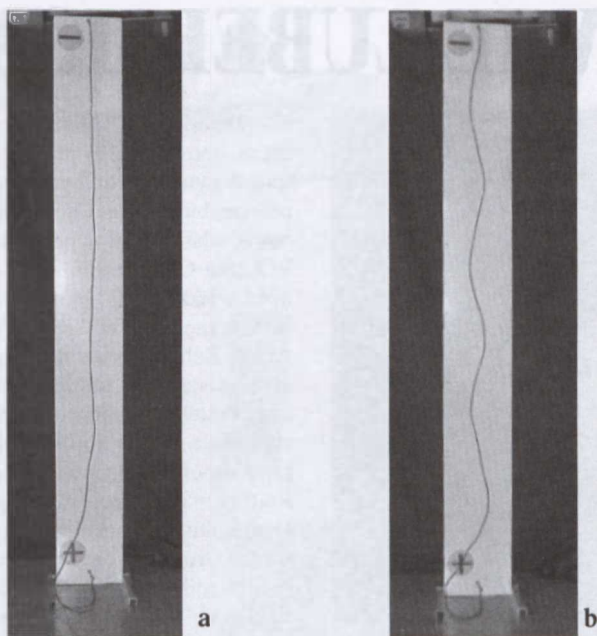


Fot. 1. Pokazy z Fizyki 2002 – pokaz „W świecie zabawek”. Mgr Juliusz Ciemniewski (zdjęcie u góry) demonstruje napięcie powierzchniowe cieczy za pomocą dwóch baniek mydlanych, a mgr Krzysztof Kiszczak (zdjęcie u dołu) magiczny walec, który jak bumerang wraca do rąk właściciela



Fot. 2. Obraz świecącej wstęgi zorzy dodatniej wyładowania: a – bez pola magnetycznego, b – w kombinacji pól magnetycznych. Po prawej stronie fotografii (a) widoczny jest stelaż z magnesami stałymi

POKAZY Z FIZYKI



Fot. 3. Elastyczny przewodnik ze stałym prądem elektrycznym swobodnie zawieszony: a) poza obszarem pola magnetycznego, b) w kombinacji pól magnetycznych

0,5-1cm. Po zapaleniu wyładowania (fot. 2a), w pobliżu rury umieszczany jest układ 6-8 sztuk ferrytowych magnesów stałych z naprzemiennie zorientowanymi biegunami (N-S-N-S), zamocowanych na pionowym stelażu (widoczny po prawej stronie fot. 2a). W wyniku oddziaływania pola magnetycznego na nośniki ładunku w plaźmie wyładowania, następuje wyraźne odkształcenie kolumny zorzy dodatkowo, co ilustruje fotografia 2b.

W trakcie eksperymentu możliwa jest także zmiana konfiguracji pola magnetycznego drogą przemieszczania magnesów na stelażu.

W omawianym przypadku zastosowano rurę o długości 1 m i średnicy 50 mm z płaskimi elektrodami, wyposażoną w kran próżniowy, co umożliwia napełnianie różnymi gazami oraz regulację ciśnienia. Parametry elektryczne wyładowania oraz ciśnienie gazu dobierano eksperymentalnie: napięcie wyładowania – 6-8 kV, prąd wyładowania – 7-10 mA, ciśnienie gazu – 10-15 Pa (zależnie od rodzaju gazu). Wielkości te nie są krytyczne i nie wymagają szczególnej precyzji doboru. Możliwe jest także prowadzenie takiego eksperymentu z użyciem rurek do wyładowań o innych rozmiarach, spotykanych w sklepach z pomocami naukowymi, zasilanych odpowiednim induktorem.

Drugim etapem eksperymentu jest umieszczenie w tym samym układzie pól magnetycz-

nych, zawieszono swobodnie, elastyczny przewodnik, oddzielony od magnesów gładkim, izolacyjnym ekranem niemagnetycznym (fot. 3). Podczas przepływu prądu stałego, w wyniku działania siły elektrodynamicznej, przewodnik ulega odkształceniu i przybiera kształty analogiczne jak świecąca wstęga wyładowania w rurze, co ilustruje fotografia 2b.

W prowadzonych eksperymentach jako przewodnik stosowano elastyczny splot miedziany o długości około 120 cm, zaś źródło prądu stanowił, zabezpieczony odpowiednim rezystorem, akumulator ołowiowy 12V/35Ah. Natężenie prądu zawierało się w granicach 30-50A. Oczywiście, wielkości te mogą się różnić w zależności od rodzaju użytego przewodnika czy magnesów stałych.

Wykonany zestaw ma stosunkowo duże rozmiary, co pozwala na prezentację nawet w większych salach wykładowych.

Eksperyment fizyczny trzeba zobaczyć, wszelki jego opis jest niedoskonały. Zapraszamy więc wszystkich zainteresowanych Do Instytutu Fizyki na kolejne 44 Pokazy z Fizyki, które odbędą się we wrześniu przyszłego roku. Tak jak zawsze, można będzie zobaczyć wiele doświadczeń z fizyki.

Leszek Michalak

AIESEC

Rekrutacja na praktyki

W październiku br. rozpoczęła się rekrutacja na praktyki zagraniczne w ramach Programu Międzynarodowej Wymiany Praktyk. Następnym nabór odbędzie się w marcu 2003 r.

Celem Międzynarodowego Stowarzyszenia AIESEC jest głównie edukacja młodych ludzi. Wpływa ona na szerzenie zrozumienia międzykulturowego i rozwijanie przedsiębiorczości wśród studentów, przyczyniając się do rozwoju społeczeństwa. Dlatego AIESEC już od ponad 50 lat (od 10 w Lublinie) realizuje program, który umożliwia studentom (od 4 roku studiów do roku po ukończeniu studiów) zdobywanie doświadczenia zawodowego za granicą (w jednym z 85 krajów świata), doskonalenie znajomości języków obcych i rozwijanie osobowości poprzez kontakty z innymi kulturami.

Same praktyki to tylko część programu, który składa się jeszcze z 2 etapów: przygotowania do wyjazdu i reintegracji po przyjeździe. Jest to przede wszystkim udział w aktywnościach AIESEC-u związanych z działalnością na rzecz społeczności lokalnej.

AIESEC organizuje 3 rodzaje praktyk: dla studentów nauk ekonomicznych, technicznych i społecznych. Proces rekrutacji zawiera test z wiedzy ogólnej o Polsce i świecie, egzaminy językowe, rozmowę kwalifikacyjną i seminarium przygotowujące.

Dzień z AIESEC

9 października w budynku Rektoratu UMCS odbyło się coroczne już wydarzenie: „Dzień z AIESEC”. Projekt ten jest inicjatywą studentów ze Stowarzyszenia AIESEC. Ma on na celu przybliżenie wszystkim zainteresowanym działalności organizacji poprzez jej prezentację i spotkanie z członkami.

W tym roku, by podkreślić międzynarodowy charakter Stowarzyszenia, praktykanci biorący udział w Programie Międzynarodowej Wymiany Praktyk przedstawili kultury takich krajów, jak: Egipt, Stany Zjednoczone, Japonia, Hiszpania, Niemcy, Wietnam. Można było posłu-

chać muzyki z tych rejonów lub spróbować oryginalnych potraw.

Projekt „euroXchange”

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów AIESEC, starając się odpowiadać na wyzwania postawione przez obecną sytuację społeczno-gospodarczą, przygotowuje projekt „euroXchange”, który polega na organizowaniu praktyk dla studentów z Polski i zagranicy w polskich jednostkach samorządu terytorialnego.

Podstawą funkcjonowania projektu „euroXchange” jest Program Międzynarodowej Wymiany Praktyk, dzięki któremu AIESEC wysła praktykantów do organizacji rządowych, pozarządowych i przedsiębiorstw.

W ubiegłym roku miał miejsce analogiczny, pilotażowy projekt w województwie małopolskim pod nazwą „Eurogmina”. Wzięło w nim udział łącznie 11 gmin. Praktykanci tworzyli strony internetowe i inne materiały marketingowe, nawiązywali kontakty z miastami partnerskimi, prowadzili szkolenia z programów komputerowych, udzielali pomocy przy pisaniu wniosków o fundusze europejskie.

W ramach projektu w każdej jednostce samorządowej będzie 2 praktykantów (polski i zagraniczny student), od 15 marca do 15 maja 2003 r. realizujących wspólnie postawione przez jednostkę zadania; wykorzystają swoje różnorodne doświadczenia i podejście innowacyjne.

W marcu odbędą się 3-dniowe warsztaty otwierające. W 4 miastach Polski studenci zagraniczni i polscy będą mieli okazję zapoznać się z obecną sytuacją polskich jednostek samorządowych, przygotować się i zaplanować swoją pracę oraz poznać stojące przed nimi zadania. W maju na zakończenie projektu odbędzie się 3-dniowa konferencja podsumowująca projekt.

Więcej informacji o praktykach będzie można uzyskać pod koniec listopada br. Studenci zainteresowani mogą składać aplikacje do 20 grudnia br. w biurze AIESEC w Lublinie DS. Babilon ul. Radziszewskiego 17/1, tel. 81/537 58 22 wew. 109.



Prezentacja potraw

Z ŻYCIA ŻAKÓW

FOLKLORYŚCI W JANOWIE LUBELSKIM

Jeden z najnowszych UMCS-owskich kierunków studiów – kulturoznawstwo – zachęca studentów możliwością wyboru ciekawych specjalizacji i to już od drugiego roku. Oprócz antropologii i socjologii kultury, krytyki i animacji kultury, specjalizacji medialnej, teatrologii i filmoznawstwa została utworzona także specjalizacja folklorystyczna. Studenci wybierający tę drogę na studiach licencjackich mają możliwość kontynuowania jej na studiach magisterskich jako specjalności folklorystyka i etnologia.

Osiemnastoosobowa grupa studentów II roku kulturoznawstwa specjalizacji folklorystycznej zorganizowała pod kierunkiem dr. hab. Jana Adamowskiego i mgr Marioli Tymochowicz z Zakładu Kulturoznawstwa UMCS obóz naukowo-badawczy w Janowie Lubelskim. Wyjazd zrealizowano dzięki pomocy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Starostwa Powiatowego w Janowie Lubelskim, a także Muzeum Regionalnego w Janowie Lubelskim, z którym została nawiązana współpraca naukowa.

Celem wyprawy było zdobycie umiejętności prowadzenia badań terenowych i przygotowanie do późniejszego opracowania zarejestrowanych materiałów. Podczas wielu spotkań ze starszymi mieszkańcami okolic Janowa Lubelskiego dokumentowano kulturę duchową regionu. Nagrania (38 kaset magnetofonowych) znajdują się obecnie w archi-



wum Zakładu Kulturoznawstwa UMCS i będą służyły studentom, a także innym osobom chcącym z nich skorzystać, jako pomoce naukowe w przygotowywaniu prac zaliczeniowych, licencjackich, magisterskich. Kopiami nagrań zainteresowane jest Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim, posiadające już pewien zbiór wywiadów ze swojego terenu, a chcące go powiększyć.

Studenci, bazujący w Janowie Lubelskim, którego okolice bez wahania można nazwać bogatym zagłębem folkloru, codziennie wyjeżdżali do pobliskich miejscowości: Stojeszyna, Łązka Garncarskiego, Wierzchowisk, Wólki Rataj-

skiej, Godziszowa, Białej, Piłatki, Pasieki, Momot Górnych, Momot Dolnych, Władysławowa, Kocudzy i Leśniczówki. Podstawą rozmów z informatorami były, przygotowane w Zakładzie Kulturoznawstwa UMCS, kwestionariusze dotyczące obrzędów rodzinnych (np. rodzinowych, weselnych, pogrzebowych), obrzędów dorocznych (np. żniwnych), a także demonologii. Oprócz wymienionych tematów poświęcono czas na odszukanie i zarejestrowanie pieśni o papieżu Janie Pawle II.

Niezwykle interesującą częścią janowskiej wyprawy były spotkania z twórcami ludowymi. Mieszkająca w Stojeszy-

nie plecionkarka ludowa Stefania Suchora, opowiedziała i pokazała, w jaki sposób wyrabia z rogożyny koszyki, kapelusze, buty i tace. Chętni mogli próbować własnych sił w plecionkarstwie. W Łązku Garncarskim swoje umiejętności, w jakże rzadko już spotykanym zawodzie, zaprezentował garncarz ludowy Adam Żelazko. Ponadto uczestnicy obozu zostali zaproszeni na uroczystość dwudziestolecia działalności zespołu obrzędowego z Rudy Solskiej koło Biłgoraja, współorganizowaną przez Dom Kultury w Biłgoraju oraz Wojewódzki Dom Kultury w Lublinie. W miejscowości Szklarnia lubelscy kulturoznawcy spędzili miły wieczór w stadninie konika biłgorajskiego. Zawiadujący nią pan Zbigniew Butryn, z janowskiej kapeli ludowej, opowiadał o muzyce okolic Janowa Lubelskiego. Interesujący wykład umiliły ludowe melodie z terenu od Kucudzy do Zdziłowic na sukę biłgorajską, skrzypce płockie, mandolinę, mandolę, bębenek. Wiele instrumentów pan Butryn sam rekonstruuje i wyrabia.

Obóz naukowo-badawczy w Janowie Lubelskim był pionierską wyprawą folklorystów z kulturoznawstwa, zapoczątkowaną już zapewne regularne tego typu wyjazdy studentów w ramach specjalizacji folklorystycznej.

Agnieszka Kościuk

Naukowe Koło Logopedów

Naukowe Koło Logopedów powstało w roku 1994, kiedy specjalność logopedyczna została utworzona na studiach dziennych i studenci filologii polskiej zyskali możliwość zdobycia uprawnień do wykonywania zawodu logopedy w czasie studiów magisterskich. Kuratorem NKL jest od początku istnienia organizacji prof. dr hab. S. Grabias.

Od 1994 r. Koło sukcesywnie rozwijało swoją działalność. W ostatnich latach liczba studentów specjalności logopedycznej znacznie wzrosła, co spowodowało, że w pracach NKL zaangażowało się wiele osób silnie zainteresowanych działalnością naukową i społeczną. Przez szereg lat przewodniczącą Koła była Magdalena Goławska, która skupiła wokół siebie grupę bardzo aktywnych studentów. W tym czasie studenci zorganizowali cykl wykładów poświęconych problematyce logopedycznej, a także nieco bardziej odległym, interesującym ich problemom (np. „Muzyka a komunikacja niewerbalna” prof. dr hab. A. Jaworska czy

„Neuropsychologiczne ujęcie świadomości” dr Ł. Domańska). Zorganizowali też warsztaty dotyczące profilaktyki logopedycznej (prowadząca: E. Stecko), spotkania z logopedami praktykami (np. pracownikami przedszkoli dla dzieci słabosłyszących, pracownikami ośrodka dla dzieci słabowidzących), wyjazdy do placówek zajmujących się dziećmi z zaburzeniami mowy, prezentacje filmów oraz programów komputerowych z zakresu terapii logopedycznej i reedukacji (np. dzieci dyslektycznych).

Studenci szczególnie rozwijali swe zainteresowania w zakresie logopedii artystycznej: byli organizatorami i uczestnikami warsztatów z zakresu techniki mówienia, prowadzonych przez uznanych specjalistów w tej dziedzinie (Emisja głosu, Kazimierz Dolny 2000, prowadzący: B. Michałowska-Rozhin; Kultura żywego słowa, Biłgoraj 2002, prowadzący: S. Szmidt i A. Jachiewicz), a także ogólnopolskiego sympozjum „Samogłoski ustne współczesnej polszczyzny” (Towa-

rzystwo Miłośników Słowa, Akademia Teatralna, Warszawa 2000).

NKL nawiązało współpracę ze Studenckim Naukowym Kołem Etnolingwistów, czego owocem był cykl sesji naukowych „Humanista wobec tradycji i współczesności” (23.04.2001, 22-23.04.2002). Już druga sesja tego cyklu miała charakter ogólnopolski – jej uczestnicy reprezentowali wiodące ośrodki akademickie w kraju. Podczas obrad członkowie Koła wystąpili z referatami, przygotowanymi pod kierunkiem promotorów swoich prac magisterskich oraz pracowników Zakładu Logopedii, którzy umożliwili im gromadzenie materiału badawczego podczas zajęć terapeutycznych w uniwersyteckiej Pracowni Logopedycznej, w tym również prowadzonych przez samych studentów. W ramach współpracy ze studentami z innych ośrodków akademickich, NKL wzięło m.in. udział w XXX Ogólnopolskim seminarium Kół Naukowych (Olsztyn 2001); aktywnie uczestniczyło w obradach sekcji humanistycznej.

W ramach współpracy z Zakładem Logopedii studenci uczestni-

czyli w przygotowaniu XIV Konferencji Naukowo-Szkoleniowej Polskiego Towarzystwa Logopedycznego (Lublin 2002). Wielokrotnie braли udział w prowadzonych pod kierunkiem dr. Z. M. Kurkowskiego badaniach przesiewowych, mających na celu wykrywanie zaburzeń mowy oraz zaburzeń słuchu u dzieci i młodzieży.

Obecnie NKL pracuje pod przewodnictwem Joanny Marty Kamudy. Członkowie Koła rozpoczynają właśnie roczny kurs języka migowego.

Ponieważ większość inicjatyw podejmowanych przez NKL wiązała się z dużym wysiłkiem organizacyjnym, a nierzadko też finansowym, dziękuję wszystkim osobom, które przysły studentom z pomocą i wspierały ich działalność, a w sposób szczególny pracownikom Zakładu Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego UMCS. Tą drogą kieruję też wyrazy uznania pod adresem samych studentów, bo to ich samodzielną pracą jest tu najważniejsza.

*Opiekun Koła
Aneta Domagała*

UNIwersytety Świata – ATEŃSKI TRYPTYK



Uniwersytet ateński powstał tuż po odzyskaniu przez Grecję niepodległości w 1830 r. Duchowy kamień węgielny złożono już dzień po ogłoszeniu niepodległości. Stolica nowego państwa była wznoszona niemal na pustym terenie obok średniowiecznej dzielnicy Plaka i Anafiotka, położonych u stóp Akropolu. Duży udział w budowie nowych Aten miał pierwszy architekt grecki Stamanios Kleantis, jego też dziełem był pierwszy budynek uniwersytetu tzw. Stary Uniwersytet wzniesiony pod Akroplem w Anafiotce w stylu typowym dla zabudowy tej dzielnicy. Było to jednak tymczasowe miejsce dla uniwersytetu, bowiem już w 1837 r. rozpoczęto budowę nowego gmachu w centrum nowych neoklasycznych Aten. Obok uniwersytetu stały budynki Ateńskiej Akademii Nauk i Biblioteki.

Tryptyk ten utworzył kompleks architektoniczny nawiązujący do wspaniałej architektury antycznej Grecji, jeden z najbardziej znaczących zespołów architektonicznych w obrębie nowoczesnego centrum Aten. Budynki zostały wzniesione w latach 1837-1891 w stylu neoklasycznym. Czekały na nie dwa pokolenia Ateńczyków.

Całość jest przykładem próby zbyt wiernego i nieco pretensjonalnego kopiowania budowli antycznych dla celów nowoczesnego budownictwa, co pozbawiło je klasycznej harmonii. Szczególnie odnosi się to do budynku Akademii Ateńskiej, nadmiernie udekorowana złoconymi i przeładowana rzezbami, z nieproporcjonalnie wielkimi posągami nie harmonizuje z sąsiednim gmachem uniwersytetu. Podobnie gmach biblioteki, zbyt naśladowującej świątynię dorycką. Najbardziej udana, najskromniejsza, a zarazem najstarsza i najważniejsza budowla znajduje się w środku tryptyku. Jest to gmach uniwersytetu. Obecnie w tym budynku mieszczą się wydziały teologiczny i filozoficzny.

Na uniwersytecie ateńskim kształcą się 45 tysięcy studentów.

Józef Duda

Podpisy do zdjęć

1. Platon, siedzący przed gmachem Akademii „pod opieką” stojącej nad nim Ateny, stanowi jakby duchowy łącznik między starożytną Akademią Platońską (zamknięta w 529 r.) a nowożytnym centrum naukowym Aten.

2. Prawą stronę ateńskiego tryptyku naukowego zajmuje gmach Akademii (Akadimia). Ufundowany przez barona Sinana Sinasa, greckiego bankiera z Wiednia, a zbudowany przez duńskiego architekta Teofila von Hansena w latach 1859-1885. Oparta na wzorze starożytnego Erechtejonu przypomina jońską świątynię z sześcioma kolumnami w tym stylu. Gmach sprawia wrażenie bardzo okazałego, co jest zasługą bogatej, kolorowej, głównie złoconej ornamentyki. Nad frontonem w klasycznym tympanonie widzimy okazały zespół rzeźb przedstawiający narodziny Ateny. Przed frontonem na wysokich kolumnach statuy Apolla i Ateny. Przed wejściem marmurowe posągi siedzących Sokratesa i Platona. Wszystkie rzeźby są dziełem ateńskiego artysty Drososa.

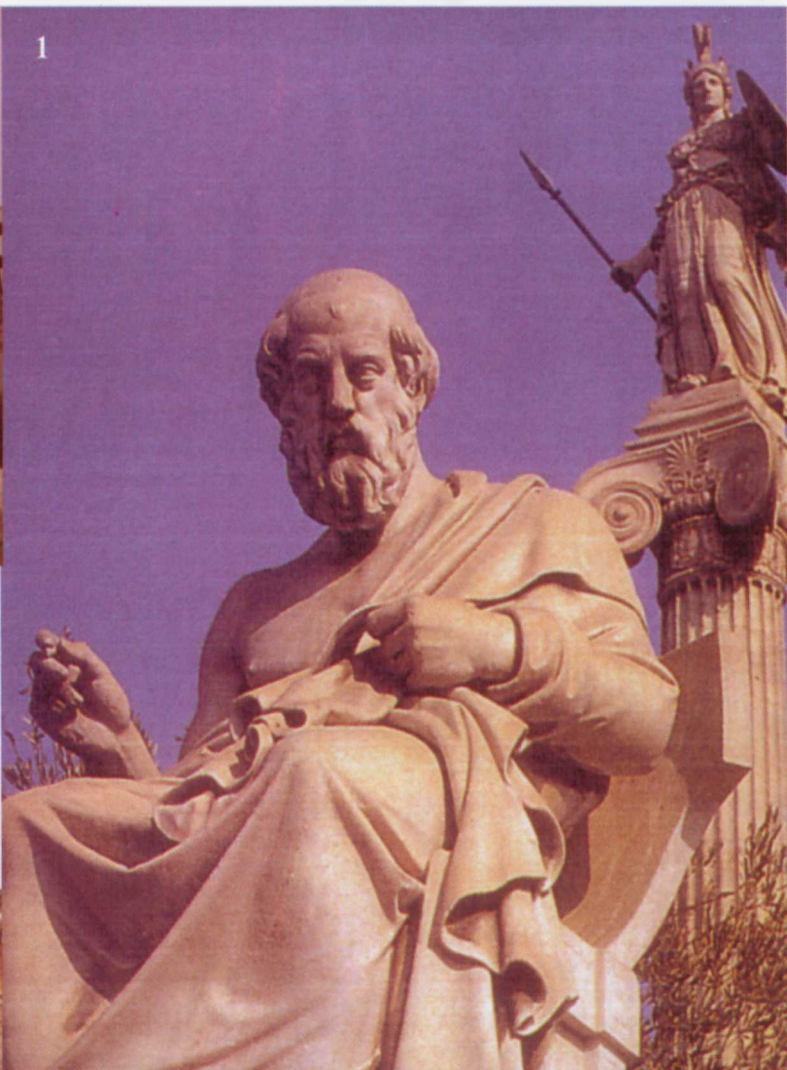
3. Lewą stronę tryptyku zajmuje gmach Biblioteki Narodowej (Ethriki Viwliothiki). Główna fasada z bocznymi skrzydłami przypomina fronton świątyni doryckiej, może nieco zbyt zdominowany podwójnymi schodami zewnętrznymi. Jak Akademia jest dziełem Teofila von Hansena i została wybudowana dopiero w latach 1887-1891, podobnie jak gmachy sąsiednie z marmuru pentelickiego. Przed biblioteką posąg fundatora Panagisa Vallionosa, bogacza z Kefalonii. Biblioteka zawiera ponad 500 tysięcy woluminów i niezwykle cenną kolekcję około 3 tysięcy manuskryptów. Wiele zgromadzonych tu dzieł pochodzi z klasztorów bizantyjskich.

4. Środkową, centralną część zajmuje uniwersytet (Panepistemio), najstarszy z trzech gmachów tryptyku. Został wzniesiony przez starszego z braci Hansenów, Teofila, w latach 1837-1842. Zbudowany z białego marmuru pentelickiego w stylu także neoklasycznym. W porównaniu do dwóch sąsiednich budowli wygląda znacznie skromniej, ma bardziej spokojne, ale równocześnie eleganckie linie, a dyskretnie użyta polichromia podkreśla wdzięk całości. Główną fasadę, zdobioną malowidłami, akcentuje surowy portyk joński. Rozłożysty i niski kompleks budowli koncentruje się wokół harmonijnego dziedzińca. Przed gmachem obok postaci króla Ottona I bawarskiego przedstawione są personifikacje filozofów, artystów i ustawodawców. Dach budowli został przyozdobiony sfinksami – symbolami wiedzy.

5. Budynek starego uniwersytetu położonego u stóp Akropolu, dzieło Stamaniosa Kleantis w stylu średniowiecznych dzielnic Plaki i Anafiotki. Obecnie muzeum.

6. Akademia – skrzydło.

UNIwersYTETY ŚWIATA – ATEŃSKI TRYPTYK



WYDAWNICTWO
UMCS



Redaguje kolegium: Marek Jędrych, Elżbieta Mulawa-Pachoł (redaktor naczelny). Stale współpracują: Beata Ajzak, Alicja Ciężczyk-Chmiel, Zofia Gieroba, Elżbieta Kwiatkowska, Maria Młynarska, Ewa Nowak, Małgorzata Samujło, Iwona Adach, Nina Zielińska, Jerzy Żywicki. Adres redakcji: Wydawnictwo UMCS, 20-031 Lublin, Plac Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1009, tel. 537-53-76, faks 537-53-02. E-mail: promocja@ramzes.umcs.lublin.pl <http://www.umcs.lublin.pl> Media, Wiadomości Uniwersyteckie. Skład i łamanie: **Bifolium**, Lublin. Druk: Zakład Usług Poligraficznych „Tekst”, 20-344 Lublin, ul. Wspólna 19.

ISSN 1233-216X



9 771233 216001

95 >

